



PAŹDZIERNIK 2020

T3

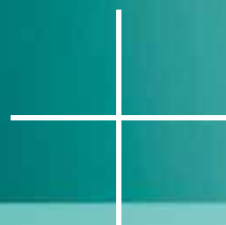
OBIEKTY POŻĄDANIA

RETRO NA NOWO

Technologiczny wehikuł czasu
w nowoczesnym wydaniu

SONY A7S III

Oscar za zdjęcia



TEST

GOOGLE PIXEL 4A

Martwy
piksel



ELEKTRYCZNE HULAJNOGI

Kompletny przewodnik

W ZBLIŻENIU

MINI COOPER SE
QUEEN OF AUDIO VESPER
TP-LINK ARCHER AX11000
GOPRO HERO9 BLACK
ONEPLUS NORD
NIKON Z5
DENON CEOL N11 DAB

HTC VIVE FOCUS PLUS

Wirtualna przyszłość twojej firmy

NR 10/2020
ISSN: 2080-7198
8,90 zł w tym VAT 8%



LEPIEJ NIŻ SOUNDBAR!

Kino, muzyka, stereo, multiroom

Głośniki **A26** oraz **A36** to wszechstronne centrum domowej rozrywki. Łatwo podłączysz do nich telewizor i wiele źródeł audio. Możesz też odtwarzać muzykę z serwisów on-line w wysokiej jakości. To kolumny, które zastępują cały system!



A26



A36



T3

Od redakcji



Ach, październik. Częściej jest ciemno niż jasno. Powietrze robi się coraz bardziej mroźne. Świąteczna gorączka powoli zaczyna rodzić się w głowach wszystkich, by odpalić z pełną mocą 2 listopada. A przynajmniej tak by było, gdyby był to normalny rok. Ale jest rok 2020. Chwilę przed oddaniem tego numeru do druku, mogłem w nadmiarze przyswajać witaminę D z naturalnego źródła.

Odkładając jednak na bok zmiany klimatyczne, nadal wydaje się, że jest to dobry moment, aby zacząć zbierać metaforyczne orzechy na zimę i przygotowywać nasze salony na długie noce. Nikogo zatem nie powinno dziwić, że w „T3” obrodziło mnóstwem technologicznych dobrodziejstw do domu, w tym sporo audiowizualnych smakotów, których potrzebujecie, aby przetrwać do wiosny. Dodatkowe profity? Brak lepkich podłóg kinowych czy wyeliminowanie ryzyka obcowania z czołowym intruzem tego roku z „19” w nazwie.

Pamiętajcie tylko, by wybierać rozsądek. Ze swoimi sprzętami będziecie przebywać w najbliższym czasie bardzo dużo. Przynajmniej do kiedy skończy się na termometrze „minusowe” szaleństwo.

Marcin Kubicki,
redaktor naczelny
marcin.kubicki@magazynt3.pl

@marcinkubickiofficial

— NASI LUDZIE —



MICHAŁ LIS
Sekretarz

Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.



AGNIESZKA STRADECKA
Redaktor

Entuzjastka rozwiązań mobilnych, dobrej herbaty i gier RPG. Z inżynierską precyzją testuje każdy sprzęt niezależnie od miejsca, w którym aktualnie się znajduje.

NIE TYLKO NA PAPIERZE



STRONA INTERNETOWA

Strona T3 to twoja codzienna dawka newsów ze świata technologii. Możesz tu również znaleźć testy sprzętowe i felietony naszych redaktorów.

TABLETY I SMARTFONY

Interaktywne wydanie „Magazynu T3” to ta sama treść w nowoczesnej formie. Edycja skrojona na twojego iPada lub urządzenie z systemem Android.



Spis treści



084

RETRO NA NOWO: OLDSKULOWE NOWOŚCI

Niektóre wzory nigdy nie wychodzą z mody. Dzięki tym nowoczesnym, stylowym gadżetom przeniesiemy się na chwilę w dawne, dobre czasy.



080

TABLET NA KAŻDĄ OKAZJĘ

To, który tablet powinieneś wybrać, zależy od tego, jak planujesz go używać. W tym zestawieniu na pewno znajdziesz coś dla siebie.



090

ELEKTRYCZNE HULAJNOGI

W słońcu czy w deszczu, elektryczna hulajnoga to najfajniejszy sposób na poruszanie się po mieście. Oto wszystko, co powinieneś wiedzieć na jej temat.

A large, detailed image of a JBL headset, likely the JBL Quantum 800, is the central focus. The headset is black with a prominent JBL logo on the ear cup. The background is a dynamic, high-action game scene featuring a character in blue armor, a large dragon-like creature, and a chaotic battle environment with falling debris and bright light effects.



Uzyskaj najwyższą przewagę nad konkurencją dzięki gamingowym zestawom słuchawkowym JBL Quantum. Bazując na latach badań, łączyliśmy precyzyjnie zaprojektowane zestawy słuchawkowe z niestandardowym, najnowocześniejszym oprogramowaniem, aby umieścić Cię w centrum akcji. Doświadcz hiperdokładnego, wciągającego dźwięku, który ujawnia każdy szczegół otaczającego Cię świata - dzięki czemu możesz wznieść się na sam szczyt.



HORYZONT

008 PULS

Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku.

018

HTC VIVE FOCUS PLUS

Dowiedz się, w jaki sposób ten headset może zmienić twoje przedsiębiorstwo i podnieść kompetencje pracowników.

021

PROZA ŻYCIA

Kompleksowe rozwiązanie, które pomoże ci stworzyć funkcjonalną sieć MESH w domu, bez marnowania czasu i pieniędzy.

022

#TREND

Sprawdź, dlaczego telewizory Samsung QLED to najlepsze uzupełnienie dla next-genowej konsoli.

023

10 POWODÓW

Niedawno słuchawki Jabra Elite Active 75t otrzymały atrakcyjną aktualizację sprzętową, lecz to nie jedyny argument przemawiający za ich zakupem!

025

MIO

Poznajmy bliżej rozwiązania marki, od lat specjalizującej się w czynieniu każdej podróży wygodniejszą i bezpieczniejszą.

026

STYL

Zakupy odzieżowe i coś dla fanów marek premium.



AUTOPSJA

030

iROBOT ROOMBA S9+

Zupełnie nowy kształt, jeszcze większa skuteczność i praca w tandemie. Czy to najlepszy robot na rynku?

034

RECENZJA

Sony XH9005, Nikon Z5, WD My Passport SSD, TP-Link Archer AX11000, Audio-Technica LP-120xBT-USB, Denon CEOL N11 DAB, Harman Kardon Citation 200, Queen of Audio Vesper, Razer Huntsman Mini, Sony A7S III, Sony WH-1000XM4, Samsung Galaxy Note 20 Ultra 5G, Sony HT-G700, GoPro HERO9 Black, OnePlus Nord oraz Google Pixel 4a.



064

PORÓWNANIE

Coś dla fanów klasycznego sprzętu audio - te słuchawki zabiorą ich w podróż po najpiękniejszych dźwiękach świata.

066

MOTORYZACJA

Najciekawsze modele samochodów, jakie możesz znaleźć w salonach.

074

ROZRYWKKA

Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.

ANTRAKT



097

LISTA ZAKUPÓW

Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i najatrakcyjniejszych gadżetów na rynku, dobrze trafiłeś. Crème de la crème to konkretny i dokładny przewodnik po świecie technologicznych zakupów.

PRENUMERATA

Zaprenumeruj i oszczędzaj!



Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty „T3” znajdziesz na 96 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.avt.pl/prenumerata.



Technologia WiFi 6 w całym domu

System WiFi Mesh
w standardzie WiFi 6



Zasięg
w całym domu



Rozbudowana
Kontrola
rodzicielska



Płynny
roaming



TP-Link
Homecare



Wspólna nazwa
sieci WiFi



Konfiguracja
i zarządzanie
przez aplikację



OFDMA
i MU-MIMO



Deco X60

System WiFi 6 Mesh AX3000



Deco X20

System WiFi 6 Mesh AX1800

www.tp-link.com.pl

HORYZONT

Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku

Prowadzący Michał Lis

BOWERS & WILKINS 600 ANNIVERSARY EDITION

● Od 1 400 PLN/szt., www.tophifi.pl

Seria 600 od B&W to unikatowe zjawisko na rynku audio - przyjazne cenowo urządzenia wykorzystujące zaawansowane technologie, znane z flagowych konstrukcji marki. W tym roku świętuje ona swoje ćwierćwiecze, a producent postanowił uczcić tę rocznicę specjalną linią 600 Anniversary Edition.

Jej gwiazdą są potężne kolumny wolnostojące 603 S2 (4 000 PLN/szt.), wyposażone w aluminiową kopułkę tweetera, głośnik średniotonowy ze sztywną, precyzyjną membraną Continuum i dwoma wooferami o membranach z celulozy. Ukryty z tyłu port bass-reflex zapewnia supermocne basy.

Jeśli wolisz nieco bardziej kompaktowe wymiary, zwróć uwagę na kolumny podstawkowe 606 S2 (1 700 PLN/szt.), dwudrożne, eleganckie konstrukcje z odizolowanymi głośnikami wysokotonowymi i 165-milimetroowymi przetwornikami Continuum. Ich sztywna konstrukcja zapewnia idealny dźwięk bez drgań i zakłóceń.

W małych pomieszczeniach najlepiej sprawdzą się ich mniejsi kuzyni, 607 S2 (1 400 PLN/szt.), wyposażone w tweetery i nieco mniejsze mid-woofery - mimo kompaktowych wymiarów zapewniają one szczegółowy, zbalansowany dźwięk o wzorowej mocy i czystości.

Dopełnieniem kolekcji jest głośnik centralny HTM6 S2 (2 700 PLN), stanowiący idealne uzupełnienie luksusowych kolumn od B&W. Jego podwójny mid-woofer i pojedynczy przetwornik wysokotonowy wydobędą ze sceny dźwiękowej szczegóły, których jeszcze nigdy nie miałeś szansy posłuchać.

TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



Wszystkie głośniki 600 Anniversary Edition dostępne są w trzech atrakcyjnych wersjach kolorystycznych: dębowej, czarnej i białej.



T3 Subiektywnie...



Wspaniały prezent na 25-lecie znanej i lubianej serii 600

Michał Lis, Redaktor T3

PIĘKNO BEZ SKAZY

Maskownice w serii 600 Anniversary Edition mocowane są magnetycznie, dzięki czemu ich powierzchnie nie szpecą zbędne otwory montażowe. Tego typu konstrukcja ułatwia ich zdejmowanie, bez ryzyka uszkodzenia sprzętu.

SEKRETY DŹWIĘKU

Wszystkie modele serii 600 Anniversary Edition otrzymały udoskonalone zwrotnice, wykorzystujące elementy niemieckiej firmy Mundorf, specjalizującej się w projektowaniu kondensatorów. W efekcie otrzymujemy szersze i bardziej przejrzyste brzmienie.

ANATOMIA MEMBRANY

Autorskie membrany Continuum wykonane są ze sztywnych włókien o gęstym splocie. Dzięki temu charakteryzują się one perfekcyjnie kontrolowanym ruchem, pozwalając na precyzyjne odwzorowanie każdego niuansu muzyki.

CYBERPUNK 2077. OFICJALNA KSIĄŻKA

● 47 PLN, www.empik.com

Do Night City zawitamy już w przyszłym miesiącu, ale jeśli nie możesz się doczekać tej wyprawy, już teraz możesz zagłębić się w świat nadchodzącej gry od CD Projekt Red.

Jedyna oficjalna książka o świecie gry *Cyberpunk 2077* to przewodnik po wszystkich zakamarkach tej niebezpiecznej i wciągającej metropolii. Dowiesz się z niej wszystkiego o rządzących tam megakorporacjach, opanowujących poszczególne dzielnice gangach i technologiach, dzięki którym możliwe jest przekroczenie granic ludzkiej świadomości.

Na dwustu przepięknie ilustrowanych stronach spotkasz także najważniejszych graczy w Night City, w tym legendarnego Johnny'ego Silverhanda, ikonę buntowników, w którego rolę w grze wciela się Keanu Reeves.

SUBIEKTYWNIE: Niezbędnik każdego, kto już na starcie gry chce poczuć się obywatelem Night City.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



APPLE WATCH SE

● Od 1 300 PLN, www.apple.com/pl

Trzecia generacja Apple Watcha trzymała się nieźle, ale miała już swoje lata, dlatego producent zastąpił ją nowym modelem SE. Ten nieźle wyceniony smartwatch otrzymał wysokiej jakości wyświetlacz Retina o wielkości 40 i 44 mm, obudowę z recyklingowanego aluminium i całkiem niezły procesor S5, znany z poprzedniej generacji Watcha.

Zegarek ma wszystkie niezbędne funkcje zdrowotne: potrafi monitorować rytm pracy serca, śledzić cykl snu i wykrywać upadki, a także korzysta z odświeżonej aplikacji *Fitness*. To świetna propozycja dla seniorów i dzieciaków - dzięki możliwości sparowania kilku smartwatchów z jednym iPhone'm, skorzystają z niego także członkowie rodziny, nie posiadający własnego telefonu Apple.

SUBIEKTYWNIE: Niedrogi Apple Watch, o jakim marzyliśmy od lat.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE

JBL HDI

● Od 3 490 PLN/szt., www.jbl.com.pl

Ilu melomanów, tyle sposobów obcowania z muzyką - w końcu różnimy się nie tylko gustami muzycznymi, a każdy dysponuje nieco inną przestrzenią i budżetem. Nowa seria HDI od JBL pozwoli nam stworzyć doskonale brzmiący system audio, skrojony na miarę naszych potrzeb.

Flagowy model, HDI-3800 (9 490 PLN/szt.), to majestatyczne kolumny podłogowe z trzema ośmiocalowymi, stożkowymi wooferami Advanced Aluminium Matrix i specjalnie dostrojonym tweeterem, uderzające potężnym brzmieniem z charakterem.

Jeśli szukasz czegoś bardziej stonowanego, sprawdź HDI-3600 (7 190 PLN/szt.) - w tym modelu podłogowym zastosowano nieco mniejsze woofery, dzięki czemu lepiej nadaje się on do średniej wielkości pomieszczeń.

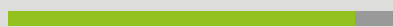
Fani miniaturyzacji powinni natomiast zwrócić uwagę na HDI-1600 (3 490 PLN/szt.), kompaktowe, lecz pięknie brzmiące kolumny podstawkowe. Całości dopełnia jednostka centralna HDI-4500 (6 590 PLN) i aktywny subwoofer HDI-1200P (11 490 PLN).

Wszystkie sprzęty z serii HDI są wykonane w technologii high-definition imaging, zapewniającej mocne, czyste i dynamiczne brzmienie przy nieznacznej kompresji i bez zniekształceń dźwięku. Ich ekskluzywne wykończenie i ponadczasowy design staną się ozdobą każdego salonu czy domowego biura.

SUBIEKTYWNIE: Luksusowy system audio, który możesz samodzielnie dopasować do swoich potrzeb.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



Magnetyczne maskownice płynnie przechodzą w subtelnie zakrzywioną linię obudowy.



B&O BEOPLAY H95

● 3 500 PLN, www.salonydenon.pl

Nowe słuchawki od B&O są same w sobie okazją do świętowania, ale H95 to szczególny model, który powstał w celu uświetnienia 95. rocznicy powstania tej kultowej marki audio.

Ten prawdziwie high-endowy sprzęt wykończony jest luksusowo miękką skórą jagnięcą i bydlęcą, pianką z pamięcią kształtu oraz szczotkowanym aluminium. Mięciutkie poduszki otaczają 40-milimetrowe, tytanowe przetworniki z neodymowymi magnesami, stworzone z myślą o tym modelu. Beoplay H95 mają także wsparcie dla adaptacyjnego systemu ANC, którego pracą możemy sterować za pomocą pokrętła umieszczonego na lewej muszli.

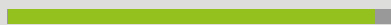
Jedno ładowanie słuchawek to aż 38 godzin bezprzewodowego cieszenia się muzyką, przy włączonej redukcji hałasu.

SUBIEKTYWNIE: Najbardziej efektowny outfit dla twoich uszu.



T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



MERCUSYS MR50G

● 180 PLN, www.mercusys.com/pl

Bez dobrego routera ani rusz, w szczególności teraz, gdy wielu z nas wciąż pracuje zdalnie. Mercusys MR50G to dobra propozycja do trudnych i kapryśnych sieci - sześć anten o dużym zasięgu wspiera technologię beam-formingu, dzięki czemu sygnał przekazywany jest bezpośrednio do urządzenia. Router automatycznie wybiera optymalne pasmo dla każdego sprzętu, co chroni przed powstawianiem zatorów.

MR50G jest także kompatybilny z technologią MU-MIMO, która pozwala na komunikację z wieloma odbiornikami jednocześnie. W efekcie otrzymujemy sprawnie działającą, szybką sieć - prędkość maksymalna w paśmie 2,4 GHz to 600 Mb/s, a w paśmie 5 GHz - 1 300 Mb/s. Sporo, jak na tak niedrogi sprzęt.

SUBIEKTYWNIE: MR50G wygląda jak gigantyczny pająk, nic zatem dziwnego, że zna się na obsłudze sieci.



T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



DENON DHT-S416

● 1 600 PLN, www.salonydenon.pl

Soundbary coraz rzadziej są jedynie uzupełnieniem telewizorów - te najnowocześniejsze potrafią wpasować się w domowy ekosystem audio, stając się jego integralnym, a często nawet dominującym elementem. Denon DHT-S416 na pewno znajdzie się w centrum uwagi: jego estetyczny, uniwersalny design będzie pasował do każdego telewizora.

Soundbar otrzymał dwa przetworniki pełnozakresowe i dwa głośniki wysokotonowe, a towarzyszący mu bezprzewodowy subwoofer - ogromny, 5,25-calowy przetwornik umieszczony w specjalnie wentylowanej obudowie. Konfiguracja ta to przepis na mocne, pełnokrwiste brzmienie i realistyczne odwzorowanie efektów specjalnych.

Trzy specjalne tryby (Film, Muzyka i Nocny) pozwolą łatwo dopasować ustawienia do odtwarzanej zawartości, a tryb Denon Dialogue Enhancer poprawi klarowność dialogów. Sprzęt otrzymał ponadto wsparcie dla standardu Dolby Digital, gwarantującego niezrównane wrażenia z każdego seansu.

DHT-S416 jako pierwszy soundbar w historii marki otrzymał integrację z Chromecastem, dzięki któremu może on strumieniować muzykę z internetu i źródeł lokalnych, a także pracować w systemie multiroom. Wsparcie dla Asystenta Google pozwala natomiast sterować odtwarzaniem za pomocą komend głosowych.

SUBIEKTYWNIE: Marzenie kinomana w nowoczesnej, eleganckiej oprawie.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



Złącze HDMI ARC umożliwi sterowanie DHT-S416 za pomocą pilota od telewizora.



AUDIO-TECHNICA ATH-ANC300TW

● 1 300 PLN, www.tophifi.pl

Te prawdziwie bezprzewodowe słuchawki zostały wyposażone w hybrydowy system aktywnej redukcji szumów. W każdej z nich znalazł się układ dwóch mikrofonów, bezustannie nasłuchujących hałasu otoczenia i przekazujących go do dedykowanego procesora dźwięku. Do wyboru mamy trzy poziomy tłumienia niepożądanych odgłosów, nazwane od miejsc, w których najlepiej się sprawdzają: „samolot”, „w ruchu” i „biuro”. Dzięki nim nic nie zakłóci nam cieszenia się mocnym, szczegółowym brzmieniem ATH-ANC300TW nawet przez 4,5 godziny.

Kompaktowe etui z powerbankiem pozwala wydłużyć czas pracy urządzenia o 13,5 godziny. Ponadto słuchawki są odporne na drobne zamoczenie w klasie IPX2, możemy zatem nosić je także w deszczu.

SUBIEKTYWNIE: Działają jak zatyczki do uszu, ale z miłym, muzycznym dodatkiem.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



ROTEL MICHİ X3

● 23 000 PLN, www.tophifi.pl

Surowe, industrialne wzornictwo Michi X3 przykuwa wzrok, ale najbardziej imponujące technologie kryją się wewnątrz. Ten zintegrowany wzmacniacz otrzymał zaawansowany przetwornik cyfrowo-analogowy AKM 786 kHz/32 bit, otoczony starannie dobranymi i dostrojonymi komponentami. Specjalnie zaprojektowany układ transformatora zapewnia idealnie czysty dźwięk bez zakłóceń.

Michi X3 został ponadto wyposażony w bogaty zestaw złączy, w tym podwójne gniazda głośnikowe pokryte rodem i port Ethernet, dzięki któremu podłączysz go do sieci domowej. Moduł Bluetooth ze wsparciem dla aptX pozwoli przesyłać nań utwory z urządzeń mobilnych, a port USB - łatwo aktualizować oprogramowanie producenta.

SUBIEKTYWNIE: Budząca respekt konstrukcja, stworzona z myślą o jak najlepszym brzmieniu.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



FiiO EM5

● 1250 PLN, www.mp3store.pl

Czy w czasach, gdy na rynku rządzą doskonale brzmiące i wygodne słuchawki true wireless, warto zwracać uwagę na te przewodowe? Jeśli mamy do czynienia z EM5 od FiiO, jak najbardziej. Ich 14,2-milimetrowe membrany zostały pokryte warstwą berylu, która poprawia ich sztywność, zapewniając pełną kontrolę nad reprodukcją każdego dźwięku. Wysoki skok przetwornika i specjalna tuba akustyczna umożliwiają słuchawkom sięgnięcie do głębi basów, normalnie nie osiągalnej przez konstrukcje douszne - dzięki nim mocne tony będą tak dynamiczne i naturalne jak nigdy przedtem.

Wydrukowane w 3D obudowy zostały wykonane z transparentnej żywicy - odpornej na blaknięcie i komfortowej dla uszu podczas długich sesji muzycznych. W zestawie z EM5 otrzymamy kabel ze srebra o wysokim współczynniku czystości z wymiennymi końcówkami 2,5, 3,5 i 4,4 mm, w sam raz do różnych odtwarzaczy audio.

Do każdej pary słuchawek dołączone zostało także etui z trzema rodzajami piankowych końcówek dousznych: jedne z nich podkreślają basy, drugie wysokie tony, a trzecie dążą do zbalansowania brzmienia. Wystarczy, że wymienimy wkładki, a będziemy mogli natychmiast przestawić się na słuchanie innego gatunku lub po prostu poznać ulubione utwory z zupełnie nowej perspektywy.

SUBIEKTYWNIE: Douszne słuchawki przewodowe nie powiedziały jeszcze ostatniego słowa.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



Do EM5 dołączone zostało skórzane etui, w którym możemy przechowywać słuchawki i akcesoria.



BLACKMAGIC URSA MINI PRO 12K

● 49 960 PLN (korpus), www.blackmagicdesign.com

Ursa Mini Pro 12K to prawdziwa bestia, która potrafi kręcić wideo w rozdzielczości 12K (serio!) i 60 kl./s. Każda uwieczniona przez nią klatka ma oszałamiające 80 Mpix.

Kamera od Blackmagic zapisuje nagrania na dysku SSD NVMe, podłączonym do niej za pomocą USB 3.1 Gen 2, a jako źródło energii wykorzystuje powszechnie używane baterie XLR i zasilacze. Klipy zapisywane są w formacie Blackmagic RAW, gotowym do profesjonalnej obróbki zaraz po nakręceniu i stworzonym z myślą o optymalizacji pracy w edytorach wideo.

Ursa Mini Pro 12K to dość niskowy produkt, chociażby ze względu na wysoką cenę. Profesjonalni filmowcy docenią jednak jej przejrzysty interfejs, lekką konstrukcję i bogaty wybór kompatybilnych obiektywów.

SUBIEKTYWNIE: Czarna magia, która zadba o to, żeby każdy film był po prostu czarujący...

TECHNOMIERZ

DESIGN	
WYKONANIE	
FUNKCJE	



DROPLABS EP 01

● 1 120 PLN, www.droplabs.com

Koncerty to coś więcej niż tylko muzyka na żywo: to kontakt wykonawcy z publicznością, basy dudniące w uszach i klatce piersiowej, podłoga wibrująca wraz z niskimi tonami - zwykle włączenie nagrań koncertowych nie zastąpi tych doznań. Droplabs EP 01 to projekt, który ma rozwiązać ten ostatni problem, dodając realizmu muzyce (i nie tylko), poprzez przesyłanie niektórych częstotliwości drgań do naszego ciała za pośrednictwem podeszw stóp.

Brzmi dziwnie? Buty EP 01 nie tylko umilą nam odsłuch, ale także oglądanie filmów i granie. Szczególnie docenią

je miłośnicy rozgrywki online - delikatne wibracje ostrzegą ich przed skradającym się przeciwnikiem. Na jednym ładowaniu działają one 6 godzin, a ze słuchawkami łączą się poprzez Bluetooth 4.2.

SUBIEKTYWNIE: Nie jest to może najbardziej praktyczne obuwie świata, ale za to jakie oryginalne!

TECHNOMIERZ

DESIGN	
WYKONANIE	
FUNKCJE	

ZTE NUBIA WATCH

● 960 PLN, www.nubia.com

Na zdjęciu obok widzisz... połączenie smartwatcha i telefonu - superdługi wyświetlacz AMOLED o rozdzielczości 960x192 px owija się dookoła nadgarstka użytkownika, dając dostęp do różnych dodatków fitness i wellness. Nubia Watch otrzyma funkcję pomiaru pracy serca, cztery dedykowane tryby sportowe i możliwość przyjmowania połączeń telefonicznych podczas treningu.

Urządzenie będzie działało na procesorze Snapdragon 2100 z autorskim interfejsem opartym na WearOS z programowalnymi tarczami i widżetami, także animowanymi. Jedno ładowanie

ma wystarczyć na pełen tydzień pracy zegarka, regulowany pasek zapewni wygodne dopasowanie, a wsparcie dla Bluetootha umożliwi podłączenie bezprzewodowych słuchawek.

SUBIEKTYWNIE: Nic dziwnego, że projekt niemal natychmiast osiągnął swój cel na Kickstarterze.

TECHNOMIERZ

DESIGN	
WYKONANIE	
FUNKCJE	



CREATIVE

**POLECAM
do treningów!**

Ewa Komander Mistrzyni Polski
w Ironman 70.3 2020 r.



**OUTLIER[®]
ACTIVE**

**ODPORNE NA POT
SŁUCHAWKI
BEZPRZEWODOWE**

Creative Outlier Active to eleganckie, bezprzewodowe, douszne słuchawki z technologią Bluetooth 4.1 z płaskim kabelkiem łączącym. Starannie opracowane słuchawki o matowym, czarnym wykończeniu ważą tylko 15g, są odporne na pot (IPX4). Wygoda ich noszenia i odpowiednie dopasowanie sprawiają, że mogą towarzyszyć Ci podczas codziennych wyzwań. Niezwykle długi czas pracy baterii wynoszący 10 godzin zapewnia, że zawsze będziesz mieć muzykę przy sobie.



WYGODNE
DOPASOWANIE



ODPORNOŚĆ
NA POT IPX4



CZAS PRACY
BATERII DO 10H



BLUETOOTH
4.1



WBUDOWANY
MIKROFON



WAGA
TYLKO 15g

dostępne w sklepach:

Komputronik

X-KOM

ELECTRO.pl

sferis.pl

RTV EURO AGD

mediaexpert



PRZYSZŁOŚĆ TWOJEJ FIRMY

Dowiedz się, w jaki sposób **HTC Vive Focus Plus** może zmienić twoje przedsiębiorstwo i podnieść kompetencje pracowników.



wirtualnej rzeczywistości najczęściej słyszymy w kontekście gier wideo - wielu graczy ceni sobie możliwość przeniesienia się do

świata wybranego tytułu i interakcji z nim za pomocą własnych dłoni. Nie od dziś wiadomo jednak, że to nie jedyny sposób na wykorzystanie tej technologii: VR otwiera przed nami zupełnie nowe możliwości prowadzenia spotkań, konferencji i szkoleń.

Możliwość interakcji z wirtualnymi obiektami i samodzielnego wykonania konkretnych zadań to bezcenna pomoc dla przedsiębiorstw,

których pracownicy muszą posiadać wysoki stopień kwalifikacji, a sugestywne, trójwymiarowe prezentacje dadzą potencjalnym klientom możliwość dokładnego zapoznania się z oferowanym produktem lub usługą. To właśnie z myślą o przedsiębiorstwach powstał headset HTC Vive Focus Plus, najbardziej kompleksowe rozwiązanie VR B2B obecnie dostępne na rynku.

WYRAŻNA PRZEWAGA

Vive Focus Plus to następca ciepło przyjętego Vive Focus, pierwszego samodzielnego headsetu VR na rynku. Nowa generacja gogli skupia

się przede wszystkim na ulepszeniach natury technicznej. Sprzęt został wyposażony w wyświetlacz AMOLED o rozdzielczości 3K (2880x1600 px), szerokim polu widzenia 110 stopni i częstotliwości odświeżania obrazu 75 Hz. Specjalnie dopasowane soczewki typu fresnelowskiego, minimalizują występowanie męczących wzrok artefaktów, dzięki czemu Vive Focus Plus sprawdza się podczas długich konferencji lub sesji szkoleniowych. Podczas tych ostatnich trudno nie docenić także jego lekkiej, ergonomicznej budowy: gogle stabilnie utrzymują się na głowie i zostały dopasowane do wzroku większości użytkowników, również tych noszących okulary.

Headset jest całkowicie bezprzewodowy - wszystkie czujniki zamontowane są na urządzeniu, więc do korzystania z niego nie potrzeba ani mocnego komputera, ani stacji bazowych. Bateria o pojemności 4 000 mAh wystarczy nawet na 3 godziny przebywania w wirtualnym świecie, a w razie potrzeby szybko naładujemy ją przez port USB-C.

Dzięki mocnemu procesorowi Snapdragon 835 i 4 GB RAM aplikacje będą odtwarzane z płynnością niezbędną dla realistycznego efektu VR. 32 GB miejsca w pamięci wewnętrznej umożliwi zainstalowanie wszystkich niezbędnych programów, wykorzystywanych przez twoje przedsiębiorstwo; headset obsługuje także karty pamięci microSD o pojemności do 2 TB.

HTC Vive Focus Plus otrzymał zupełnie nowe, bezprzewodowe kontrolery obsługujące sześć stopni swobody. Ich konstrukcja pozwala na naturalne interakcje z wirtualnymi obiektami - nawet osoby, które nie miały do tej pory styczności z VR, natychmiast opanują tajniki sterowania urządzeniem.

Wirtualna rzeczywistość nie byłaby oczywiście kompletna bez odpowiedniego udźwiękowienia: HTC Vive Focus Plus ma wbudowane głośniki oraz złącze słuchawkowe 3,5 mm, dzięki któremu możemy korzystać z niego bez przeszkadzania innym osobom, znajdującym się w tym samym pomieszczeniu.

na własne oczy przekonać się, jak działa konkretny produkt lub usługa nawet wtedy, gdy ten znajduje się na wczesnym etapie - wirtualny świat pozwoli mu samodzielnie przetestować jego działanie i zrozumieć, z czym tak naprawdę ma do czynienia.

HTC Vive Focus Plus przyda się także, aby wziąć udział w konferencji, semina-

KONFIGURACJA ZOSTAŁA UPROSZCZONA TAK, ABY PORADZIŁ SOBIE Z NIĄ KAŻDY PRACOWNIK

PEŁEN PROFESJONALIZM

Wirtualna rzeczywistość w kontekście B2B oznacza najczęściej jedno z dwóch zastosowań. Tym najciekawszym dla twoich pracowników są niewątpliwie szkolenia i symulacje - jak mawiał Konfucjusz: „pozwól mi zrobić, a zrozumieć”. HTC Vive Focus Plus może służyć jako wirtualne środowisko treningowe, pozwalające każdemu pracownikowi na samodzielne zapoznanie się z narzędziami i oprogramowaniem wykorzystywanym w przedsiębiorstwie w bezpieczny, kontrolowany sposób. To szczególnie cenne na przykład podczas szkoleń BHP, gdzie możliwość praktycznego wykorzystania zebranych informacji jest tak samo ważna, jak przekazywana wiedza. System Vive Focus Plus skaluje się wraz z potrzebami firmy, umożliwiając tworzenie własnych programów szkoleniowych i korzystanie z zewnętrznych aplikacji VR.

Wirtualna rzeczywistość to także potężne narzędzie do tworzenia realistycznych prezentacji i wizualizacji projektu. Dzięki możliwości interakcji klient może

rium, spotkaniu biznesowym, wykładzie w wirtualnej auli czy podczas wycieczek i wizyt muzealnych: eksponaty, których nie wolno dotykać w rzeczywistości, będą mogły zostać przeniesione do sfery wirtualnej, gdzie obrócimy je z każdej strony, dokładnie poznając ich budowę i przeznaczenie.

Konfiguracja HTC Vive Focus Plus została uproszczona tak, aby poradził sobie z nią każdy pracownik, ale nie ogranicza ona szerokiej możliwości wykorzystania urządzenia. Warto wspomnieć, że headset jest kompatybilny z usługami dla biznesu Vive Enterprise, w tym możliwością zdalnego zarządzania urządzeniami oraz trybem Kiosk, który blokuje uruchamianie na nim nieautoryzowanych aplikacji oraz dostosowuje interfejs do potrzeb danej prezentacji. Być może już czas na przeniesienie części twojego przedsiębiorstwa do wirtualnej rzeczywistości?

VIVEPORT STREAMING

Gra na HTC Vive Focus Plus? To możliwe...

Chociaż Vive Focus Plus to produkt stworzony z myślą o zastosowaniach biznesowych, jego specyfikacja wystarczy do komfortowej gry. Sam headset nie ma wsparcia dla większości komputerowych tytułów, ale da się to obejść dzięki funkcji Viveport Streaming, która pozwala strumieniować gry VR bezpośrednio do urządzenia.

Aby z niej skorzystać, niezbędna jest miesięczna

lub roczna subskrypcja Infinity i komputer wyposażony w odpowiednio mocną kartę graficzną - wystarczy założyć się na swoje konto Viveport i podłączyć obydwa urządzenia do jednej sieci, a już możemy cieszyć się rozgrywką w wirtualnej rzeczywistości. Viveport Streaming znajduje się póki co w fazie beta i nie wspiera wszystkich tytułów, ale z czasem kolekcja kompatybilnych gier będzie się powiększała.



T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi



STYL W LICZBACH

Mimo elektronicznego panelu i akumulatora plecak waży jedynie 372,3 g. Jedno ładowanie starcza na 2,5 godziny wyświetlania kolorowego wzoru – w sam raz na krótki wypad na miasto.

DIVOOM PIXOO BACKPACK

Sztuka pikselowa stała się ostatnio popularna nie tylko w sferze wirtualnej - wzory pixel art pojawiają się także na ubraniach i dodatkach. Jeśli nigdzie nie możesz znaleźć gadżetów z motywem ze swojej ulubionej gry retro, stwórz je sam. Plecak Pixoo Backpack został wyposażony w siatkę 16x16 pikseli, która wyświetla grafikę stworzoną w dedykowanej aplikacji Divoom. Możesz samodzielnie zaprojektować wzór, zamienić istniejący obraz na piksele, stworzyć animację lub wybrać jeden z obrazków wykonanych przez społeczność Divoom. Sam plecak ma dedykowaną kieszeń na laptopa lub tablet, wewnętrzne przegródki umożliwiające schowanie wszystkich niezbędnych drobiazgów oraz smycz do przypięcia kluczy. Jego powłoka wykonana została z materiału odpornego na wodę i pył w klasie IP23, a konstrukcja chroni twoje gadżety przed wstrząsami i upadkiem. Dzięki miękkiemu, oddychającemu materiałowi noszenie Pixoo Backpack jest komfortowe, gdy pada deszcz i gdy świeci słońce.

550 PLN, www.mp3store.pl



TP-LINK ONEMESH

Kompleksowe rozwiązanie, które pomoże ci stworzyć funkcjonalną sieć MESH w domu, bez marnowania czasu i pieniędzy.

Wszyscy lubimy mieć szybki internet na każdym urządzeniu i we wszystkich zakątkach domu - nie ma nic bardziej irytującego, niż przerywające się połączenie, gdy chcemy pogadać przez telefon w trakcie gotowania lub obejrzeć serial, wygodnie wyciągnięci na łóżku w sypialni. W wielu domach występują punkty o słabym zasięgu i martwe pola. Z pomocą przychodzą nam sieci MESH - rozwiązania wygodne, ale często kosztowne i wiążące się z koniecznością wymiany posiadanych routerów na nowe.

TP-Link OneMesh to odpowiedź na nasze sieciowe problemy - funkcjonalny, niedrogi system, który błyskawicznie skonfigurujemy za pomocą aplikacji *Tether*. Łączy on wszystkie kompatybilne urządzenia w jednolitą sieć o tej samej nazwie; umożliwia to swobodne poruszanie się po domu podczas videokonferencji, bez ryzyka, że połączenie nagle się urwie. Technologia inteligentnie wybiera optymalną ścieżkę przesyłania danych dla każdego podłączonego sprzętu, zmniejszając zatory w sieci.

Podstawą systemu OneMesh jest kompatybilny router. Jeśli posiadasz już sprzęt od TP-Link, niewykluczone, że nie będziesz musiał go zmieniać - stosowne aktualizacje oprogramowania trafiły do wielu popularnych modeli, w tym Archer C7, Archer A6 czy Archer MR400, a w przyszłości zostaną dodane do wielu innych, na przykład kompatybilnego z Wi-Fi 6 Archera AX10.

Kolejnym elementem sieci jest wzmac-

niacz sygnału, na przykład RE300 lub RE505X. Aby połączyć go z routerem, wystarczy wcisnąć przycisk parowania i umieścić urządzenie w dogodnym miejscu (niektóre modele wskażą nam optymalne położenie za pomocą zmieniającej kolor diody LED) - sieć OneMesh jest gotowa do pracy. Jeśli chcemy zapewnić dostęp do internetu na jeszcze większej przestrzeni, możemy dodać do systemu kolejny wzmacniacz.

Ustawienia sieci dostosujemy do naszych potrzeb przez interfejs przeglądarkowy lub aplikację mobilną *Tether*. Możemy w niej wprowadzić nową nazwę i hasło dostępu, zmienić ustawienia połączeń, jak również sprawdzić aktualny stan sieci i podłączone

do niej urządzenia. Zarówno aplikacja, jak i interfejs użytkownika dostępne są w języku polskim, a dzięki przejrzystemu interfejsowi są one przyjazne dla osób mało obeznanych z technologią.

Zachęcająca jest również niska cena urządzeń OneMesh. Większość komercyjnie dostępnych sieci MESH to inwestycja na ponad tysiąc złotych, ale w zależności od wybranych produktów, najnowsza propozycja TP-Link kosztuje nawet dwukrotnie mniej. Na dodatek producent dba o regularną aktualizację oprogramowania routerów i wzmacniaczy, więc możemy być pewni, że nasza sieć będzie perfekcyjnie bezpieczna i funkcjonalna przez długie lata.

Dowiedz się więcej na www.tp-link.com.pl





MISTRZ GRY

SAMSUNG QLED DLA GRACZY

Sprawdź, dlaczego telewizory Samsung QLED to najlepsze uzupełnienie dla next-genowej konsoli.

Premiera PlayStation 5 i Xboxa Series X już lada chwila - spokojnie, my też nie możemy się doczekać. Aby w pełni docenić możliwości sprzętowe nowych konsol, potrzebny jest jednak odpowiedni telewizor: w końcu trudno cieszyć się szybkim odświeżaniem obrazu i realistycznym oświetleniem w ray-tracingu, gdy nasz panel obsługuje ledwie 30 Hz i wyciąga z siebie 1080p.

Jeśli szukasz idealnego towarzysza gry, zwróć uwagę na linię Samsung QLED 2020, a szczególnie na model Q80T lub Q800T. Została ona zaprojektowana po to, by ułatwić życie graczom i dostarczyć im rozrywki najlepszej jakości.

Opóźnienia to jedna z najczęstszych bolączek konsolowych graczy - wystarczy zbyt długi przestój pomiędzy wciśnięciem komendy na padzie i ruchem na ekranie, a możemy stracić życie w grze online. QLED 2020 eliminuje ten problem poprzez zmniejszenie

wartości input lagu do minimum oraz dodanie wsparcia dla technologii FreeSync. Ta ostatnia zapobiega rwanemu i zacinanemu obrazowi, gwarantując tym samym płynną rozgrywkę niezależnie od tego, co aktualnie dzieje się na ekranie. Wszyscy docenią funkcję Game Motion Plus, która upłynnia rozgrywkę, dając odczucie większej liczby klatek, niż ma to miejsce w przypadku sygnału wyjściowego.

Na dodatek wszystkie te funkcje dostępne są na wyciągnięcie ręki: gdy podłączymy konsolę do telewizora, QLED 2020 samodzielnie ją wykryje i wyświetli komunikat o włączeniu Trybu Gry. Wszystkie ustawienia zostaną automatycznie zoptymalizowane pod kątem jak najlepszych wrażeń z rozgrywki, a my będziemy mogli zatopić się w wirtualnym świecie.

www.samsung.com/pl

AUDIOWIZUALNE MISTRZOSTWO



Telewizory Samsung QLED 2020 nie tylko dbają o płynność rozgrywki, ale także o naszą wygodę podczas gry. Dynamiczny Korektor Czerni to technologia, która zwiększa widoczność obiektów w ciemnych scenach, pozwalając dostrzec chowające się w ciemności niespodzianki - dzięki temu żaden wróg się przed nami nie ukryje!

O wrażenia dźwiękowe zadba z kolei dostępna w wybranych modelach funkcja Dźwięku Podążającego za Obiektem, pozwalająca na realistyczne umiejscowienie każdego odgłosu w przestrzeni. Precyzyjne, bogate udźwiękowanie

nie tylko zwiększy przyjemność z gry, ale także umożliwi zorientowanie się, gdzie kryją się wrogowie, jedynie za pomocą słuchu.

Jeśli masz problem z przejściem konkretnego poziomu, nie musisz już zatrzymywać gry, by szukać rozwiązania na swoim smartfonie. Widok Multi View umożliwia podzielenie ekranu na dwie części - na jednej wyświetlana będzie twoja gra, a na drugiej - ekran telefonu, na którym odtworzysz film podpowiadający, w jaki sposób pokonać trudnego wroga lub rozwiązać łamigłówkę.



10 POWODÓW, BY KUPIĆ...

JABRA ELITE ACTIVE 75T

To bez dwóch zdań jedno z najlepszych słuchawek true wireless na rynku – superwygodne, lekkie i grające tak pięknie, że aż nie chce się ich wyjmować z uszu. Niedawno Elite Active 75t otrzymały atrakcyjną aktualizację sprzętową, lecz to nie jedyny argument przemawiający za ich zakupem!

www.jabra.pl

1 SPORTOWY SZYK

Elite Active 75t są małe i lekkie, ale nie musisz obawiać się o to, że podczas treningu wypadną ci z uszu. Dzięki płaskiej konstrukcji nie wystają one poza małżowiny, a specjalne silikonowe końcówki EarGels zadbać o to, by wkładki dobrze przylegały do kanału słuchowego.

2 NA KAŻDY WYSIŁEK

Wodoodporność to cecha, którą powinny mieć wszystkie słuchawki sportowe. Te od Jabry spełniają normę IP57, co oznacza, że nieustraszone im żadne warunki pogodowe i nawet najbardziej wysiłkowy trening, a ponadto mają 2-letnią gwarancję odporności na pot i pył.

3 W ZASIĘGU RĘKI

Antypoślizgowe pokrycie wkładek umożliwia ich wygodną obsługę mokrymi dłońmi. Obłożenie przycisków sterowania możesz zmienić w aplikacji *Jabra Sound+*, a wyjęcie jednej słuchawki z ucha, automatycznie zatrzymuje odtwarzanie muzyki.

4 BRZMIENIE PRZED WSZYSTKIM

Elite Active 75t zostały wyposażone w 6-milimetrowe głośniki, które potrafią

wykrzesać z siebie naprawdę dużo mocy. Słuchawki gwarantują mocne basy, wyrazistą średnicę i kolorowe soprany, a w aplikacji wybierzesz idealny dla siebie profil odtwarzania... lub go samodzielnie stworzysz.

5 OSOBISTE DOZNANIA

Technologia MySound pozwala dopasować brzmienie Elite Active 75t do słuchu i anatomii ucha konkretnego użytkownika. By z niej skorzystać, wystarczy szybka kalibracja słuchawek - gwarantujemy, że pokochasz personalizowany dźwięk od pierwszej nuty!

6 PEŁNA KONCENTRACJA

Nie lubisz, gdy w pracy lub treningu przeszkadzają ci odgłosy świata zewnętrznego? W drugiej połowie października słuchawki zaczną wspierać system aktywnej redukcji hałasu - ANC dostępne będzie w darmowej aktualizacji sprzętowej, a nowe modele otrzymają ją w standardzie fabrycznym.

7 KONTAKT ZE ŚWIATEM

Musisz z kimś porozmawiać, ale nie chcesz wyciągać słuchawek z uszu? Na czas rozmowy możesz aktywować funkcję HearThrough, która pozwoli ci swobodnie nasłuchiwać dźwięków otoczenia. To, jak

wiele odgłosów otoczenia chcesz usłyszeć, możesz dopasować w aplikacji mobilnej.

8 POŁĄCZENIE IDEALNE

Elite Active 75t wspierają standard Bluetooth 5.0, a na dodatek są kompatybilne z kodekami dźwięku SBC i AAC. Co najlepsze, słuchawki mogą być sparowane z ośmioma urządzeniami, a jednocześnie podłączone do dwóch. Maksymalny zasięg połączenia to aż 10 metrów.

9 ROZMOWY NIEKONTROLOWANE

Każda wkładka douszna wyposażona została w dwa mikrofony MEMS, które filtrują niepożądane odgłosy z zewnątrz, gwarantując czystość rozmowy nawet w wietrzne dni. Wykorzystasz je także do rozmowy z wirtualnymi asystentami - Siri, Alexą i Asystentem Google.

10 DŹWIĘK BEZ KOŃCA

Jedno ładowanie Elite Active 75t starczy na 7,5 godziny słuchania muzyki (bez ANC) lub rozmów telefonicznych. Kompaktowe etui wydłuża ten czas niemal czterokrotnie, do 28 godzin. Baterię uzupełnimy poprzez złącze USB-C lub bezprzewodowe ładowanie Qi (w wybranych wariantach).



ANTRAKT

Technologia warta uwagi

ZMORA ZŁODZIEJA

Jeśli Doorbell zauważy podejrzaną ruch pod twoim domem, natychmiast prześle ci stosowne powiadomienie. Oprócz nagrania materiału dowodowego, będziesz mógł przepłoszyć intruza za pomocą komunikacji dwukierunkowej.



NETATMO DOORBELL

Nie wiemy jak to możliwe, ale nasze paczki prawie zawsze zostają dostarczone akurat wtedy, gdy akurat nikogo nie ma w domu. Jeśli również nie masz szczęścia do kurierów, zamontuj w drzwiach inteligentny dzwonek od Netatmo.

Doorbell łączy się z domową siecią Wi-Fi, za pomocą której przesyła informacje o czekających przed drzwiami gościach bezpośrednio na twojego smartfona - dzięki temu możesz łatwo poprosić o zostawienie przesyłki u sąsiadów lub dostarczenie jej w innym terminie. Urządzenie potrafi również działać jako inteligentny widedomofon, wysyłający notyfikacje, gdy tylko wykryje ono podejrzaną ruch przed drzwiami wejściowymi. Kamera 1080p HDR z funkcją widzenia nocnego zarejestruje każdy szczegół, także w zupełnej ciemności. Nagrania zapisywane są lokalnie na karcie microSD lub na wybranym serwerze FTP, dzięki czemu nie musisz dodatkowo płacić za archiwizację klipów. Doorbell jest odporny na niekorzystne warunki pogodowe oraz pył i kurz, więc nie musisz się bać o jego bezpieczeństwo podczas ulewy lub śnieżyicy.

1 400 PLN, www.salonydenon.pl



NA DRODZE Z MIO

Poznajmy bliżej rozwiązania marki, od lat specjalizującej się w czynieniu każdej podróży wygodniejszą i bezpieczniejszą.

W dzisiejszych czasach o bezpieczeństwo na drodze dbają zaawansowane technologie, pomagające kierowcy zapanować nad sytuacją w momentach, w których bywa to skrajnie trudne. Jednym z liderów na rynku kompleksowych rozwiązań drogowych jest Mio, największy producent wideorejestratorów w Europie.

Marka od lat opracowuje innowacje w tej dziedzinie: wystarczy wymienić chociażby przełomową technologię Night Vision Pro, dzięki której na kamerkach zagościła możliwość nagrywania przy niesprzyjających warunkach pogodowych oraz w nocy. Na dodatek Mio nie ogranicza swojej działalności do branży samochodowej, wyznaczając trendy rozwoju elektroniki dedykowanej także kierowcom motocykli i rowerów.

Wideorejestrator to nie tylko proste urządzenie do nagrywania filmów ze słucheczek lub klipów na YouTube. **Mio MiVue C570** (420 PLN), choć niedroga, szybko stanie się nieodłącznym elementem wyposażenia twojego pojazdu. Urządzenie potra-

fi rejestrować klipy w jakości Full HD i 30 kł/s, a szklany obiektyw o polu widzenia 150 stopni i duża, jasna matryca Sony Starvis zadba o to, żeby nagranie było zawsze wyraźne i dobrze doświetlone.

Kamera została wyposażona w czujnik przeciążeń, wykrywający kolizje, oraz moduł GPS, dzięki któremu każdy film zostanie stosownie opisany. Miłym dodatkiem jest tryb parkingowy: wystarczy podłączyć wideorejestrator do urządzenia Smartbox, a będzie on dbał o bezpieczeństwo samochodu nawet przy wyłączonym silniku. Sprzęt może ponadto współpracować z kamerką tylną **MiVue A30** (299 PLN).

Jeśli na co dzień poruszasz się nieco większymi autami, konieczne sprawdzić **Mio MiVue Drive 65 LM Truck** (1 050 PLN). Urządzenie to łączy cechy kamery samochodowej i nawigacji, jednocześnie dodając kilka funkcji zaprojektowanych specjalnie z myślą o kierowcach ponadwymiarowych pojazdów. Tryb ciężarówki Truck pozwala korzystać z TMC, czyli europejskiego

systemu informacji o ruchu drogowym. Nawigacja automatycznie zaplanuje twoją trasę, uwzględniając parametry twojego pojazdu, co gwarantuje, że system przez przypadek nie poprowadzi cię drogą zamkniętą dla ruchu ciężarowego.

6,2-calowy ekran LCD daje bardzo dobry podgląd trasy, a w razie niespodziewanej sytuacji drogowej będziesz dysponował materiałem dowodowym w jakości 1296p 60 kł/s., nakręconym za pomocą kamery o szerokim polu widzenia 140 stopni.

Rozwiązania Mio przeznaczone są nie tylko dla zmotoryzowanych uczestników ruchu drogowego, ale także dla rowerzystów. **Mio Cyclo Discover Plus** (1 500 PLN) to nawigacja rowerowa dla wszystkich użytkowników, którzy lubią planować ciekawe trasy - jest ona kompatybilna z popularnymi usługami Komoot i RouteYou, a także aplikacją *Mio Share*, w której znajdziemy mapy najpopularniejszych europejskich szlaków rowerowych.

Funkcja Surprise Me pozwala urządzeniu wygenerować losową trasę w oparciu o wprowadzone parametry, a Never Miss zadba o to, żebyśmy po drodze nie przegapili żadnego ciekawego miejsca. Jedno ładowanie Cyclo Discover Plus starcza na 15 godzin pracy, a dzięki wodoodporności w klasie IPX7 urządzenie jest gotowe na jazdę w każdych warunkach.

Te i więcej propozycji od Mio poznasz na www.mio.com/pl.



**ŁUKASZ
TETKOWSKI**

CEE Country Marketing
Manager Mitac Europe

Mio to kilkanaście lat tradycji oraz doświadczenia i zrozumienia dla zmieniającego się rynku elektroniki dedykowanej motoryzacji. Rynek, na którym dawniej głównym produktem były nawigacje samochodowe, dziś rozwija się dzięki rejestratorom jazdy dedykowanym autom czy motocyklom.

Sam segment nawigacji również odmienił swój charakter i teraz nastawiony jest na tworzenie rozwiązań dedykowanych konkretnym rodzajom pojazdów. Przykładem może być seria nawigacji z funkcją Truck i rozwiązaniami przeznaczonymi dla pojazdów ponadwymiarowych, jak również Mio Cyclo Discover skierowana do miłośników turystyki rowerowej i jazdy miejskiej.

Poważnie zmienił się również rynek wideorejestratorów. Cena przestała być głównym czynnikiem przy wyborze modelu kamery samochodowej, a coraz większą rolę ma jakość nagrań nocnych, optyka urządzenia, wyposażenie modelu w GPS, tryb parkingowy czy też możliwość bezprzewodowej komunikacji z innymi urządzeniami. Istotną stała się także opcja podłączenia kamery tylnej, która daje nam pełne zabezpieczenie pojazdu przed kolizją.

JESIEŃ ZA PASEM

Jakie jest najlepsze antidotum na jesienną chandrę? Dużo ruchu, pyszna sezonowa kuchnia i modny, ciepły outfit!



1

2

3

4

1 LEE

W tym sezonie marka koncentruje się na swoich najpopularniejszych fasonach i ponadczasowej jakości. To antidotum na zjawisko „fast fashion”, czyli niskiej jakości ubrania, których coraz więcej klientów nie chce mieć już w swojej garderobie. Dla mężczyzn Lee proponuje wąski fason Luke, Austin ze zwężanymi nogawkami i obciste jeansy Malone.

www.lee.pl

2 DIVERSE

W męskiej części jesiennej kolekcji „Good to be back” od Diverse możemy poczuć sportowy klimat: dominują szare spodnie dresowe, bluzy z kapturem i t-shirty z nadrukami inspirowanymi futbolem amerykańskim. Uwagę zwracają także spodnie typu cargo w kolorze khaki oraz odważne jeansy w musztardowym odcieniu. Outfit możemy uzupełnić niebanalnymi akcesoriami.

www.diversesystem.com

3 DYNAFIT

Projektanci odzieży Dynafit doskonale znają potrzeby sportowców. Jesienią dni są coraz krótsze, a temperatury w górach gwałtownie spadają, zwłaszcza w mocno ekspozowanym terenie na wysokości. Podczas prac nad nową kolekcją jesienną skupili się oni głównie na systemie warstw, który w przejściowej porze roku nabiera szczególnego znaczenia w związku z dużą różnicą temperatur, jaka może wystąpić w trakcie jednej sesji treningowej.

www.salewa24.pl

4 TIMBERLAND

„Oddawać więcej niż potrzeba” - to ambitne wyzwanie jednej z najbardziej „zielonych” marek na świecie przyświecać będzie nie tylko w kampaniach reklamowych, ale i na każdym etapie produkcji. Nowa kolekcja Timberland nawiązuje do tego ideału poprzez połączenie wytrzymałych tkanin o żywych, energetyzujących barwach, z fasonami, które nadają się zarówno na leśny szlak, jak i w zakamarki miejskiej dżungli.

www.e-timberland.pl

DLA NIEJ**SKINCOLOR DE LA MER**

W tym roku odchodzi się od stuprocentowo matego makijażu - zamiast niego modna jest gładka, naturalnie rozjaśniona i zdrowo błyszcząca cera. Nowe kosmetyki od La Mer pozwolą łatwo osiągnąć efekt satynowej skóry, jednocześnie jej nie podrażniając.

Kryjący podkład Soft Moisture Powder Foun-

dation (430 PLN) ma płynną formę, która po nałożeniu na skórę zamienia się w lekki, delikatny puder - dzięki temu produkt nie zastyga i nie wysycha, gwarantując naturalne, świeże wykończenie przez cały dzień. Zawarte w nim wyciągi z alg morskich Miracle Broth oraz bogaty w przeciwutleniające koncentrat Lime Tea Concentrate dbają o kondycję skóry, nawilżając i kojąc podrażnienia. Filtr przeciwsłoneczny 30 SPF dodatkowo chroni cerę przed szkodliwym promieniowaniem.

Aby przedłużyć trwałość makijażu, pod podkład warto nałożyć bazę Perfecting Primer (370 PLN), wyrównującą wszelkie niedoskonałości i maskującą drobne zmarszczki. Produkt poprawia kondycję skóry i delikatnie ją rozjaśnia, jak również wyrównuje koloryt. Dzięki bogatej zawartości składników odżywczych baza ma przyjemnie nawilżające działanie.

Nowe kosmetyki La Mer znajdziesz w perfumeriach Douglas, salonach La Mer i w wybranych perfumeriach Sephora.

NA KAŻDĄ DROGĘ

Columbia Facet



Nazwa ta wbrew pozorom nie oznacza, że buty z kolekcji Facet dostępne są tylko dla panów. Niezależnie od wybranego modelu, obuwie zostało wykonane w technologii Omni-Shield, która chroni stopy przed wodą, a jego lekka podeszwa Techlite gwarantuje odpowiednią amortyzację w drodze. Dzięki systemowi stabilizacji pięty, każdy krok na niepewnym terenie będzie tak bezpieczny, jak to tylko możliwe. Przyszyty do wewnętrznej strony cholewki język zapobiega przedostawaniu się piachu i żwiru do wnętrza butów, a materiał Omni-Grip zapewnia dobrą przyczepność.

Od 460 PLN, www.columbia.com

**IDĄ POSIŁKI****HUEL HOT & SAVOURY**

Pełnowartościowy, ciepły i łatwy do przyrządzenia posiłek dla aktywnych.

Idą zimne dni, więc warto pomyśleć o uzupełnieniu swojego jadłospisu w ciepłe, sycące posiłki o zbilansowanym składzie i kuszącym smaku. W ofercie Huel właśnie pojawiły się pierwsze produkty z serii Hot & Savoury, które dostarczą nam wszystkich niezbędnych składników odżywczych także w chwilach, w których nie mamy czasu sami gotować.

Przygotowanie jedzenia jest proste i zajmuje jedynie 5 minut - wystarczy zalać je ciepłą wodą, wymieszać i odstawić na chwilę, by cieszyć się wybornym posiłkiem. Na początek na rynek trafiły dwa smaki: pikantne Tajskie zielone curry z papryką, słodką kukurydzą, cebulą dymką oraz kolendrą, jak również Pomidor z ziołami, soczewicą, cebulą i zieloną fasolką.

Podstawą obydwu posiłków jest komosa ryżowa, zboże bogate w białko i mikroelementy. Dzięki niemu produkt jest w 100% wegański, jednocześnie dostarczając organizmowi aż 24 gramy pełnowartościowego białka roślinnego oraz komplet 26 witamin i minerałów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Do produkcji Huel Hot & Savoury wykorzystane zostały najwyższej jakości świeże warzywa i aromatyczne przyprawy.

Jedna porcja ma 400 kcal, ale w zależności od naszych potrzeb żywieniowych możemy ją dowolnie zmniejszać lub zwiększać. Posiłki są już dostępne na www.pl.huel.com. W opakowaniu znajdziemy aż siedem osobnych porcji, co przekłada się na koszt 11,43 PLN za jeden obiad. To doskonałe uzupełnienie codziennej diety, w szczególności, jeśli chcemy pozbyć się zbędnych kilogramów.

PEŁEN KOMFORT

COLUMBIA
PIKE LAKE VEST +
PARKDALE POINT
HOODED FULL ZIP

Wygodne, ciepłe ubrania na jesienną
wyprawę w nieznane



Jesienne chłody nie powinny zrażać cię do spędzania czasu na świeżym powietrzu - zarzuć na siebie jedną z tych propozycji od Columbii i ruszaj w drogę.

Na cieplejsze dni najlepiej nada się kamizelka Pike Lake Vest (500 PLN), lekka i wygodna. Dzięki systemowi odprowadzania potu i oddychającej tkaninie nie będziesz czuć dyskomfortu podczas wyprawy. Kamizelka ma syntetyczne wypełnienie Thermarator i specjalny system zatrzymywania ciepła ciała; o to, żeby go nie tracić, zadba także dolny ściągacz.

W bocznej części znajdziesz dwie kieszenie z zamkami błyskawicznymi, a wewnątrz - niewielką przegródkę na cenne przedmioty. W zimniejsze dni możesz założyć Pike Lake Vest na przykład pod kurtkę.

Na wycieczkę możesz zabrać ze sobą także bluzę Columbia Parkdale Point Hooded Full Zip (500 PLN), stworzoną z myślą o trekkingu w chłodniejsze dni. Dodatkowa warstwa izolacyjna z poliestru zadba o to, żeby zawsze było ci ciepło. Materiał ten wyróżnia się dobrą oddychalnością oraz właściwościami szybkooschnącymi, a ponadto zachowuje swoje cechy nawet po przemoczeniu.

Technologia Omni-Wick skutecznie odprowadza nadmiar wilgoci zbierającej się przy skórze na zewnątrz tkaniny, skąd może ona odparować dalej. Dwie boczne kieszenie oraz jedna na wysokości klatki piersiowej pozwolą ci spakować wszystkie drobiazgi niezbędne podczas wędrówki. Kieszenie pomogą również ochronić dłoń przed utratą ciepła.

Obydwie propozycje znajdziesz na www.columbia.com.



PONADCZASOWY STYL

SOREL
JESIEŃ/ZIMA 2020

Praktyczna i elegancka kolekcja
na każdą pogodę, nastrój i okazję

W praktyce często okazuje się, że przysłowiowa „złota polska jesień” to tak naprawdę słota jesień, a zamiast podziwiać pięknie wybarwione liście, spadające z drzew, ślizgamy się w błocie i uciekamy przed deszczem. W takich momentach przydadzą się dobre buty, na przykład te z najnowszej kolekcji Sorel na jesień i zimę 2020.

Jej gwiazdą jest dobrze znany i lubiany model Caribou, dostępny w trzech odsłonach - jako uniwersalny, ponadczasowy Caribou SIX, sportowy Caribou Sneaker Mid i modny Caribou Street. Ich design, odświeżony i unowocześniony, jeszcze lepiej podkreśla miejski charakter kolekcji. Buty zostały wykonane z najwyższej jakości skóry, a dzięki uszczelnianym szwom nie przedostanie się do nich nawet kropelka wody. Nadają się one nawet na ekstremalne mrozy do temperatury -40 stopni Celsjusza. Dzięki starannym wykończeniom i uniwersalnym kombinacjom kolorystycznym buty Caribou staną się ozdobą każdego stroju i posłużą nam przez długie lata.

W ofercie Sorel znalazły się także dwie zupełnie nowe kolekcje - Kezar i Mac Hill Mid. Te pierwsze zostały stworzone z myślą o osobach pozostających w ciągłym ruchu. Ich lekka, elegancka konstrukcja zapewnia najlepszą amortyzację i pełną wygodę ruchu. Wszystkie modele Kezar są wodoodporne, nadają się one więc także na niepogodę.

Mac Hill Mid to z kolei propozycja dla osób, które szukają wygodnych butów na miejskie i pozamiejskie wycieczki - są wodoodporne, przyczepne i mają usztywniane zapiętki.

Nowości od Sorel znajdziesz na www.eobuwie.pl, www.answear.com i www.mivo.pl.



AUTOPSJA

...ła wam podjąć
...wzje



30

**iROBOT
ROOMBA s9+**

34

**WD MYPASSPORT
SSD, SONY A7S III
I INNE**

64

**NAUSZNE
SŁUCHAWKI
PRZEWODOWE**

66

MOTORYZACJA

74

ROZRYWKA

JAK TESTUJEMY?

Udany zakup to świadomy zakup, dlatego też spróbujemy zrobić wszystko, aby biorąc na warsztat najróżniejsze produkty, wyłowić z technologicznych odmętów prawdziwe perły.

Autopsja jest działem różniącym się nieco od standardowych działów z testami obecnymi w wielu branżowych magazynach technologicznych. Dlaczego? Ponieważ w obroty bierzemy w nim niemalże wyłącz-

nie te produkty, na których nam najbardziej zależy i na które z czystym sumieniem bylibyśmy w stanie wydać swoje własne ciężko zarobione pieniądze.

Jeśli kiedykolwiek na łamach tych stron znajdziecie opis sprzętu lub oprogramowania ocenionego najniżej wobec przyjętych przez nas kategorii, to znaczy że w pełni zasłużył on na swój przykry los i pomimo

pozornej atrakcyjności ostatecznie okazał się nie warty większej uwagi.

Przy przeprowadzaniu testów w tym dziale postanowiliśmy również nagradzać najlepiej oceniane produkty różnymi wyróżnieniami, które mogą być dla was trochę lepszym wyznacznikiem tego, czy dany sprzęt zasługuje na wasze zainteresowanie z jakiegoś ściśle określonego względu.

WYRÓŻNIENIA



To wyróżnienie trafia tylko do najlepszych produktów w swojej klasie.



To wyróżnienie trafia do zwycięzców naszych testów porównawczych.



Nagroda dla produktów, które dominują w danej kategorii niezależnie od ostatecznego werdyktu.



Dla urządzeń wyróżniających się dbałością o najmniejsze stylistyczne detale.



SPECYFIKACJA

Stacja dokująca Clean Base 2.0 **Nawigacja** iAdapt 3.0 + vSLAM **Wirtualne ściany** tak **Sterowanie** aplikacja iRobot Home, Amazon Alexa, Asystent Google

6 799 PLN
www.irobot.pl

PERFEKCYJNY PAN DOMU

iRobot
Roomba s9+

Zupełnie nowy kształt, jeszcze większa skuteczność i praca w tandemie. Czy to najlepszy robot na rynku?

W jaki sposób udoskonalić sprzęt, któremu i tak było blisko do perfekcji? Przyznam się, że na początku nie wyobrażałem sobie, w jaki sposób iRobot przebiję innowacje zastosowane w modelu i7+ – w końcu samo-czyszczący się zbiornik i możliwość wysyłania robota do konkretnych pomieszczeń w domu to niezwykle praktyczne technologie, które zaproponowały nam zupełnie nowe możliwości dbania o czystość w domu.

Z ciekawością wypatrywałem zatem kolejnej Roomby, po cichu mając nadzieję na kolejne pomysłowe rozwiązania. Po spędzeniu kilku dni w towarzystwie modelu s9+, mogę śmiało stwierdzić, że nie zawiodła ona moich wygórowanych oczekiwań, a nawet je przerosła.

Designerska rewolucja

Zmiany zauważalne są już po rozpakowaniu robota. Klasyczne, okrągłe

NA KRAWĘDZI

Krawędź robota ułatwia sprzątanie wzdłuż ścian i w rogach pomieszczeń, a nowa konstrukcja szczotki bocznej zapobiega rozpryskiwaniu się zanieczyszczeń.

SUPERSZCZOTKA

Szczotki zostały poszerzone o 30% w stosunku do tych wykorzystanych w robotach z serii 600 i 700. Dzięki temu pozwalają na szybsze i wydajniejsze sprzątanie.

T3
DOSKONAŁY
PRODUKT



wzornictwo, które przez wiele lat było wizytówką Roomby, zostało zastąpione kształtem litery D. Dzięki temu urządzenie zyskało jedną płaską krawędź i dwa narożniki, pomagające mu w sprzątaniu rogów oraz krawędzi pomieszczeń w technologii Perfect Edge. Została ona zoptymalizowana pod kątem wykrywania brudu w trudno dostępnych miejscach – już okrągłe modele całkiem nieźle radziły sobie z tym niełatwym zadaniem, ale s9+ obiecuje jeszcze większą dokładność czyszczenia.

Nowy kształt umożliwił poszerzenie gumowych, cylindrycznych szczotek, które przy pojedynczym przejechaniu mogą zgarnąć brud z większej powierzchni; zapobiega to także wplątaniu się długich włosów w ich zaczepy. Szczotka boczna również przeszła lifting – dzięki miękkim, krótszym włóknom i wolniejszemu obrotom potrafi ona precyzyjnie wybrać kurz z samych rogów pomieszczeń i przesunąć go na drogę sprzątania. Cała gło-

wica czyszcząca została przeniesiona blisko krawędzi, co pomaga jej dokładnie zagarnąć zanieczyszczenia z trudno dostępnych miejsc.

Zanim Roomba s9+ mogła ruszyć w teren, dokonałem jej pierwszej konfiguracji. To proste zadanie, do którego niezbędne jest tylko połączenie internetowe i aplikacja mobilna iRobot HOME. Prawdę powiedziawszy, w całym procesie najwięcej czasu zajęło mi szukanie odpowiedniego miejsca na stację dokującą Clean Base, która ze względu na swoją wielofunkcyjną konstrukcję wymaga odpowiedniej przestrzeni dookoła, tak, aby zapewnić robotowi swobodny wjazd i wyjazd z bazy.

Apka iRobot HOME jest od pewnego czasu kompatybilna z platformą iRobot Genius. To zaawansowane rozwiązanie oparte o sztuczną inteligencję, pozwalające na tworzenie harmonogramów sprzątania z uwzględnieniem określonych punktów w domu oraz samodzielnie podsuwające nam sugestie co do optymalnych pór odkurzania.

Akumulator Roomby s9+ starcza nawet na 120 minut pracy, a gdy się rozładuje, sprzęt sam wróci do stacji dokującej.

Strategiczna czystość

Sprzęt testowany był w mieszkaniu o zróżnicowanych podłogach – od drewnianych paneli w przedpokoju i kuchni, poprzez łazienkowe kafelki, a skończywszy na grubym dywanie o zbitym, trudnym w praniu i odkurzaniu włosiu. Umiejętności Roomby s9+ doceniłem już podczas pierwszej sesji. Urządzenie sprawnie poruszało się po pomieszczeniach, unikając przeszkód i na bieżąco reagując na zmiany w otoczeniu. Gdy podczas sprzątania sypialni, przesunąłem na bok szafkę nocną, robot szybko zorientował się, że ma nową powierzchnię do odkurzenia, i płynnie wkomponował ją do swojego planu sprzątania.

Szczególnie nieprzyjazne dla niego miejsca (plątaninę kabli pod telewizorem i dookoła systemu audio) objąłem „Strefą bez dostępu”. Rozwiązanie to dostępne jest dla wszystkich modeli Roomby i Braavy, wyposażonych w obsługę iRobot Genius i Intelligent Map Imprint – wystarczy zaznaczyć odpowiednią strefę na mapie. Robot może także podsuwać sugestie co do potencjalnych „stref wyłączenia” – w moim mieszkaniu wskazał on miejsce, gdzie stoją psie miski. Jak można się spodziewać, w połączeniu z idealnie zmapowanym mieszkaniem, daje ona pewność, że robot nigdy nie wjedzie tam, gdzie tego nie chcemy.



STACJA REWELACJA

Ze względu na zaawansowaną elektronikę stacja dokująca Clean Base powinna być ustawiona w miejscu o dobrym zasięgu Wi-fi i w pewnym oddaleniu od mebli.



Dzięki wysokim kółkom i ruchomej głowicy ze szczotkami robot nie ma problemów z pokonywaniem nawet wysokich progów – podłoga w mojej kuchni podwyższona jest o 1,5 cm w stosunku do przedpokoju – i wjeżdżaniem na dywany.

Gdy Roomba s9+ wykryła, że znalazła się na wykładzinie, natychmiast włączyła tryb Power Boost, który zwiększył siłę ssącą silnika. Dzięki temu robot sprawnie wypłatał zanieczyszczenia wgniecione pomiędzy włókna dywanu, przede wszystkim bardzo trudne do usunięcia włosy i zwierzęcą sierść. Parametry odkurzania można szczegółowo

Głowica czyszcząca umieszczona jest koło krawędzi, co ułatwia zagarnianie zanieczyszczeń w zasięgu szczotek.

dostosować do swoich preferencji w aplikacji *iRobot HOME*.

Nawet podczas szczególnie intensywnego czyszczenia s9+ pracował kulturalnie. Przeniesienie silnika z pojemnika na brud w nowej konstrukcji, znacznie wyciszyło urządzenie, dzięki czemu nie irytuje ono domowników, w szczególności wrażliwych na hałasy dzieci i zwierząt domowych. Płaski profil pozwala mu wjechać nawet pod niskie meble, co zapobiega gromadzeniu się w domu potencjalnie niebezpiecznych alergenów. O to, żeby zebrane cząsteczki nie przedostały się z powrotem do mieszkania, dba natomiast wysokowydajny system filtrów.

W Roombie s9+ nie zabrakło także dobrze znanej technologii Dirt Detect, która umożliwia robotowi automatyczne wykrywanie szczególnie zabrudzonych obszarów i ich dokładne czyszczenie. Bez problemu pozbywa się ona różnych rodzajów zanieczyszczeń, od drobnych kryształków rozsypanej soli aż po znacznie większe ziarna kociego żwirku; co najlepsze, działa ona również na dywanie. Po usunięciu zabrudzenia, podłoga była idealnie czysta, a robot pojechał sprzątać dalej.

Zosia samosia

Pierwsza sesja sprzątania zakończyła się w stacji dokującej Clean

IROBOT GENIUS



PLATFORMA GWARANTUJĄCA CZYSTOŚĆ I WYGODĘ

Robot Genius to rozwiązanie, dzięki któremu nasze roboty sprząające staną się prawdziwie osobiste. Roomba uczy się naszych przyzwyczajeń i dopasowuje harmonogram sprzątania do naszych potrzeb – jeśli zauważy ona, że często uruchamiamy ją w piątek wieczorem, zasugeruje nam dodanie tego terminu do automatycznego harmonogramu pracy. Roboty obsługujące Inteligentne Mapy Imprint potrafią

wskazywać dogodne pory na sprzątanie konkretnych pomieszczeń.

Genius to także lepsza integracja z ekosystemami smart home, umożliwiająca na przykład rozpoczęcie odkurzania w momencie, gdy opuszczamy dom, a także funkcja zaleceń sezonowych. Ta ostatnia automatycznie tworzy sugestie dotyczące sprzątania w konkretnych porach roku, dzięki czemu nasz dom może być zawsze czysty i wolny od alergenów.

ZŁAP KONTAKT

Duża, pierścieniowa kontrolka Roomby s9+ pozwala szybko sprawdzić stan urządzenia. Gdy jest ona podświetlona na czerwono, szczegóły błędu poznamy po wciśnięciu przycisku Clean.



Base. Roomba s9+ wjechała na swoje miejsce, a obydwa urządzenia podświetliły się delikatnie. Oznaczało to nie tylko standardowe doładowywanie akumulatora, ale także uruchomienie systemu automatycznego opróżniania pojemnika.

Podobnie jak w przypadku modelu i7+, stacja łączy się z umieszczonym na spodniej stronie robota wylotem zbiornika i zasysa cały zebrany w nim brud. Zanieczyszczenia trafiają do szczelnego papierowego worka o pojemności równej 30 pojemnikom Roomby s9+; o konieczności jego wymiany przypomina aplikacja iRobot HOME oraz podświetlana kontrolka. Z przyjemnością stwierdziłem, że stacja dokładnie usuwa cały brud i nie pozostawia wewnątrz żadnych „niespodzianek”, co ułatwia jego regularne mycie. Nie da się ukryć – cena robota z systemem automatycznego opróżniania pojemnika jest wysoka. Jeśli sprzęt jest dla nas za drogi, możemy zdecydować się na zakup samego modelu s9 bez Clean Base za 5 000 PLN.

Długofalowa współpraca

Jak to w przypadku Roomby bywa, funkcjonalność s9+ rośnie z każdym sprzątaniem. Dwie pełne sesje tre-

ningowe wystarczyły, aby technologia Imprint Smart Mapping nauczyła się rozkładu przestrzennego mojego mieszkania i stworzyła stosowną mapę w aplikacji. Dzięki temu mogłem wyodrębnić poszczególne pokoje i nadać im nazwy, co pozwalało na czyszczenie tylko konkretnych pomieszczeń, a dzięki iRobot Genius także wyodrębnić konkretne punkty w mieszkaniu. Szczególnie przydatne jest to podczas tworzenia harmonogramów sprzątnięcia – mój salon brudzi się dwa razy wolniej od kuchni i przedpokoju, więc mogłem poprosić Roombę o odkurzenie w nim tylko co dwa dni, a także ustawić specjalną, poobiednią sesję sprzątnięcia dookoła stołu. Ponadto urządzenie potrafi zapamiętać do 10 planów, nadaje się więc do budynków wielopiętrowych.

Dzięki technologii Clean Base konserwacja robota ograniczona jest do niezbędnego minimum: ręczne mycie pojemnika na brud to kwestia kilku minut, szczotki szybko wymienimy i wytrzymy, a regularna wymiana filtra nie wymaga wiedzy technicznej. Oczywiście dodatkowe worki na zanieczyszczenia (w pudełku są dwa), filtry i inne akcesoria generują dodatkowe koszty, ale w skali całego roku jest to naprawdę

Aplikacja iRobot HOME oferuje także wgląd w raporty sprzątnięcia.

marginalny wydatek.

Jeśli dysponujesz odpowiednim budżetem, szczerze polecam zakup Roomby s9+ – pod względem dokładności sprzątnięcia bije ona na głowę nie jeden klasyczny odkurzacz, a mnóstwo świetnie zaprojektowanych technologii dodatkowych sprawi, że regularne dbanie o dom stanie się prawdziwą przyjemnością.

T3**WERDYKT**

Plusy Precyzyjne, ciche i skuteczne odkurzanie. Rewolucyjna, intuicyjna platforma iRobot Genius. Dzięki technologii Clean Base robot jest właściwie bezobsługowy. Możliwość sparowania z Braavą Jet m6.

Minusy Cena tak kosmiczna jak kosmiczne są technologie zawarte w urządzeniu.

Podsumowując Roomba s9+ to prawdziwa rewolucja w sprzątnięciu i najlepszy robot sprząający na rynku. Dzięki niej uzyskasz idealną czystość w domu, jednocześnie oszczędzając swój cenny czas.

OCENA **93** /100



SPECYFIKACJA

Wymiary ekranu 55, 65, 75, 85 cali
 Ekran 3840x2160 px LCD System
 operacyjny Android 9.0 HDR Dolby
 Vision Łączność 4x HDMI, 2x USB,
 wejście kompozytowe, Ethernet,
 Wi-fi 5, Bluetooth 4.2 Wymiary 1231
 x 710 x 70 mm / 1450 x 833 x
 70 mm / 1674 x 961 x 71 mm /
 1899 x 1089 x 72 mm Waga 16,5 kg
 / 22,2 kg / 32,9 kg / 45,8 kg

REALIZM MAGICZNY

Sony
XH9005

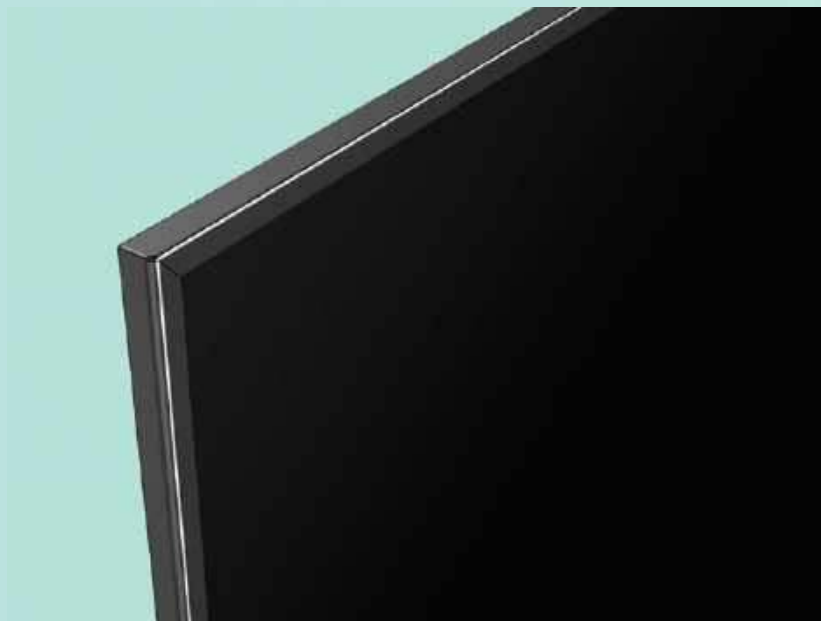
Czy ten telewizor jest
 gotowy na nadchodzącą
 generację konsol?

Od 4 300 PLN
www.sony.pl

Dla wielu rodzin telewizory wciąż są jednymi z najważniejszych akcesoriów RTV. Owszem, zmienił się sposób, w jaki z nich korzystamy – zamiast oglądania programów telewizyjnych, coraz częściej wybieramy streaming lub gry na konsoli – ale to wciąż

miejsce, gdzie możemy spotkać się z domownikami i wspólnie zrelaksować po ciężkim dniu. Sprawdźmy, czy Sony XH9005 jest godny objęcia pozycji domowego centrum rozrywki.

Testowany dziś telewizor sytuuje się gdzieś pośrodku tegorocznej gamy 4K LED od Sony; ma on większość funkcji, które znajdziemy w wyższych modelach, z kilkoma wyjątkami. Brak tych dodatków nie wpływa jednak na jakość obrazu, która w XH9005 okazała się po



prostu genialna. Gdy na ekranie odtwarzane są filmy 4K Dolby Vision, bogactwo detali i kolorów wręcz zachwyca. Krawędzie poszczególnych obiektów zarysowane są wyraźnie, ale naturalnie, szумы i zakłócenia właściwie nie występują, a odcienie i tekstury skóry wyglądają realistycznie.

Kolorystyka XH9005 jest żywa, naturalna i miła dla oka; drobne problemy z ich odwzorowaniem zauważyłem jedynie wtedy, gdy na ekranie pokazywały się skomplikowane, wielobarwne wzory. Telewizor odwzorowuje czernie na dwa sposoby, koncentrując się albo na głębi ciemnych tonów, albo na ich detaliczności; przy obydwu ustawieniach towarzyszą im jasne, krystalicznie czyste biele. Pełne podświetlenie Full Array zapewnia jednolite wybarwienie ekranu bez powstawania efektu luny świetlnej dookoła jasnych obiektów. Warto przy tym wspomnieć, że sprzęt obsługuje wszystkie standardy HDR za wyjątkiem HDR 10+, więc nie powinno zabraknąć nam zawartości do podziwiania.

Poza bardzo dobrą reprodukcją zawartości w natywnym 4K, procesor obrazu Sony X1 potrafi także skalować zawartość o niższej rozdzielczości, zresztą z dużą dokładnością. Filmy w 1080p wyglądają tak naturalnie, jakby zostały nakręcone w 4K; telewizor z wyczuciem uzupełnia detale obrazu i dba o to, żeby nie wkraadały się do niego żadne artefakty.

Z punktu widzenia gracza XH9005 okazał się nieco mniej

atrakcyjny. Owszem, lag poniżej 20 ms to całkiem niezły wynik, ale na chwilę obecną telewizor nie otrzymał wsparcia dla HDMI 2.1. Na szczęście Sony obiecuje, że zostanie ono dodane już wkrótce, a osoby, które kupią na premierę PlayStation 5, będą mogły dealekować się cudownym 4K i 120 kl/s.

Imponującemu obrazowi towarzyszy realistyczna, szeroka scena dźwiękowa. Telewizor dobrze radzi sobie z dźwiękiem Dolby Atmos; nie oznacza to, że może on zastąpić pełnoprawny system kina domowego, ale zamontowane w nim głośniki naprawdę dają radę. Dobra jakość dźwięku utrzymuje się także po maksymalnym podkręceniu głośności, gdzie sprzęt zachowuje balans i dokładność.

Pokój z widokiem

Lekko industrialny design XH9005 to prawdziwa perełka. Do dyspozycji otrzymujemy potężną przesłone ekranu, otoczoną minimalistycznymi ramkami, a jakość wykonania i wykończenie stoją na najwyższym poziomie. Obudowa telewizora jest stosunkowo gruba, ale mimo tego wygląda ona zgrabnie i efektownie.

Do sterowania urządzeniem wykorzystamy polecenia głosowe lub dołączonego pilota. System operacyjny Android 9.0 ma swoje plusy i minusy; jego największą zaletą jest możliwość instalacji niemal wszystkich streamingowych aplikacji, na jakie tylko mamy ochotę (Kodi!). Sam interfejs ma swoje wady – przywołane menu automa-

Dzięki Androidowi telewizor kompatybilny jest z Chromecastem i Asystentem Google.

tycznie zajmuje cały ekran, co uniemożliwia jednocześnie przeglądanie propozycji i oglądanie filmów, a wszystkie opcje poukrywane są w tak dziwnych miejscach, że zmiana najprostszego ustawienia wiąże się z długą wyprawą po kilku lub kilkunastu menu.

Miło wspominać czas spędzony z XH9005: telewizor fantastycznie wygląda, bardzo dobrze brzmi i zapewnia naturalny, kontrastowy obraz. Owszem, nie znajdziemy w nim wsparcia dla HDR10+ i HDMI 2.1 (choć to ostatnie zbliża się wielkimi krokami), ale to dość niewielkie wady, które nie przesłaniają przyjemności, jaką jest oglądanie na nim filmów. Jeśli jesteśmy w stanie przysłać oko na te drobne niedociągnięcia, propozycja Sony okaże się naprawdę dobrym wyborem.

T3

WERDYKT

Plusy Detaliczny, naturalny obraz 4K HDR. Efektowny design i brzmienie.

Bardzo dobry upscaling.

Minusy Brak wsparcia dla HDR10+.

HDMI 2.1 dopiero w aktualizacji.

Podsumowując Sony XH9005

oferuje wysoką jakość obrazu i świetne skalowanie zawartości - w tej cenie my w to wchodzimy.

OCENA **84**/100



PERSPEKTYWA

Nikon Z5

Pełnoklatkowy bezlusterkowiec dla początkujących.

SPECYFIKACJA

Rozdzielczość efektywna

24,3 Mpix

Matryca CMOS

Wizjer

elektroniczny

Ekran LCD

3,2 cala, ruchomy

Łączność HDMI,

USB, Wi-fi,

Bluetooth

Pamięć SD,

SDHC, SDXC

Waga 675 g

Wymiary 134 x

100,5 x 69,5 mm

7 800 PLN (z obiektywem 24-50 mm)
www.nikon.pl



Aparaty bezlusterkowe coraz częściej trafiają do arsenału profesjonalnych fotografów, nic zatem dziwnego, że na rynku pojawiają się także opcje skierowane do osób dopiero zaczynających swoją przygodę z fotografią na poważnie. Nikon Z5 to nieco uproszczona wersja droższych modeli Z6 i Z7, która obiecuje doskonałą jakość zdjęć i możliwość kręcenia filmów w 4K za stosunkowo niską cenę. Sprawdźmy, czy aparat dotrzyma tej obietnicy.

Pierwszy kontakt z urządzeniem oceniamy pozytywnie – korpus jest kompaktowy, ale solidny, z wygodnym uchwytem i wszystkimi niezbędnymi pokrętłami w zasięgu palców. Dotykowy ekran LCD można ustawiać pod kątem, ale w dość ograniczonym zakresie; nie da się go na przykład obrócić o 180°, by podejrzeć robione właśnie selfie. Na dodatek jego rozdzielczość nie zachwyca: 1,1 miliona punktów to dość skromna wartość jak na 3,2 cala.

Sercem Z5 jest zupełnie nowa matryca CMOS o rozdzielczości 24,3 Mpix, podobna do tej zastosowanej w wyższych wariantach, ale pozbawiona podświetlenia, co znacząco obniżyło

koszt produkcji aparatu. Elektroniczny wizjer o 3,69 miliona punktów został natomiast żywcem przeniesiony z Z6; układ o tak wysokiej rozdzielczości stanowi rzadkość w tym przedziale cenowym. Ponadto do dyspozycji otrzymujemy podwójny slot na karty SD, umożliwiający na przykład zapis obrazów na jednym nośniku, a filmów na drugim.

Jakość zdjęć wykonywanych Nikonem Z5 jest niezła. W dobrym oświetleniu fotki charakteryzują się naturalnymi, ale żywymi barwami i dużą liczbą detali. Automatyczne ustawienia mają tendencję do lekkiego przekłamywania kolorów, ale na szczęście można to łatwo skorygować w ustawieniach aparatu. Gdy światła jest nieco mniej, matryca zaczyna wykazywać problem z rejestrowaniem wszystkich szczegółów, co wynika z braku podświetlenia matrycy – na obrazy wkradają się wtedy psujące efekt artefakty i szumy.

Zawiódł nas także tryb robienia zdjęć seryjnych o śmiesznie niskiej liczbie klatek na sekundę; 4,5 fps to wynik jak sprzed kilku dobrych lat. Osoby zainteresowane fotografią sportową raczej nie znajdą tutaj dużego pola do popisu.

Problem mieliśmy również z nagrywaniem w 4K, które obcina część kadru. Jest to szczególnie widoczne podczas korzystania z obiektywu 24 mm – filmy wyglądają, jakby były

nakręcone przez obiektyw o ogniskowej 40 mm, co utrudnia planowanie ujęć i mieszcząc wszystkich obiektów w kadrze. Całkiem nieźle sprawuje się natomiast autofokus, który potrafi rozpoznawać, kiedy fotografujemy ludzi i zwierzęta, a na dodatek pracuje z zadowalającą szybkością. Plusem jest również wbudowany w korpus system stabilizacji obrazu.

Mimo całkiem niezłej specyfikacji Nikon Z5 mocno nas zawiodł. Na rynku znajdziemy inne, lepsze aparaty dla początkujących fotografów – nie warto tracić czasu na ten konkretny model.

T3

WERDYKT

Plusy Wysoka jakość wykonania. Bardzo dobry wizjer elektroniczny. Współpracuje z dwiema kartami SD naraz.

Szybki autofokus.

Minusy Jakość zdjęć wykonanych w słabych warunkach pogodowych jest mierna. Tryb seryjny jedynie 4,5 kl/s. Przycinanie kadru podczas kręcenia filmów 4K.

Podsumowując Nikon Z5 jest niedrogi, ale radzimy zaoszczędzić nieco więcej kasy i wybrać lepszy aparat.

OCENA **63**/100



W BIURZE I W TERENIE

WD My Passport SSD

To odświeżona, szybsza niż kiedykolwiek edycja popularnego dysku SSD.

SPECYFIKACJA

Typ nośnika

SSD NVMe

Pojemność

500 GB,

1 TB, 2 TB

Kompatybilność

Windows 8.1

i wyższa, macOS

Mojave i wyższa

Łączność USB-C

Wymiary 100 x

55 x 9 mm

Od 780 PLN
shop.westerndigital.com/pl-pl

Istnieje zjawisko, które również często dotyka zarówno początkujących adeptów sztuki fotografii, co i zaprawionych w boju weteranów – jest nim brak miejsca do przechowywania zdjęć. Większość użytkowników rozwiązuje ten problem poprzez zakup nośnika SSD, na tyle szybkiego, by umożliwiał edycję zapisanych na nim plików, a jednocześnie wytrzymałego i kompaktowego. Nowa generacja My Passport SSD od WD została stworzona z myślą o tego typu użytkownikach, i nie tylko.

Do testów otrzymałem nośnik o pojemności 1 TB, zamknięty w prątkowanej obudowie, utrzymanej w odcieniach szarości; do wyboru jest także czerwień, głęboki błękit i złoto. Pod względem wykonania to małe dzieło sztuki: lekkie, eleganckie, o zaokrąglonych krawędziach i solidnej konstrukcji. Dysk jest odporny na wibracje i wstrząsy, a aluminiowa powłoka chroni go przed uszkodzeniem po upadku z wysokości do 2 m.

Prawdziwa magia znajduje się jednak wewnątrz WD My Passport SSD. Najnowsza generacja została wyposażona w pamięć SSD NVMe, najszybszą spośród dostępnych

komercyjnie technologii zapisu danych. Gdy dodamy do tego wsparcie dla USB 3.2 Gen 2, w dawnej nomenklaturze znanego jako USB 3.1, otrzymamy naprawdę imponujące parametry pracy.

Test sekwencyjny w programie benchmarkowym *CrystalDiskMark* wykazał, że po podłączeniu dysku do peceta za pomocą złącza USB 3.2 Gen 2 typu C (urządzenie jest domyślnie kompatybilne z Windowsem i macOS, a w zestawie z nim znajdziemy zarówno kabel USB-C, jak i USB-A), prędkości odczytu i zapisu danych utrzymywały się na poziomie około 1 000 MB/s.

W praktyce przekładało się to na błyskawiczne zapisywanie dużych plików na dysku: liczący 50 GB folder ze zdjęciami znalazł się na nośniku w minutę, a nagrane w rozdzielczości 4K klipy ważyły po 10-20 GB każdy – maksymalnie w kilkadziesiąt sekund. Szybkość dysku umożliwiała także swobodną edycję zapisanych na nim materiałów; nie miałem żadnych problemów z obróbką wspomnianych już materiałów filmowych, sklejeniem ich w jedną całość i wyrenderowaniem do ostatecznej formy.

Z tego samego powodu WD My Passport SSD dobrze radzi sobie także z odtwarzaniem filmów, obróbką dźwięku i wszystkimi innymi zastosowaniami, które miałem szansę przetestować. Można na nim zapisać także gry: ich odtwarzanie

było płynne, zarówno w przypadku dobrze zoptymalizowanych tytułów typu *Doom Eternal*, jak i tych nieco bardziej, hmm, kapryśnych (tu kłania się pecetowy port *Horizon: Zero Dawn*).

Ciekawą funkcją okazało się także narzędzie do tworzenia kopii zapasowych wybranych plików, jak również możliwość zabezpieczenia części zawartości hasłem – przydatne, jeśli chcemy przechowywać na dysku pliki zawierające nasze dane osobowe.

Nie da się ukryć, że nowa generacja My Passport SSD jest skierowana przede wszystkim do fotografów, filmowców i innych twórców, ale osoby spoza tych grup także znajdą w niej wiele dobrego. Jeśli szukasz szybkiego, wytrzymałego i kompaktowego dysku do zadań specjalnych, koniecznie sprawdź najnowsze dziecko WD.

T3

WERDYKT

Plusy Wzorowa szybkość zapisu i odczytu danych. Brak konieczności konfiguracji. Wytrzymała, estetyczna konstrukcja. Możliwość zabezpieczania plików hasłem i tworzenia kopii zapasowych.

Minusy Stosunkowo wysoka cena.

Podsumowując Doskonały towarzysz dla wszystkich fotografów, montażystów i innych użytkowników, którym zależy na sprawnej archiwizacji i bezpieczeństwie plików.

OCENA **90**/100



STACJA BOJOWA

TP-Link Archer AX11000

Testujemy router Wi-fi 6, dedykowany najbardziej zapalonym graczom.

SPECYFIKACJA

Obsługiwane

pasma

2,4 GHz,
2x 5 GHz

Zabezpieczenia

WPA, WPA2,
WPA3, WPA/
WPA2-Enterprise
(802.1x)

Łączność Wi-fi 6,
8x LAN, 1x WAN,
USB-A, USB-C

Wymiary 288 x
288 x 184 mm

1 800 PLN
www.tp-link.com.pl

Wielu graczy nie ufa połączeniom bezprzewodowym, obawiając się lagów i opóźnień, które uniemożliwiają komfortową grę w tytuły online. AX11000 to odpowiedź na te wątpliwości – fantastycznie szybki router Wi-fi 6 o efekciarskim designie i profesjonalnej, potężnej specyfikacji.

Obok routera TP-Link trudno przejść obojętnie. Ośiem czerwono-czarnych anten przypominających skrzydła kosmicznego myśliwca, duży korpus w kształcie kwadratu, wszechobecne kanciaste linie – tej stylistyce trudno odmówić pewnego uroku, ale nie musi ona przapaść do gustu wszystkim użytkownikom.

Pierwsza konfiguracja Archera AX11000 przebiegła bez problemu. Najwięcej czasu zajęł... montaż anten; przez sam proces podłączania do internetu i zmiany ustawień krok po kroku przeprowadziła nas czytelna aplikacja mobilna.

Po zjrzeniu w specyfikację sprzętu przekonaliśmy się, że duże wymiary AX11000 są w pełni uzasadnione. Spójrzmy chociażby na jego tył – do dyspozycji otrzymujemy aż 8 gigabitowych portów LAN – wystarczająco dużo, by w razie potrzeby podłączyć

doń wszystkie urządzenia „po kablu”. Poza tym sprzęt został wyposażony w złącza USB-C i USB-A, jak również 2,5-gigabitowy WAN.

Nie po to jednak kupujemy router, by korzystać z połączeń przewodowych. Archer AX11000 pracuje w trzypasmowej konfiguracji, z dwoma pasmami częstotliwości 5 GHz, w tym jednym dedykowanym wyłącznie grom, oraz jednym 2,4 GHz. Łączna przepustowość obiecywana przez TP-Link sięga 10 756 Mb/s (Wi-fi 6 to wspaniała sprawa), ale by osiągnąć taki wynik, potrzebne jest naprawdę mocne łącze.

W naszym teście było mniej dramatycznie, ale wciąż wzorowo. Przy szybkim, redakcyjnym łączu, urządzeniu udało się uzyskać średnio 950 Mb/s w paśmie 5 GHz – to rewelacyjna wartość, która daje dużo zapasu nawet podczas korzystania z usług typu GeForce Now. Po oddaleniu się od routera, również było nieźle – dwa pomieszczenia dalej nasz testowy laptop wskazał imponujące 780 Mb/s.

Dzięki funkcji Game Accelerator sprzęt potrafi automatycznie wykrywać niektóre gry sieciowe, w tym *Battlefielda* czy *FIFA*, automatycznie przyznając generowanemu przez nie ruchowi priorytet. Dzięki temu rozgrywka jest stabilna nawet wtedy, gdy na innym urządzeniu podłączonym do sieci, strumieniuemy film 4K.

Router pozwala na podejrzenie sta-

tystyk sieci, włączenie blokady rodzicielskiej i skonfigurowanie ochrony antywirusowej – TP-Link określa te funkcje mianem „gamingowych”, ale oczywiście skorzystają z nich nie tylko gracze. Możemy je ustawić z poziomu aplikacji sieciowej TP-Link. Jej interfejs jest intuicyjny, chociaż ciemna, mało kontrastowa skórka graficzna zmniejsza jego czytelność.

Jeśli szukasz potężnego routera do gier, a nie przeszkadza ci stylistyka AX11000, koniecznie zapoznaj się z tą udaną propozycją.

T3

WERDYKT

Plusy Wsparcie dla Wi-fi 6. Wysokie, stabilne prędkości pracy. Automatyczny priorytet dla gier. Łatwa konfiguracja i obsługa.

Minusy Design może kłócić się z niektórymi wnętrzami. Apka webowa męczy oczy.

Podsumowując Zaproś do domu AX11000, a już nigdy nie będziesz musiał tłumaczyć się kolegom z drużyny, że rwące się połączenie kosztowało was wygraną.

OCENA **85**/100



NOWA KLASYKA

Audio-Technica LP-120xBT-USB

Czy ten gramofon potrafi wydobyć magię z naszej kolekcji czarnych płyt?

SPECYFIKACJA

Napęd bezpośredni
Prędkość obrotowa 33 1/3, 45, 78 RPM
Ramię S-kształtne
Typ wkładki MM łączność phono, liniowe, USB, Bluetooth
Wymiary 452 x 352 x 141,6 mm
Waga 8 kg (bez osłony)

1 500 PLN
www.tophifi.pl

Stereotypowa wizja fana winyli, który spędza każdą wolną chwilę nachylony nad skomplikowanym systemem audio, połączonym płataniną kabli, powoli odchodzi do lamusa. Na rynku coraz częściej pojawiają się nowoczesne urządzenia, banalnie proste do włączenia do domowego systemu audio. Jednym z nich jest przedstawiony na powyższym zdjęciu najnowszy gramofon od Audio-Techniki.

Testowany sprzęt to rozszerzona wersja AT-LP120X-USB, uzupełniona o moduł Bluetooth 5.0. Odbiornikiem dźwięku może być głośnik Bluetooth, kolumny lub para słuchawek. W trakcie testów połączenie okazało się stabilne w zasięgu 10 metrów od urządzenia, nic zatem nie stoi na przeszkodzie, by sparować je z głośnikami stojącymi w innym pokoju, tworząc tym samym prosty system multiroom. Gramofon pozwala na swobodne przełączanie się pomiędzy pracą w trybie bezprzewodowym a klasyczną łącznością RCA, więc AT-LP120xBT-USB może być w tym samym czasie podłączony do przewodowego zestawu audio. Warto wspomnieć także o opcjonalnym, zintegrowanym przedwzmac-

niaczu oraz złączu USB do konwersji utworów z czarnych płyt do formatów cyfrowych.

Jakość bezprzewodowego dźwięku AT-LP120xBT-USB pozytywnie nas zaskoczyła. Sprzęt jest kompatybilny z kodekiem aptX, więc jeśli dysponujemy odpowiednio dobrymi słuchawkami lub głośnikiem Bluetooth (u nas był to fantastyczny B&W Formation Wedge), efekt potrafi być naprawdę imponujący. Gramofon powleka brzmienie utworów charakterystycznym dla muzyki analogowej ciepłem, które jednak nie przyćmiewa ich oryginalnych walorów.

Podobne wrażenia towarzyszyły nam podczas odtwarzania przewodowego: szerokie, grube nóżki i ciężki talerz z odlewanej aluminium zabezpieczony filcową matą, zapewniały urządzeniu stabilność, dzięki której dźwięk końcowy był wolny od zniekształceń i drgań.

W ogóle jakość wykonania AT-LP120xBT-USB stoi na najwyższym poziomie, od sztywnej plinty aż po manualne, S-kształtne ramię zakończone popularną wkładką AT-VM95E; w razie potrzeby można ją wymienić na dowolny kompatybilny model. Gramofon obsługuje trzy prędkości obrotowe, 33 1/3, 45 i 78 RPM – by wybrać tę ostatnią, konieczne jest jednoczesne wciśnięcie dwóch przycisków kontroli prędkości. Całość zabezpieczona została przezrystą osłoną, chroniącą sprzęt przed zakurzeniem.

Podczas testu odnieśliśmy wrażenie, że AT-LP120xBT-USB jest przeznaczony przede wszystkim dla osób przynajmniej trochę obeznanych z działaniem gramofonów – od- daje on w ręce użytkownika sporo funkcji, ale wszystkie z nich trzeba skonfigurować i obsłużyć samodzielnie. Winyłowi weterani powinni jak najbardziej zainteresować się tym gramofonem, w szczególności, jeśli marzą o słuchaniu ulubionych krążków na bezprzewodowych słuchawkach.

T3

WERDYKT

Plusy Fantastyczny dźwięk przewodowy i bezprzewodowy. Możliwość konwersji muzyki do formatów cyfrowych. Wysoka jakość wykonania.

Minusy Zupełnie początkujący użytkownicy mogą mieć problem z jego obsługą.

Podsumowując

AT-LP120xBT-USB wymaga pewnego stopnia wtajemniczenia w arkana analogowego dźwięku, ale w odpowiednich rękach potrafi naprawdę dużo.

OCENA **87**/100



Z WYŻSZEJ PÓŁKI

Denon CEOL N11 DAB

Nie będziesz chciał przestać go słuchać!

SPECYFIKACJA

Pasmo

przenoszenia
50 Hz - 20 kHz
Impedancja

6 Ohm

Przetworniki

nisko-
średnionowy,
wysokotonowy
Łączność

1x wejście
analogowe, 2x
wejście optyczne,
1x wyjście 3,5
mm, USB, wyjście
subwoofera,
Wi-fi, Bluetooth,
Apple AirPlay 2,
Alexa, Asystent
Google

2 999 PLN

www.salonydenon.pl

Poprzednia generacja miniaturowych zestawów audio CEOL okazała się prawdziwym hitem - dzięki компактowym wymiarom można było ustawić ją dosłownie wszędzie, a solidna budowa zapewniała czysty, mocny dźwięk. Od jej premiery minęło już jednak trochę czasu, więc Denon postanowił, że czas na drobny facelifting. Oto nowiutki CEOL N11 DAB.

Ta miniwieża jest naprawdę „mini” - amplituner RCDN-11 DAB i zestaw głośnikowy SCN-10 wymagają wygospodarowania jedynie niewielkiej przestrzeni na półce, stole lub parapecie. Kompaktowa forma idzie w parze ze starannym wykończeniem: górną ściankę amplitunera, na której umieszczone zostały przyciski sterowania, pokrywa płyta dotykowa wykonana z materiału wykorzystywanego w lotnictwie, w pełni odporna na zadrapania. Trzy atrakcyjne wersje kolorystyczne - czerni, szarości i biel - pasują do każdego pomieszczenia.

Z tyłu urządzenia znajduje się komplet portów do podłączenia głośników i innych akcesoriów (nawet subwoofera lub telewizora, jeśli chcemy wykorzystać N11 DAB zamiast soundbara)

oraz antena radiowa, a z przodu - złącze USB do odtwarzania plików zapisanych na zewnętrznych nośnikach oraz wyjście słuchawkowe.

Największą nowością w stosunku do poprzedniej generacji CEOL jest wsparcie dla cyfrowych formatów radiowych DAB+/DAB. W Polsce jest on póki co dostępny tylko w niektórych miastach, w tym w Warszawie, gdzie testowałem zestaw, więc miłośników radia powinna ucieszyć także obecność klasycznego tunera analogowego AM/FM. Jakość dźwięku nie pozostawiała wiele do życzenia - transmisja charakteryzowała się perfekcyjną czystością, dźwięk brzmiał pełnie i kolorowo, a każda głoska wypowiedziana przez spikera była wyraźna i naturalna.

Poza słuchaniem radia, N11 DAB umożliwia także streaming muzyki ze Spotify czy TIDAL-a, jak również lokalne strumieniowanie utworów z dysku NAS, urządzeń Bluetooth, przez AirPlay 2 oraz w systemie multiroom HEOS - wszystko, czego potrzeba do szczęścia. Również tutaj zestaw błyszczy pod względem muzykalności, ale specjalną uwagę chciałbym zwrócić na odtwarzanie płyt CD; N11 DAB jest sztywny i stabilny, więc kręcące się w jego wnętrzu płyty nie wprawiają sprzętu w drganie.

Sprzęt potrafi także odtwarzać pliki MP3 i WMA. Formaty stratne oczywiście nie brzmią tak dobrze

jak audio hi-fi z TIDAL-a, ale nie powodują także bólu głowy. Zestaw reprodukuje je z dużym wyczuciem, wydobywając na światło dzienne tyle szczegółów, ile tylko się da.

Oprócz obsługi za pomocą panelu sterowania i aplikacji mobilnej, N11 DAB jest także kompatybilny z Alexa i Asystentem Google - wsparcie dla tego drugiego to nowość w linii CEOL.

Nowa propozycja Denona to miły dodatek do domu - urocze, kompaktowe urządzenie, które umili każdy nasz dzień słodkim, czystym dźwiękiem i intuicyjną obsługą.

T3

WERDYKT

Plusy Kolorowy, mocny dźwięk.

Wsparcie dla wielu źródeł muzyki. Możliwość podłączenia subwoofera i telewizora. Intuicyjne sterowanie. Kompaktowa, stabilna konstrukcja.

Minusy Stosunkowo mało nowości w porównaniu z poprzednią generacją CEOL.

Podsumowując CEOL N11 DAB to maluch, ale i mocarz - w kategorii kompaktowych zestawów audio trudno znaleźć jakkolwiek lepszą propozycję.

OCENA **88**/100



MOBILNY ASYSTENT

Harman Kardon Citation 200

Przenośny głośnik smart home? Sprawdźmy, czy to połączenie ma sens...

SPECYFIKACJA

Moc wyjściowa
50 W

Przetworniki

1x tweeter,
1x woofer
Łączność USB-C,
Wi-fi, Bluetooth
4.2, Apple AirPlay
Chromecast

Wymiary 210 x
165 x 165 mm
Waga 2,8 kg

1 600 PLN
www.jbl.com.pl

Inteligentne głośniki to przeważnie stacjonarne urządzenia, które wymagają ciągłego podłączenia do sieci, zarówno elektrycznej, jak i Wi-fi. Testowany Citation 200 jest nietypowym przedstawicielem tej grupy – dzięki wbudowanemu akumulatorowi wychodzi on poza obręb domowego zacisza. Czy głośnikowi od Harman Kardon udało się połączyć to, co najlepsze w urządzeniach stacjonarnych i przenośnych modelach Bluetooth?

Podobnie jak inne produkty z serii Citation, sprzęt otrzymał minimalistyczne wykończenie z miękkiej, eleganckiej tkaniny Kwadrat. Materiał ten jest odporny na ogień i łatwy w czyszczeniu. Górną część głośnika zdobi skórzany uchwyt transportowy, a na dole znajduje się dyskretny dok do ładowania baterii. Wodoodporność klasy IPX4 wystarczy na przykład na imprezę w ogródku, acz nie radzę narażać urządzenia na kąpiel w rzece lub basenie. W trakcie testów jedno ładowanie akumulatora starczało średnio na 7 godzin ciągłej pracy.

Pod względem możliwości dźwiękowych Citation 200 to zdecydowanie klasa premium. Dwa prze-

tworniki – 25-milimetrowy tweeter i woofer 120 mm – łącznie generują 50 W mocy, czyli wystarczająco dużo, by całkowicie wypełnić muzyką średni pokój. Brzmienie głośnika jest pełne i barwne, pod wieloma względami bardzo dojrzałe. Na pierwszy plan wysuwają się niskie tony, porywające dynamiką i głębią, ale nie przesłaniają one sopranów i tonów średnich.

Sprzęt działa w trybie mono, więc aby cieszyć się dźwiękiem stereo, konieczne jest sparowanie dwóch egzemplarzy. Citation 200 możemy również połączyć z innymi kompatybilnymi urządzeniami w system multiroom, jak również przesłać do niego dźwięk za pośrednictwem Apple AirPlay lub Chromecasta.

Abym głośnik mógł z dumą nosić miano „inteligentnego”, powinien być on kompatybilny z przynajmniej jednym asystentem smart home. Tutaj otrzymujemy dostęp do Asystenta Google, którego przywołamy za pomocą komendy głosowej lub specjalnego przycisku. Mikrofony nie miały problemów z wylapywaniem wydawanych poleceń, dobrze filtrując odgłosy otoczenia. Producent wyposażył urządzenie w możliwość całkowitego wyłączenia funkcji nasłuchiwania – o statusie mikrofonów informują wskaźniki LED.

Poza wspomnianymi już AirPlay i Chromecastem, Citation 200

otrzymał także moduł Wi-fi, obsługujący częstotliwości 2,4 GHz i 5 GHz, jak również Bluetooth. Aplikacja *Harman Kardon Remote* umożliwia sterowanie odtwarzaniem muzyki z różnych źródeł, acz jej działanie pozostawia wiele do życzenia – program okazał się dość powolny, a brak polskiej wersji językowej może utrudnić wielu użytkownikom zdalną obsługę głośnika. Całe szczęście, że Citation 200 otrzymał także klasyczny panel sterowania, a jego mocne strony zdecydowanie przesłaniają te słabe – to naprawdę sympatyczny sprzęt do domu i ogrodu.

T3

WERDYKT

Plusy Zbalansowane, ładne brzmienie. Czułe mikrofony. Elegancka, minimalistyczna stylistyka. Możliwość słuchania poza domem.

Minusy Drobne problemy z działaniem aplikacji. Cena. **Podsumowując** Funkcjonalny, elegancki głośnik smart home, który może towarzyszyć nam także poza domem.

OCENA **84**/100



AUDIENCJA U KRÓLOWEJ

Queen of Audio Vesper

Testujemy piękne i niedrogie monitory douszne.

SPECYFIKACJA

Przetworniki
dynamiczny
+ zbalansowany
Pasmo
przenoszenia
20 Hz - 20 kHz
Impedancja
16 Om
Łączność
3,5 mm
Kabel 1,2 m,
miedź + srebro

340 PLN

www.mp3store.pl

Wbrew pozorom, monitory douszne są przeznaczone nie tylko dla muzyków i kompozytorów - wielu miłośników audio po prostu lubi ich przejrzyste, szczegółowe brzmienie. Vesper to rozsądnie wyceniona propozycja od Queen of Audio, kusząca specyfikacją rodem z wyższej półki cenowej. Sprawdźmy, czy usatysfakcjonuje ona nasze kanały słuchowe.

Na pierwszy rzut oka Vesper wcale nie wygląda na budżetowe rozwiązanie. W zestawie ze słuchawkami otrzymujemy pleciony kabel 3,5 mm, zestaw sześciu silikonowych wkładek i praktyczne etui - nieźle, jak na tak tanie urządzenie.

Same monitory są małe, z błyszczącym wykończeniem zewnętrznym i przezroczystym plastikiem od strony ucha. Odlączany przewód swobodnie układa się dookoła małżowiny, a odpowiednio dobrane tipsy stabilizują słuchawki w uszach, dobrze blokując odgłosy świata zewnętrznego. Dzięki lekkiej konstrukcji mogliśmy nosić je przez wiele godzin bez uczucia zmęczenia.

Przejrzysta obudowa pozwala nam zajrzeć do wnętrza monitorów i poznać

największy sekret ich dźwięku: Vesper skrywa w sobie hybrydowy układ, złożony z przetwornika dynamicznego 10 mm i zbalansowanego Knowles 32873. Tego typu konfiguracja, rzadko spotykana w urządzeniach z tego przedziału cenowego, zapewnia szersze, bardziej rozbudowane brzmienie niż klasyczne konstrukcje. W efekcie słuchawki mogą pochwalić się imponującą sceną dźwiękową z wyraźną separacją kanałów. Najlepiej służyć to było podczas odtwarzania nagrań koncertowych, gdzie sprzęt z dobrym wyczuciem „otaczał nas” instrumentami, które mogły swobodnie wybrzmieć, bez ryzyka stłumienia przez inne dźwięki.

Brzmienie Vesper jest neutralne, bardzo analityczne, ale przy tym przyjemnie melodyjne; nie ma w nim pewnej mechaniczności, która towarzyszy niektórym monitorom. Mocno zarysowane basy okazały się gładkie i dynamiczne, mocne, lecz nie przytłaczające swoją obecnością. Bardzo dobrze wypadła również średnica. Większość najpiękniejszych szczegółów Vesper kryje się właśnie w tonach średnich, w szczególności w reprodukcji głosu; każdy wzięty przez wokalistę oddech jest przedstawiony z takim samym pietyzmem, jak śpiewane przez niego nuty.

Soprany wypadły stosunkowo najsłabiej; są one czyste i naturalne,

i chociaż brzmią nieco prościej od tonów niskich i średnich, momentami potrafią zaskoczyć dramatyzmem. Z przyjemnością zauważyliśmy natomiast, że dźwięk okazał się wolny od zakłóceń, co jest po części zasługą kabla wykonanego z posrebrzanej miedzi.

Vesper to prawdziwy przebój w tej klasie cenowej - niedrogie monitory o szczegółowości i głębi dźwięku, której mogą pozazdrościć im niejedne droższe konstrukcje. Idealny wybór dla wszystkich audiofilów o ograniczonym budżecie.

T3

WERDYKT

Plusy Szeroka, realistyczna scena dźwiękowa. Piękna interpretacja wokali. Wysoka jakość wykonania.

Minusy Wysokie tony są wyraźnie mniej szczegółowe od reszty miks.

Podsumowując Vesper udowadnia, że dobre monitory douszne wcale nie muszą kosztować fortuny.

OCENA **82**/100



W MINIATURZE

Razer Huntsman Mini

Testujemy kompaktową klawiaturę dla graczy z optycznymi przełącznikami.

SPECYFIKACJA

Przełączniki

optyczne
Razer Clicky

Podświetlenie

RGB

Klawiatura

numeryczna nie

Klawisze

funkcyjne nie

Makra

tak

Łączność

USB-C

Wymiary

293,3 x 103,3 x 36,8 mm

Waga

523,3 g

520 PLN

www.razer.com

Klawiatury mechaniczne zapewniają błyskawiczne wykrycie ruchu klawiszy, co poprawia czas reakcji w stosunku do konstrukcji membranowych, ale straszą prężnością i wysoką ceną. Razer dorzuca do tej stawki jeszcze jeden typ przełączników: optyczne, stanowiące alternatywę dla „mechaników”. Zobaczmy, jak sprawdzą się one w ultra-kompaktowym modelu Huntsman Mini.

Po odpakowaniu klawiatury rzuca się w oczy, że producent nie żartował z tym „mini” – klawisze otoczone są wąziutką obudową i sprawiają wrażenie zawieszonych nad podświetlaną podstawą. Mamy tu do czynienia z układem 60%, czyli pozbawionym nie tylko przycisków numerycznych, ale także klawiszy funkcyjnych i strzałek kierunkowych; są one dostępne jedynie po jednoczesnym wciśnięciu przycisku funkcyjnego.

Na pierwszy rzut oka może to wydawać się nietrafionym pomysłem, ale po chwili gry „przestawiłem się” na inny układ klawiszy i wciskanie Fn+5 podczas szybkiego zapisu w nieśmiertelnym *Skyrimie*, stało się moją drugą naturą. Układ ten okazał

się kompletnie nietrafiony jedynie w grach, które wykorzystują jednocześnie przyciski WSAD i strzałki (na przykład *The Binding of Isaac*), gdzie ciągle przytrzymywanie klawisza funkcyjnego jest po prostu niewygodne, a jedynym rozwiązaniem jest zmiana obłożenia przycisków w ustawieniach gry.

W większości tytułów Huntsman Mini działa jak marzenie. Do testów otrzymaliśmy wersję z przełącznikami klikającymi: przyciśnięcie klawisza wywołuje natychmiastową reakcję, nawet wtedy, gdy nie docisniemy go do końca. Każda komenda opatrzona jest wyraźnym kliknięciem – co prawda przełączniki optyczne od Razera są cichsze i przyjemniejsze dla ucha od klasycznych „mechaników”, acz wciąż wyraźnie głośniejsze od konstrukcji membranowych. Mimo niewielkiej powierzchni klawiatura jest ergonomiczna: w duże, stabilne przyciski nietrudno trafić nawet podczas intensywnej rozgrywki w *Doom Eternal*.

Pisanie na Huntsmanie Mini również okazało się wygodne, chociaż osobiście nie wyobrażam sobie korzystania z niego do codziennej pracy biurowej – brak strzałek, przycisków funkcyjnych i wielu innych skrótów utrudnia produktywnie korzystanie z edytorów tekstu, arkuszy kalkulacyjnych czy nawet programów do edycji zdjęć.

Jak wszystkie propozycje Razera, klawiatura jest kompatybilna z wielokolorowym podświetleniem Chroma, które można dowolnie zaprogramować, a także zsynchronizować z innymi posiadanymi gadżetami producenta. Aplikacja *Chroma Workshop* pozwala także na skorzystanie z profili społeczności.

Czy warto kupić Huntsmana Mini? Jeśli szukasz kompaktowej, bezbłędnie precyzyjnej klawiatury do gier, jak najbardziej – propozycja Razera jest niewielka, ale piekielnie wygodna i zabójczo funkcjonalna.

T3

WERDYKT

Plusy Szybkie, dokładne i kulturalnie pracujące przełączniki. Niezła ergonomia. Kompaktowa, stabilna konstrukcja.

Minusy Brak przycisków funkcyjnych i klawiatury numerycznej może utrudniać pracę w niektórych aplikacjach.

Podsumowując Razer Huntsman Mini to spełnienie marzeń niejednego pecetowca – precyzyjna, kompaktowa i efektowna klawiatura.

OCENA **86**/100

KLASYKA KINA

Sony A7S III

Wyczekiwany aparat dla filmowców nareszcie w naszych rękach!

19 500 PLN (sam korpus)
www.sony.pl

SPECYFIKACJA

Rozdzielczość efektywna 12,1 Mpix **Matryca** pełnoklatkowa CMOS Exmor R **Wizjer** elektroniczny 1,6 cm **Ekran LCD** 3 cale, ruchomy **Łączność** HDMI, USB-C, MicroUSB, 3,5 mm (słuchawki + mikrofon), gorąca stopka, Wi-fi, Bluetooth **Pamięć** SD, SDHC, CFexpress typu A **Waga** 699 g **Wymiary** 128,9 x 96,9 x 80,8 mm

T3
DOSKONAŁY
PRODUKT

Konsumenckie kamery filmowe niemal zupełnie wyszły z obiegu. Filmowcy-amatorzy coraz częściej sięgają po aparaty fotograficzne, także te zamontowane w smartfonach lub na dronach. Seria A7S od Sony powstała z myślą o nieco innej grupie użytkowników: to sprzęt dla osób, które zawodowo zajmują się kręceniem i produkcją materiałów

filmowych, oferując najwyższą jakość nagrywania i pełną kontrolę nad rejestrowanym wideo. Do redakcji trafiła właśnie jej najnowsza odsłona, A7S III – kompaktowy, ale potężny aparat do kręcenia klipów w jakości 4K i nie tylko.

Już na samym starcie czekała na mnie miła niespodzianka: dotykowy ekran LCD nareszcie się odchyła! Przypomnę, że brakowało mi tego w poprzedniej generacji – niby drobiazg, a niezmiernie ułatwia kręcenie vlogów. Poza tym A7S III jest lekki i ergonomiczny, z dużym, stabilnym uchwytem i przyciskami rozmieszczonymi w zasięgu palców. Nawigacja po menu jest prostsza w stosunku do poprzednika, a oprócz korzystania z pokręteł, mogłem wspomagać się udoskonalonym interfejsem dotykowym.

Niezbędnym elementem każdego profesjonalnego aparatu jest elektroniczny wizjer; ten zastosowany w A7S III jest jasny i perfekcyjnie ostry, w sam raz do robienia fotek w przerwie pomiędzy kręceniem





filmów. Sprzęt otrzymał pełnowymiarowy port HDMI, umożliwiający podłączenie zewnętrznego rekordera, jak również USB-C i MicroUSB oraz wyjście słuchawkowe i wejście mikrofonu; dostępna łączność bezprzewodowa to Bluetooth i Wi-Fi 2,4/5 GHz.

W górnej części aparatu znajduje się klasyczna gorąca stopka. Do dyspozycji otrzymujemy także dwa sloty na karty pamięci – urządzenie obsługuje zarówno te w formatach SD, jak i autorski standard Sony CFexpress Type A. Całość jest odporna na kurz i wilgoć, co powinno ucieszyć entuzjastów pracy w terenie.

Tańcząc w ciemnościach

W modelu A7S III Sony zdecydowało się na zastosowanie pełnoklatkowej matrycy CMOS w technologii BSI (12,1 Mpix). Stosunkowo niska rozdzielczość skutkuje większymi pikselami, co przekłada się na lepszą pracę aparatu w słabym oświetleniu. Urządzenie umożliwia rejestrowanie filmów w maksymalnej jakości 4K i 120 kl./s w zakresie czułości ISO 40–409 600, na dodatek bez jakiegokolwiek obcinania kadru.

Pod tym względem aparat jest właściwie ideałem – nakręcone filmy zachwycały bogactwem i ostrością detali niezależnie od tego, czy były wykonane w słoneczny dzień czy też w pochmurny. Nawet w ciemnym pokoju, rozświetlonym jedynie niewielką lampką nocną i ekranem komputera, obraz zachowywał

wszystkie szczegóły; szumów nie zauważyłem w ogóle. Wysokie wartości ISO są A7S III zupełnie niestraszone.

Oczywiście 4K to tylko jeden z dostępnych trybów pracy; nakręcone aparatem wideo 1080p wygląda równie efektownie, co to w wyższej rozdzielczości. Plusem jest także bogaty wybór palet barwnych, od tych najbardziej kolorowych, aż po neutralne, zaprojektowane z myślą o późniejszej obróbce wideo.

759-punktowy autofokus działał sprawnie; podczas nagrywania klipów aparat umożliwiał dostosowanie jego pracy do mojej wizji artystycznej, pozwalając łatwo uzyskać efekt obiektów wylaniających się z tła. Przydatnym dodatkiem okazał się również system śledzenia oczu Eye AF; Sony chwali się, że procesor obrazu Bionz XR umożliwia o 30% szybsze działanie tej funkcji w stosunku do poprzedniej generacji.

A7S III jest przy tym bardzo komfortowy w obsłudze. Podczas długiego nagrywania urządzenie nagrzewa się jedynie nieznacznie, nie powodując dyskomfortu ani obaw o jego podzespoły. Jedno ładowanie starcza na 85 minut kręcenia klipów 4K 120 kl./s, co pozwala zgromadzić dużą ilość materiału, bez konieczności uzupełniania baterii.

Na koniec pytanie – OK, A7S III to marzenie filmowca, ale czy potrafi robić dobre zdjęcia? Potrafi; chociaż maksymalna rozdzielczość 12,1 Mpix na papierze wygląda dość

Zamiast stawać do wyścigu o to, kto wciśnie do aparatu jak najwięcej megapikseli, Sony zdecydowało się na pójście w inną stronę. Efekt jest po prostu spektakularny.

skromnie, fotki są barwne, ostre i pełne detali. Podobnie jak w przypadku filmów, nawet na ujęciach wykonanych w słabym oświetleniu nie widać ziarnistości i szumów. Dzięki wspomnianemu już cyfrowemu wizjerowi komponowanie zdjęć okazało się prawdziwą przyjemnością.

Sony A7S III to drogi sprzęt; sam korpus kosztuje prawie 20 tysięcy, a należy dobrać do niego także odpowiedni obiektyw (lub kilka). Jeśli na co dzień zajmujesz się kręceniem i obróbką wideo, nie wahaj się – warto zainwestować w moim zdaniem najlepszy aparat bezlusterkowy z nagrywaniem 4K na rynku.

T3

WERDYKT

Plusy Niedoścignione możliwości kręcenia filmów 4K i robienia zdjęć w słabym świetle. Funkcjonalny autofokus. Długi czas pracy na baterii. Dużo portów do podłączania akcesoriów. Przejrzysty interfejs.

Minusy Zdjęcia mają maksymalną rozdzielczość 12,1 Mpix.

Podsumowując Seria A7S trzyma się mocno – jej najnowszy przedstawiciel to doskonałe narzędzie pracy i ekspresji artystycznej dla każdego filmowca.

OCENA **91**/100



SPECYFIKACJA

Przetworniki 40 mm **Pasmo przenoszenia** 4 Hz - 40 kHz **Bateria** 30 godzin (z ANC), 38 godzin (bez ANC) **Łączność** minijack, USB, Bluetooth 5.0 **Kodeki audio** SBC, AAC, LDAC

DŹWIĘKI CISZY

Sony WH-1000XM4

Słuchawki z ANC kontra proza codziennej pracy zdalnej.

1 600 PLN
www.sony.pl

Słuchawki z aktywną redukcją szumów należą do najbardziej pożądanych gadżetów tego roku – praca z domu to niełatwe zadanie,

jeśli w tle słyszymy wideokonferencję naszej drugiej połówki, szczekanie psa i remont u sąsiada. Na szczęście pomocą służą nam systemy ANC, stanowiące barierę pomiędzy uciążliwym światem zewnętrznym a cudowną produktywnością.

Sony WH-1000XM4 mają przed sobą niełatwe zadanie: muszą one nie tylko pokonać znakomitą konkurencję, ale także dorównać

swojemu poprzednikowi, przez wielu użytkowników uznawanemu za jedno z najlepszych słuchawek ANC, jakie kiedykolwiek powstały.

Nowe dziecko Sony pod wieloma względami przypomina zresztą model WH-1000XM3 – wykorzystują one te same, 40-milimetrowe przetworniki pełnozakresowe, którym towarzyszy para wyłapujących hałas mikrofonów na każdym



nauszniku. Za wyciszanie dźwięków otoczenia odpowiedzialny jest zupełnie nowy procesor QN1 z Bluetooth Audio; monitoruje on poziom hałasu z częstotliwością 700 razy na sekundę, dostosowując pracę układu ANC do aktualnych warunków. System działa bez zarzutu, błyskawicznie reagując na nagłe odgłosy i nie obniża jakości dźwięku.

Najniższe tony są głębokie, pełne detali i idealnie kontrolowane – mimo tego, że uderzają one bardzo mocno, wszystko brzmi klarownie. Najlepiej słyszeć to w utworach o szybkim tempie, gdzie wiele słuchawek ma tendencję do wydobywania basów kosztem średnicy; tutaj to zjawisko jest nieobecne, a średnie tony otrzymują sporo przestrzeni. Na „górze” WH-1000XM4 są jasne i wyraziste, momentami dając nawet wrażenie ostrego, rażącego dźwięku.

Ucieszył nas fakt, że słuchawki chętnie współpracują z plikami dźwiękowymi o różnej rozdzielczości. Owszem, najpiękniej brzmią te bezstratne, ale jeśli dysponujesz jedynie darmowym Spotify i plikami .mp3, propozycja Sony odtworzy je tak dobrze, jak tylko się da. W aplikacji możemy także dostosować ich brzmienie do swoich preferencji za pomocą fabrycznych equalizerów lub własnych ustawień.

Największą wadą WH-1000XM4 jest ich wsparcie dla kodeków... a właściwie brak jednego, aptX. To dziwne niedopatrzenie, ponieważ poprzednia generacja była kompatybilna z aptX i aptX HD; na otarcie lez otrzymujemy SBC, AAC i LDAC.

Trochę szkoda, ponieważ brak tego popularnego standardu wpływa na jakość transmisji Bluetooth z wielu urządzeń.

Głos w tłumie

W WH-1000XM4 znalazło się wiele funkcji z poprzedniej generacji, w tym sterowanie dotykowe w prawym nauszniku, ale Sony znalazło miejsce na wiele nowych udogodnień. Pierwszym z nich jest asystent Speak-to-Chat, który uczy się rozpoznawać głos słuchacza (zajmuje mu to kilka rozmów telefonicznych). Gdy zaczniemy mówić podczas odtwarzania, automatycznie zatrzyma on muzykę i podkręci dźwięki otoczenia na 30 sekund – to wystarczająco długo, by zamówić kawę lub kupić bilet. Przydaje się to także, gdy korzystamy z pomocy asystentów głosowych.

Aplikacja mobilna potrafi śledzić ostatnio odwiedzane miejsca i wykorzystywać funkcję adaptacyjnej kontroli dźwięku do automatycznego wyboru optymalnych ustawień. Jest coś satysfakcjonującego w wykonywaniu codziennych czynności, bez konieczności manualnego sterowania słuchawkami. Po raz pierwszy pojawiają się także czujniki zbliżeniowe i akcelerometry, dzięki którym WH-1000XM4 automatycznie przerywają odtwarzanie, gdy zdejmujemy je z głowy. Konkurenci mieli to wcześniej, ale na szczęście Sony wreszcie nadrobiło zaległości.

Słuchawki dobrze wypadają także pod względem ergonomii. Ich miękkie, szerokie poduszki dobrze

Aplikacja *Headphones Connect* umożliwia dostosowanie profilu odtwarzania do osobistych preferencji.

izolują uszy, ale nie powodują nagrzewania się małżowin. Cała konstrukcja okazała się lekka i stabilna, ściśle trzyma się w ruchu i nie uciska głowy. Plusem jest również długi czas pracy na baterii: jedno ładowanie starcza na 30 godzin słuchania z włączonym systemem aktywnej redukcji szumów i 38 bez ANC, a 10 minut ładowania to dalsze 5 godzin. W razie potrzeby można korzystać z nich także przewodowo w trybie pasywnym.

Sony WH-1000XM4 ujęły nas przede wszystkim bogactwem funkcji dodatkowych, w tym adaptacyjnym ANC i automatycznym wyciszaniem muzyki, po usłyszeniu naszego głosu. Osoby, którym nie zależy na tych bajkach, mogą spokojnie wybrać jakąś tańszą propozycję – tych na rynku jest całe mnóstwo.

T3

WERDYKT

Plusy Soczysty, precyzyjny dźwięk ze świetnym ANC. Wiele funkcji dodatkowych.

Ergonomia i wygoda obsługi.

Minusy Brak wsparcia dla aptX i aptX HD. Fabryczne brzmienie mocno faworyzuje sopran.

Podsumowując WH-1000XM4 to kosztowna impreza, ale jeśli się na nie zdecydujesz, na pewno nie będziesz narzekał na jakość dźwięku i komfort noszenia.

OCENA 80 /100



SPECYFIKACJA

Procesor Exynos 990 **Ekran** 6,9 cala AMOLED 3088x1440 px 120 Hz HDR10+ **RAM** 12 GB **Pamięć wewnętrzna** 256 GB **Bateria** 4 500 mAh **Aparat tylny** 108 Mpix + 12 Mpix + 12 Mpix **Aparat przedni** 10 Mpix **System operacyjny** Android 10, OneUI **Wymiary** 164,8 x 77,2 x 8,1 mm **Waga** 208 g

CENA POTĘGI

Samsung Galaxy Note 20 Ultra 5G

To jeden z najdroższych telefonów na rynku - czy warto ponieść ten wydatek?

5 950 PLN
www.samsung.pl

Pamiętacie jeszcze słowo „phablet”, kilka lat temu używane do opisywania smartfonów o przekątnej ekranu powyżej 6 cali? Obecnie jest ono coraz rzadziej spotykane; z każdym rokiem granica pomiędzy telefonami i tabletami rozmywa się coraz bardziej, a na rynku pojawiają się urządzenia ze składanymi, przesuwanymi i podwójnymi wyświetlaczami, podchodzące do problemu dodatkowego miejsca do pracy w kreatywny sposób.

W dobie tych nietypowych rozwiązań Samsung postanowił uraczyć nas bardzo zachowawczym, klasycznym phabletem z ogromnym ekranem, mocnymi wnętrznościami i rysikiem. Najnowsze dziecko Koreańczyków kontynuuje jeszcze jedną niechlubną tradycję linii Note – jest ono po prostu koszmarnie drogie.

Aby zaliczyć Galaxy Note 20 Ultra



5G do kategorii smartfonów dla bogaczy, wcale nie trzeba wiedzieć, ile kosztuje. High-endowy charakter urządzenia zdradza sam jego wygląd – wyprofilowane, eleganckie linie i 6,9-calowy ekran 3088x1440 px od razu wskazują, że mamy do czynienia z flagowcem wśród flagowców. Zawinięte krawędzie panelu prezentują się efektownie, chociaż w praktyce wolałbym, żeby były płaskie – wielokrotnie zdarzyło mi się przez przypadek naciskać ekran, gdy po prostu trzymałem telefon w dłoni.

Wyświetlacz został wykonany w technologii AMOLED. Domyślna częstotliwość odświeżania to 60 Hz, ale producent udostępnił nam także tryb 120 Hz; po jego włączeniu uzyskamy dodatkowe klatki kosztem rozdzielczości (120 Hz działa tylko w 1080p). Jak na sprzęt od Samsunga przystało, ekran wspiera także standard HDR10+.

Spory (dosłownie) minus zauważyłem po obróceniu smartfona – wysępka na aparacie jest koszmarnie duża i gruba. Stabilne odłożenie Note 20 Ultra 5G na płaską powierzchnię okazało się po prostu niemożliwe, a noszenie telefonu w kieszeni spodni było niewygodne; bez odpowiedniego etui się nie obejdzie.

Sam aparat oceniam dobrze: główne „oczko” szerokokątne ma 108 Mpix, a towarzyszy mu teleobiektyw 12 Mpix z pięciokrotnym zoomem optycznym i 12-megapiksełowy aparat o ultraszerokim polu widzenia. Fotki wykonane telefonem są jasne i ostre, przykuwające wzrok żywymi kolorami (czasami wręcz przesadzonymi) i mocnymi kontrastami. Tryb nocny działa w porząd-

ku, chociaż algorytm rozjaśniający sceny bywa zbyt agresywny, rozmywając część detali.

Pismo klinowe

Czas pracy na baterii zależy od trybu pracy ekranu. Gdy korzystałem z odświeżania 120 Hz, telefon ledwo wytrzymał do wieczora przy intensywnym użytkowaniu; tego problemu nie zauważyłem po przełączeniu na 60 Hz. Jeśli często gramy lub korzystamy z wielu aplikacji jednocześnie, smartfon może wymagać dodatkowego ładowania w ciągu dnia. Uzupełnianie baterii okazało się szybkie, ale nie błyskawiczne – 30 minut ładowania pozwala doładować akumulator do połowy.

Note 20 Ultra 5G nie zawodzi pod względem wydajności. Do dyspozycji otrzymujemy procesor Exynos 990 z 12 GB RAM i 256 GB pamięci wewnętrznej – to specyfikacja, która może zawstydzić niejednego laptopa. Dzięki temu telefon śmiga nawet wtedy, gdy w tle otwartych jest kilka aplikacji, a w przeglądarce internetowej – mnóstwo kart. Zaryzykowałbym nawet stwierdzenie, że większość użytkowników nigdy nie będzie miała okazji skorzystać z pełnej mocy urządzenia.

Nieodłącznym elementem serii Note jest rysik S Pen. Ten responsywny, wygodny stylus to jedna z największych zalet smartfona – pisanie po ekranie okazało się wygodne i naturalne, a minimalne opóźnienie daje realistyczny efekt skrobienia ołówkiem po papierze. S Pen nauczył się kilku dodatkowych gestów i skrótów, a także po raz kolejny umożliwia zdalne sterowanie

Potrójny aparat robi jasne i ostre zdjęcia, acz czasami ich barwy są nienaturalnie przekolorowane.

aparatem i wybranymi aplikacjami. Telefon działa na Androidzie 10; nakładka OneUI od Samsunga jest ładna, acz wygląda na przekombinowaną i zapchaną niepotrzebnymi apkami.

Wysoka cena Galaxy Note 20 Ultra 5G nie była dla mnie zaskoczeniem – smartfony z tej serii zawsze były drogie – chociaż nie mogłem pozbyć się wrażenia, że nie jest ona do końca uzasadniona. Za prawie 6 tysięcy złotych otrzymujemy szybkie i eleganckie urządzenie... ale na rynku dostępne są smartfony oferujące tyle samo w znacznie korzystniejszych cenach. Telefon od Samsunga jest wart rozważenia jedynie wtedy, gdy zależy ci na możliwości pisania za pomocą rysika, a i w tym przypadku możesz znaleźć tańsze, podobnie funkcjonalne alternatywy.

T3

WERDYKT

Plusy Mocna specyfikacja. S Pen jest lepszy niż kiedykolwiek. Duży ekran z możliwością pracy w 120 Hz.

Minusy Niezbyt wygodny w obsłudze jedną ręką. Bardzo duże wybrzuszenie na aparacie. Jedynie przeciętny czas pracy na jednym ładowaniu. Cena.

Podsumowując Galaxy Note S20 Ultra to efektowne, ale bardzo drogie urządzenie, które niestety nie ustrzegło się kilku błędów.

OCENA **70** /100

SPECYFIKACJA

Przetworniki 3.1 (3 pełnozakresowe, 1 woofer) **Łączność** HDMI eARC, wejście optyczne, Bluetooth 5.0 **Wymiary** soundbar 980 x 64 x 108 mm, subwoofer 192 x 387 x 406 mm **Waga** soundbar 3,5 kg, subwoofer 7,5 kg



OAZA SPOKOJU

Sony HT-G700

Testujemy kinowy soundbar z obsługą Dolby Atmos i doskonałą reprodukcją przestrzennego udźwiękowienia.

1 900 PLN
www.sony.pl

Dobra passa soundbarów Sony ze średniego segmentu trwa - do tej pory każda generacja okazywała się lepsza od poprzedniej. Testowany dziś model to następca

ciepło przyjętego HT-X8500.

HT-G700 nie stara się wprowadzać sprzętowej rewolucji na rynku, ale z wyczuciem udoskonala i unowocześnia to, co było najlepsze u poprzednika. W efekcie otrzymujemy większe, bogatsze i bardziej epickie brzmienie.

Na pierwszy rzut oka soundbar i subwoofer prezentują się dość skromnie - za kwotę 1 900 PLN

otrzymujemy krótką, płaską belkę, na tyle kompaktową, by mogła zmieścić się pod 43-calowymi telewizorami, ale brzmieniem pasującą nawet do ekranów o przekątnej do 65 cali. Zestaw działa w konfiguracji 3.1, co oznacza, że w soundbarze znajdziemy trzy pełnozakresowe przetworniki, którym towarzyszy dedykowany subwoofer.



Na papierze nie wygląda to zbyt imponująco, ale Sony obiecuje, że zastosowane algorytmy przetwarzania dźwięku upodabniają brzmienie HT-G700 do kompletnych systemów surround 7.1.2 Dolby Atmos. Sprawdźmy, czy to odważne stwierdzenie jest czymś więcej niż tylko chwytliwym, marketingowym sloganem.

Design HT-G700 nie należy do ekstrawaganckich – ot, soundbar z metalowym grillem chroniącym przetworniki, któremu towarzyszy potężny subwoofer z ogromnym, lakierowanym portem bass-reflex. Czarna kolorystyka i prosty design stanowią zaletę, ponieważ pasują do właściwie każdego wnętrza. Przypadła mi do gustu także jakość wykonania zestawu – sprzęt wygląda solidnie, jest ciężki i wytrzymały.

W tylnej części soundbara znajdują się dostępne porty: jeden HDMI eARC i jeden zwykły HDMI, a także wejście optyczne. Oznacza to, że oprócz telewizora możemy podłączyć do niego także inny odtwarzacz wideo; przydatne, jeśli dysponujemy telewizorem bez wsparcia dla Dolby Atmos/DTS:X – wtedy do uzyskania przestrzennego dźwięku możemy skorzystać z kompatybilnego streamera.

Na głęboką wodę

W połączeniu z odpowiednim miksem Dolby Atmos, HT-G700 potrafi czynić cuda. Podczas seansu *Irlandczyka* Martina Scorsese nie mogłem pozbyć się wrażenia, że korzystam z pełnego systemu kina domowego,

z tylnymi satelitami i kanałami wysokości, acz te ostatnie są zarysowane dość delikatnie. Scena dźwiękowa okazała się szeroka i realistyczna: źródła dźwięku sprawiały wrażenie dochodzących stamtąd, skąd powinny. Efekt ten był szczególnie dobrze słyszalny w przypadku dźwięków dobiegających zza pleców widza. Przetwarzanie audio nie miało wpływu na jakość dialogów; HT-G700 dobrze „wybierał” głosy aktorów, odtwarzając je z miłą dla ucha przejrzystością i czystością.

Bezprzewodowy subwoofer uzupełnia oprawę dźwiękową o przyjemnie ekscytujące basy. W trakcie pracy urządzenie nie wpada w wibracje, dzięki czemu wieczorne seanse nie powinny przeszkadzać sąsiadom. Podczas ustawiania soundbara należy jednak pamiętać, że wirtualny dźwięk przestrzenny brzmi najlepiej, gdy siedzimy dokładnie naprzeciwko urządzenia; poza tym idealnym punktem efekt surround jest mniej słyszalny.

Oprócz trybów kinowych, HT-G700 ma także ustawienia dedykowane odtwarzaniu muzyki. W tym ostatnim przypadku dużo zależy od źródła dźwięku – jeśli pochodzi on ze streamera lub odtwarzacza, soundbar radzi sobie nadspodziewanie nieźle (choć ma pewną tendencję do nadmiernego podkręcania basów), ale przy połączeniu Bluetooth muzyka brzmi płasko i głucho.

Brakowało mi także wsparcia

Dzięki obsłudze dwukierunkowego przesyłania sygnału 4K w trybie HDMI pass-through, możemy podłączyć odtwarzacz bezpośrednio do soundbara.

dla Chromecasta lub Apple AirPlay; w większości soundbarów z tej półki cenowej to standard, ale Sony niestety nie pokusiło się o jego dodanie. Sporym atutem urządzenia jest natomiast prostota jego obsługi. Dołączony do zestawu pilot jest intuicyjny i kompaktowy, a umieszczony za grillem miniekran pozwala łatwo podejrzeć, które źródło jest aktualnie podłączone do soundbara.

HT-G700 najlepiej sprawdzi się w towarzystwie telewizora ze średniej półki – dzięki realistycznej symulacji trójwymiarowego dźwięku zamieni on każdy seans w ekscytujące przeżycie. W tym przedziale cenowym to po prostu jedna z najlepszych propozycji na rynku.

T3

WERDYKT

Plusy Bardzo dobre odwzorowanie dźwięku przestrzennego. Złącze eARC.

Wysoka jakość wykonania i prosta obsługa.

Minusy Słaba reprodukcja dźwięku przez Bluetooth. Niezbyt mocne wrażenie dźwięku dochodzącego z góry.

Podsumowując HT-G700 zauroczył nas realistycznym, wciągającym brzmieniem. Jeśli szukasz zestawu niezbyt drogiego, ale też nie budżetowego rozwiązania – powinien przypaść ci do gustu!

OCENA **85** /100

SPECYFIKACJA

Rozdzielczość wideo 5K 30 kl./s, 4K 60 kl./s, 2,7K 120 kl./s, 1080p 240 kl./s
Rozdzielczość zdjęć 20 Mpix **Akumulator** wymienny 1 720 mAh **Łączność** Wi-fi, Bluetooth **Ekran** tylny dotykowy 2,27 cala LCD, przedni kolorowy LCD **Mikrofony** 3 **Wymiary** 71 x 55 x 33,6 mm **Waga** 158 g



CZARNA MAGIA

GoPro HERO9 Black

Czym zaskoczy nas nowa generacja sportowej kamerki?

2 300 PLN
www.gopro.com

Kamerki GoPro to jedno z tych urządzeń, które są rozpoznawalne na pierwszy rzut oka – wystarczy spojrzeć na ich kompaktową obudowę z dużym obiektywem, by natychmiast pojąć, do czego to służy i jak to obsługiwać. Pewnie dlatego

w najnowszej generacji nie znajdziemy żadnych rewolucyjnych technologii czy nowatorskich funkcji, a jedynie odrobinę lepszą specyfikację i kilka pomniejszych designerskich usprawnień.

Nie oznacza to, że HERO9 Black jest złym sprzętem; to wciąż jeden z najprostszych sposobów na tworzenie klipów akcji. Właściwie każdy może zaczepić kamerkę na specjalnym uchwycie, wcisnąć przycisk i robić wideo w jakości 5K – pozostaje tylko

pytanie, czy każdy będzie tym wszystkim usatysfakcjonowany.

Najmocniejszą stroną HERO9 Black jest zaawansowany system stabilizacji i przechwytywania obrazu. Wewnętrzny stabilizator potrafi znieść naprawdę ekstremalne warunki – zjazd po skalistym, stromym zboczu owocuje gładkim i profesjonalnym wideo, którego oglądanie nie powoduje mdłości i bólu głowy. Takiej jakości nie ma co szukać w tanich kamerkach sportowych.

TWARDY GRACZ

HERO9 to kawał wytrzymałego sprzętu, z chroniącymi wewnątrz wstawkami z gumy i metalu. Jest on także dość ciężki.

**NA KAŻDĄ OKAZJĘ**

Wśród dostępnych trybów pracy znajdziemy zarówno pełne szczegóły 5K w 30 kl./s, jak i gładkie 240 kl./s w Full HD - idealne do uwieczniania filmów slow-mo.

Nieco ulepszona została także konstrukcja urządzenia, wyraźnie czerpiąca inspirację z poprzednich generacji. Dodatkowy, przedni ekran do selfie, jest teraz w pełni kolorowy, co ułatwia kompozycję zdjęć „z ręki”. Obok niego znajduje się aparat z nową matrycą 23,6 Mpix i soczewką podobną do tej zastosowanej w HERO8; jedyną różnicą okazała się osłona na obiektyw wykonana ze szkła Gorilla Glass. W razie uszkodzenia soczewkę można odkręcić i wymienić; producent oferuje również opcjonalny obiektyw Max Lens Mod, potężny dodatek o polu widzenia 155 stopni i z funkcją pełnej blokady horyzontu; ta ostatnia znalazła się także w podstawowej wersji kamery, chociaż w nieco uproszczonej formie.

Zapaleni miłośnicy kręcenia filmów akcji będą mogli podłączyć do niej także inne dodatki, po raz pierwszy wprowadzone w poprzedniej generacji HERO. Do wyboru mamy lampę Light Mod o maksymalnej jasności 200 lumenów, mikrofon kierunkowy Media Mod i dodatkowy, dwucalowy ekran przedni Display

Mod. Oficjalnie nie wiadomo, czy do HERO9 będą pasowały te same moduły, co do HERO8, ale nie wiążemy z tym zbyt dużych nadziei – wymiary urządzenia uległy lekkiej zmianie, więc najprawdopodobniej każda generacja otrzyma własny zestaw gadżetów.

Rynkowa nisza

HERO9 to pierwszy w historii GoPro sprzęt, który sprzedawany jest bez plastikowego opakowania; zamiast niego otrzymujemy zapinane etui podróżne, praktyczniejsze i bardziej przyjazne dla środowiska. Jakość wykonania kamery stoi na wysokim poziomie. Gumowane, twarde krawędzie zgrabnie przechodzą w matowy, odporny na zdrapania plastik; najbardziej newralgiczne punkty urządzenia, w tym zaślepka baterii i otoczenie złącza mocującego wzmocnione zostały metalową warstwą. To ostatnie powinno być dobrze znane wszystkim użytkownikom GoPro; na czas transportu uchwyt chowa się na płasko, ale w razie potrzeby możemy natychmiast

Dzięki zaawansowanej obróbce obrazu wykonane nagrania prezentują się imponująco.

go rozłożyć i przygotować do pracy.

HERO9 nie jest zbyt dużym urządzeniem, jedynie odrobinę większym od kamery poprzedniej generacji. Wystarczyło to, by zmieścić w jego wnętrzu lepszą matrycę, baterię pojemniejszą o 500 mAh oraz o 16% większy ekran tylny.

Jak przysłało na GoPro, sterowanie kamerą jest banalnie proste: z lewej strony znajduje się przycisk włączania i wyboru trybu, a z prawej – start/stop. Do dyspozycji otrzymujemy cztery fabryczne tryby nagrywania (standardowy, aktywność, kinowy i slow motion); jeśli chcemy od razu rozpocząć rejestrowanie filmu, wystarczy wybrać jeden z nich i nie przejmować się żadnymi ustawieniami dodatkowymi. Oczywiście zaawansowane funkcje nagrywania również są dostępne, a w kamerze możemy zapisać maksymalnie 10 własnych profili filmowych.

Po sparowaniu HERO9 ze smartfonem za pośrednictwem aplikacji GoPro (przez Bluetooth lub Wi-Fi), możemy zdalnie sterować pracą urządzenia, przeglądać wykonane



PRZODEM DO KLIENTA

To pierwsza generacja sportowej kamerki od GoPro wyposażona w kolorowy przedni ekran, niezbędny dodatek dla vlogerów i fanów selfie.

SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

Funkcja Hindsight pozwala zapisać nawet 30 sekund materiału, uchwyconego przez kamerkę, przed wciśnięciem migawki.



zdjęcia i nagrania oraz edytować je w dowolnym momencie. Apka umożliwia również strumieniowanie na żywo w jakości 1080p z wbudowanymi profilami dopasowanymi do potrzeb YouTube, Facebooka i innych portali społecznościowych.

Z drugiej strony, GoPro uzupełniło HERO9 o także przydatną w erze pracy zdalnej możliwość przewodowego podłączenia sprzętu do komputera i korzystanie z niego jak z kamerki internetowej. Funkcja ta przyda się nie tylko profesjonalnym vlogerom i sportowcom – pakowanie tylko jednego, wielofunkcyjnego urządze-

Nowa generacja HERO pracuje dłużej na baterii, ale jest przy tym sporo cięższa.

nia pozwoli oszczędzić trochę miejsca w bagażu.

Większa bateria o 30% wydłużyła czas pracy na jednym ładowaniu. W trakcie testów kamerka wytrzymała wystarczająco długo do nakręcenia kilku klipów w jakości 5K i zrobienia setek zdjęć, a w paczce z naszym egzemplarzem znajdował się wymienny akumulator. Szkoda, że baterię da się naładować tylko wtedy, gdy ta znajduje się w kamerce; brakowało nam możliwości włożenia dodatkowego ogniwa do zewnętrznej stacji ładującej i ładowania go wtedy, gdy akurat korzystaliśmy z drugiej

baterii. Co ciekawe, HERO9 można podłączyć do prądu nawet wtedy, gdy jest on przymocowany do uchwytu lub statywu; zaślepka portu USB-C otwiera się „bezkolizyjnie” z uchwytem mocującym.

Dodatkowe gramy są wyczuwalne podczas korzystania z kamery – gdy kręcimy „z ręki”, nie przeszkadzają one za bardzo w obsłudze sprzętu, ale HERO9 umieszczony na lekkim kasku rowerowym, może przechylać go na jedną stronę. Na dodatek sama aplikacja GoPro dla Androida działa dość niestabilnie, czasami zniemacka się rozłączając i nie mogąc na powrót

AKCESORIA



DJI OSMO ACTION

To główny konkurent HERO9 Black na rynku, na dodatek sporo tańszy. Kamerka sportowa od DJI oferuje kolorowy ekran przedni, 2,25-calowy wyświetlacz dotykowy z tyłu i możliwość kręcenia filmów w jakości 4K i 60 kl./s.

1 100 PLN, www.dji.com



GOPRO MAX

Jeśli zamiast „płaskiego” wideo w jakości 5K wolisz 6K i pole widzenia 360 stopni, Max to kamerka dla ciebie. Każde nagranie jest immersyjne i realistyczne, chociaż należy zauważyć, że sprzęt nieco słabiej radzi sobie z fotografiami.

2 000 PLN, www.gopro.com



SJCAM SJ8 PRO

Opcja budżetowa pozwalająca na kręcenie ładnych, przejrzystych klipów 4K 60 kl./s oraz filmów slow motion 720p 240 kl./s. Lekka konstrukcja ułatwia jej stabilne przymocowanie do kasku lub roweru, a niska cena zachęca do zakupu.

800 PLN, www.sjcam.com



ODGŁOSY DZICZY

Problemy z kontrolą za pomocą komend głosowych to niechlubna tradycja linii HERO, której i tu nie udało się uniknąć.

znaleźć połączenia. Ciągłe poprawianie kamery i restartowanie aplikacji to chyba najgorsze, co może nas spotkać podczas jazdy w trudnym, wymagającym skupienia terenie.

Sporo zastrzeżeń mieliśmy też do pracy mikrofonów, szczególnie podczas wydawania komend głosowych. W ciszy działają one niezłe, ale wystarczy jedynie odrobina hałasu z zewnątrz, a system kompletnie głupiej i przestaje reagować na komendy.

Na szczęście HERO9 wynagradza te niedogodności pięknymi zdjęciami i filmami. To zasługa nie tylko większej matrycy, ale także oprogramowania GoPro; prym wiodą Hyper-smooth i Timewarp, dwie technologie dobrze znane z poprzednich generacji, ale zaktualizowane do wersji V3 i zdecydowanie ulepszone. Funkcja blokady poziomu horyzontu jest teraz zintegrowana z urządzeniem, nie z aplikacją, co widać już po pierwszym jej włączeniu.

W efekcie otrzymujemy płynne, gładkie nagrania wyglądające jak wykonane profesjonalnym sprzętem, a nie kieszonkową kamerką sportową. Dość powiedzieć, że niektóre klatki z nagrania 5K można bez wstępu prezentować znajomym jako samodzielne zdjęcia – ich krawędzie

są ostre, detale dobrze odwzorowane, a kolorystyka przyjemnie naturalna.

Do dyspozycji otrzymujemy także tryb zdjęć seryjnych z technologią LiveBurst, która rozpoczyna robienie zdjęć o 1,5 sekundy przed wybraniem opcji i kończy o 1,5 sekundy później; dzięki temu mamy większą pewność, że uda nam się uchwycić pełnię akcji.

Całości dopełniają narzędzia Hindsight i Scheduled Capture. To drugie okazało się szczególnie przydatne podczas tworzenia nagrań poklatkowych; wystarczy ustawić kamerę w wybranym miejscu, wprowadzić czas rozpoczęcia nagrywania i wrócić za parę godzin, by podziwiać gotowy klip. Hindsight jest natomiast dodatkiem dla osób, które zawsze zbyt wolno naciskają migawkę – pozwala on zapisać maksymalnie 30 sekund klipu, zarejestrowanego jeszcze zanim rozpoczęliśmy nagrywanie.

Krok do przodu

W HERO9 Black znajdziemy wiele cech godnych pochwały – wytrzymałą obudowę, długi czas pracy na baterii czy wspaniałe możliwości filmowe. Ulepszony wyświetlacz z przodu ułatwia robienie selfie, a możliwość zamontowania dodatkowego obiek-

Funkcja Scheduled Capture jest szczególnie przydatna w filmach poklatkowych.

tywu pozwala zamienić kamerę w miniaturowe narzędzie filmowe.

Dla vlogerów, sportowców i reżyserów-amatorów cechy te bez wątpienia okażą się istotne, ale czy warto decydować się na nową generację HERO, skoro dwie poprzednie są tańsze i potrafią właściwie tyle samo? Jeśli zależy ci na każdym megapiksela i dodatkowej minucie kręcenia, owszem – reszta użytkowników może ją sobie na razie odpuścić.

T3

WERDYKT

Plusy Bardzo dobra jakość zdjęć i filmów.

Łatwe sterowanie. Solidna konstrukcja.

Minusy Niestabilne działanie aplikacji. Problemy z obsługą głosową. Ładowanie tylko jednego akumulatora naraz.

Podsumowując GoPro HERO9 Black to jedna z najlepszych kamer sportowych na rynku, jednak przez wysoko postawioną sobie poprzeczkę – daleka od ideału.

OCENA **79**/100



SPECYFIKACJA

Procesor Snapdragon 765G 5G
Ekran AMOLED 6,44 cala 2400x1080 px
RAM 8/12 GB **Pamięć wewnętrzna**
 128/256 GB **Bateria** 4 115 mAh **Aparat**
tylny 48 Mpix + 8 Mpix + 5 Mpix +
 2 Mpix **Aparat przedni** 32 Mpix + 8 Mpix
System operacyjny Android 10, Oxygen
OS **Wymiary** 158,3 x 73,3 x 8,2 mm
Waga 184 g

Od 1 900 PLN
www.oneplus.com/pl

Ten czas należy do telefonów ze średniej półki. Rynek dojrzał, a producenci zdecydowali się na inwestowanie nie tylko w najdroższe modele. Dawniej ledwie ubodzy krewni flagowców, obecne „średniaki” mogą pochwalić się wspaniałymi ekranami, mocnymi procesorami i aparatami zdolnymi do robienia fotek profesjonalnej jakości. Nic dziwnego, że coraz więcej klientów decyduje się na zakup tańszych urządzeń – po co wydawać większość pensji na flagowego smartfona, skoro ten ze średniej półki oferuje niemal tyle samo za połowę ceny?

Właśnie w tym tkwi sekret popularności zeszłorocznego Samsunga Galaxy S10e i nowego iPhone’a SE. Również OnePlus miało ambitne marzenie o zawojowaniu tego segmentu rynku za pomocą modelu Nord, chociaż nie wszystko poszło zgodnie z planem.

OnePlus swego czasu znany był jako producent „zabójców flagowców”, ale ich oferta telefonów ze średniej półki pozostawała do tej pory dość uboga. Segment rynku, na którym od lat rządzą chińscy producenci

NORDYCKIE KLIMATY

OnePlus Nord

Model, który miał zawojować średnią półkę
 - czy mu się to udało?

SEKSTET EGZOTYCZNY

Sześć kamer - to brzmi dumnie! Nord może pochwalić się dwoma „oczkami” z przodu i czterema z tyłu, chociaż wykonane przez nie zdjęcia pozostawiają wiele do życzenia.

**NA ŚREDNICH OBROTACH**

Pod względem specyfikacji propozycja OnePlus jest typowym przedstawicielem średniej półki - Snapdragon 765G, 8 GB RAM i 128 GB pamięci wewnętrznej to czysta klasyka.

pokroju Xiaomi i Oppo oraz licencjonowane urządzenia Nokii i Motoroli, stał się ostatnimi czasy polem poważnej bitwy o klienta. Czy kosztujący od 1 900 do 2 300 PLN Nord ma szansę zaistnieć na tle doświadczonej i pełnej pomysłów konkurencji?

Praca u podstaw

Gdy patrzymy na telefony ze średniej półki, trudno powstrzymać się od myśli: „OK, ale skąd ta niska cena?”. W przypadku OnePlus Nord na pewno nie wynika ona z zastosowania kiepskiego ekranu - wyświetlacz to jeden z najmocniejszych atutów smartfona. 6,44-calowy AMOLED o rozdzielczości 2400x1800 px jest jasny i barwny, a dzięki odświeżaniu 90 Hz przewijanie stron i otwieranie apek zachwyca płynnością.

OnePlus twierdzi, że efekt ten został osiągnięty dzięki szczegółowej optymalizacji, która dba o to, by obraz prezentował się świetnie i podczas przeglądania galerii z fotkami, i oglądania filmu na HBO GO. Sposób wyświetlania można dopasowywać do swoich preferencji: do dyspozycji

otrzymujemy tryb nocny i czytania, a także narzędzie do ustawiania temperatury kolorów.

Sercem telefonu został procesor Snapdragon 765G, jeden z „wyższych średnich” modeli wyprodukowanych przez Qualcomm. Jego użyteczność w dużej mierze zależy od tego, do czego planujemy wykorzystywać telefon. Przeglądanie sieci, strumieniowanie seriali, poruszanie się po interfejsie smartfona - wszystkie te czynności wykonywane są właściwie bez opóźnienia. Miłym dodatkiem jest również obsługa standardu 5G - niegdyś był on zarezerwowany jedynie dla flagowców, ale teraz pojawia się w urządzeniach ze średniej półki.

Problemy zaczynają się podczas grania: trójwymiarowe, wymagające tytuły pokroju *Fortnite* potrafią się zaciąć w co bardziej intensywnych momentach, co skutecznie psuje przyjemność z rozrywki. Fani prostszych gier również muszą pogodzić się z długimi ekranami ładowania i przestojami w zabawie. OnePlus Nord raczej nie był projektowany z myślą o graczach, szczególnie

Atrakcyjny, smukły design to jedna z największych zalet smartfona.

tańszy wariant z 8 GB RAM i 128 GB pamięci wewnętrznej, więc jeśli planujemy zakup telefonu dla pociechy, warto mieć to na uwadze.

Designersko Nord nie wyróżnia się na tle konkurencji. To atrakcyjny, smukły i lekki telefon, pozbawiony jakichkolwiek wzorniczych ekscesów i innowacji. Do wyboru mamy dwie wersje kolorystyczne: jasnobłękitną i szarą, bardziej stonowaną. Nie jest to co prawda poziom wykonania, do jakiego przyzwyczaili nas flagowce, ale nie ma też na co zanadto narzekać.

Diagnostyka obrazowa

Dobrej jakości aparat to nieodłączny dodatek do każdego szanującego się telefonu. Jeszcze kilka lat temu smartfony ze średniej półki mocno odstawały pod tym względem od swoich flagowych kolegów, ale obecnie mogą spokojnie z nimi rywalizować. No, przynajmniej niektóre z nich.

OnePlus Nord otrzymał poczwórny układ, składający się z 48-megapikselowego aparatu głównego, ultraszerokiego obiektywu 8 Mpix, kamery głębi 5 Mpix i dedykowanego obiek-



EKRANOWE LOVE

Wyświetlacz AMOLED jest nie tylko jasny, ostry i kolorowy, ale także szybki - odświeżanie na poziomie 90 Hz pozwala uzyskać idealnie gładki obraz.

DŁUGODYSTANSOWIEC

Akumulator o pojemności 4 115 mAh powinien wystarczyć na cały dzień pracy. Szybkie doładowanie Warp Charge 30T pozwala uzupełnić go do 70% w ciągu pół godziny.



tywu makro 2 Mpix. Jakość zdjęć wykonywanych głównym „oczkiem” jest niezła, nawet w warunkach słabego oświetlenia (aczkolwiek nadmiernie rozświetla jasne obszary na zdjęciu, dając nieestetyczny efekt przeświecenia), ale tego samego nie można niestety powiedzieć o dodatkowych aparatach. Ultraszeroki obiektyw rozmywa krawędzie sfotografowanych scen, a kolory w zdjęciach makro sprawiają wrażenie wypranych i smutnych.

Kamera z czujnikiem głębi sprawia wrażenie wciśniętej na siłę, tylko po to, by w materiałach marke-

Również selfie nie ustrzegły się nienaturalnych kolorów i rozmytych krawędzi.

tingowych mogła znaleźć się informacja o poczynności aparatu tylnym. Zamiast niej OnePlus mógł dorzucić teleobiektyw - możliwość skorzystania z zoomu optycznego na pewno ułatwiłaby pracę z aparatem Norda. Naprawdę nam przykro, że pod tym względem sprzęt wypadł tak słabo: sama aplikacja fotograficzna działa przyjemnie szybko, a nakręcone filmy są ostre, kontrastowe i ładnie pokolorowane.

Z przodu do dyspozycji otrzymujemy podwójną kamerkę 32 Mpix + 8 Mpix. Selfie wyglądają akceptowalnie, chociaż główne „oczko” ma

tendencję do nienaturalnej koloryzacji zdjęć. OnePlus chwali się, że dodatkowy obiektyw szerokokątny pozwoli zapomnieć o kiju do selfie, ale podczas robienia grupowej fotki, lepiej nie ustawiać znajomych w rogu obrazu - aparat mocno rozmywa krawędzie zdjęć.

OnePlus Nord działa na Androidzie 10 z nakładką graficzną Oxygen OS. To jedna z fajniejszych „skórek” dla systemu, estetyczna i przejrzysta, która jednocześnie nie przytłacza użytkownika mnóstwem graficznych fajerwerków i zbędnych aplikacji fabrycznych. Na plus należy zaliczyć

AKCESORIA



ONEPLUS BUDS

Czyżby konkurencja dla AirPods Pro? Słuchawki od OnePlus (i ich etui) oferują do 30 godzin odtwarzania muzyki, aktywną redukcję hałasu i wsparcie dla Dolby Atmos, a to wszystko za ułamek kwoty, jaką zapłacimy za sprzęt Apple. 400 PLN, www.oneplus.com/pl



ANKER POWERCORE 10000 PD

Jeśli zdecydujesz się na pozamiejską wyprawę w towarzystwie Norda, koniecznie zadбай o dodatkowe źródło energii. Powerbank od Anker ma pojemność aż 10 000 mAh, co pozwoli naładować nie tylko telefon, ale i inne gadżety. 220 PLN, www.anker.com



ONEPLUS NORD CREATOR CASE

Zarówno niebieski, jak i szary wariant kolorystyczny prezentują się estetycznie - aż szkoda zamykać telefon w nudnej obudowie. Na szczęście OnePlus oferuje także kolekcję etui, stworzoną we współpracy z artystami. 70 PLN, www.oneplus.com/pl



LEKKO NA SERCU

Prosta, minimalistyczna stylistyka telefonu idzie w parze z jego lekkością i smukłością - grubość urządzenia to jedynie 8,8 mm.

możliwość personalizacji jej wyglądu, na przykład ekranu blokady, oraz charakterystyczny dla telefonów marki przycisk wyciszania telefonu – to wygodne rozwiązanie, które z chęcią zobaczylibyśmy także w urządzeniach innych producentów.

Akumulator OnePlus Nord ma pojemność 4 115 mAh. Jak zwykle, czas pracy na jednym ładowaniu zależy w dużej mierze od intensywności pracy na smartfonie. W trakcie testu udało nam się wyciągnąć z urządzenia dwa dni przy sporadycznym użytkowaniu i nieco ponad dzień podczas normalnego korzystania z telefonu; wieczorem mieliśmy do dyspozycji około 20% baterii. Dwugodzinne strumieniowanie filmu przy maksymalnej jasności ekranu i średniej głośności wyładowało pełen akumulator do poziomu 78%, co oznacza, że telefon powinien wytrzymać około 10 godzin intensywniej, ciągłej pracy. To naprawdę niezły wynik.

Pójdźmy na kompromis

Czas wreszcie odpowiedzieć na postawione na początku pytanie: jakim cudem producentowi udało się stworzyć tak bogato wyposażony, a jednocześnie tak tani telefon? Cóż, poza oczywistymi cięciami kosztów

związanymi z aparatem fotograficznym, OnePlus Nord jest pełen braków, które mogą zniechęcić niektórych użytkowników do jego zakupu.

Przede wszystkim urządzenie nie może być ładowane bezprzewodowo, a jego odporność na zamoczenie i zapylenie nie została potwierdzona w standardzie IP; podczas wyprawy nad wodę lub na plażę warto zatem uważać na los smartfona. Miłośnicy streamingu filmów i muzyki mogą poczuć się zawiedzeni, ponieważ sprzęt otrzymał tylko jeden głośnik, usytuowany w dolnej krawędzi obudowy. Na dodatek większość urządzeń z tej półki cenowej jest wyposażona w dodatkowe złącze słuchawkowe, którego tutaj nie ma; jeśli chcemy posłuchać muzyki, musimy wziąć ze sobą słuchawki bezprzewodowe lub te z USB-C. Zintegrowany z ekranem czytnik linii papilarnych miewa problemy z rozpoznaniem odcisku palca, a odblokowywanie za pomocą twarzy często się przycina.

Gdy połączymy to wszystko ze wspomnianymi wcześniej wadami, otrzymamy pełen obraz przyzwoitego, acz niezbyt dopracowanego „średniaka”. Oczywiście dla wielu użytkowników aparat fotograficzny, możliwość płynnej gry w tytuły

Do dyspozycji otrzymujemy zintegrowany z ekranem czytnik linii papilarnych i odblokowywanie za pomocą twarzy.

mobilne czy wodoodporność to kwestie drugorzędne – tych Nord powinien usatysfakcjonować. Na rynku znajduje się jednak tyle innych, niedrogich telefonów, mających funkcje, których zabrakło w propozycji OnePlus, że jego obecność na rynku zdaje się być kompletnie niepotrzebna.

T3

WERDYKT

Plusy Jasny, ostry ekran z odświeżaniem 90 Hz. Wygodny interfejs Oxygen OS.

Bateria starcza na długi czas.

Minusy Słaby aparat fotograficzny. Telefon ma problemy z wydajnością podczas gry. Brak wodoodporności, ładowania bezprzewodowego czy złącza słuchawkowego. Słaby czytnik linii papilarnych.

Podsumowując OnePlus Nord nie ma cech, która stawiałaby go wyżej na liście zakupów jakiejkolwiek grupy konsumentów. W tym segmencie trzeba postarać się bardziej, by zadowolić masę lub jakąś niszę.

OCENA **64**/100



SPECYFIKACJA

Procesor Snapdragon 730G **Ekran** 5,81 cala 2340x1080 px **RAM** 6 GB
Pamięć wewnętrzna 128 GB **Bateria** 3140 mAh **Aparaty** 12,2 Mpix tył, 8 Mpix przód **System operacyjny** Android 10 **Wymiary** 144 x 69,4 x 8,2 mm **Waga** 143 g

1 500 PLN

www.store.google.com

M

oda na tanie alternatywy dla flagowców trwa w najlepsze. Właściwie każdy szanujący się

producent ma teraz w swojej ofercie niedrogie modele o niezłej specyfikacji i dobrym aparacie – od wielkich marek pokroju Apple i Samsunga, aż po weteranów rynku tanich telefonów: Xiaomi, Oppo, Nokię czy Motorolę. Premiera Pixela 4a przesunęła się nieco w czasie, ale nowy smartfon nadal podąża śladami starszego 3a: to tańsza wersja Pixela dla osób, którym nie zależy na typowej dla flagowców mocnej specyfikacji, dużym ekranie i kilku aparatach.

5,81-calowy ekran OLED o rozdzielczości 2340x1080 px jest nieco większy niż w Pixelu 4 (5,7 cala), ale mniejszy od 6,3-calowego Pixela 4 XL. Zdaje się to przeczyć obecnym trendom, według których im większy ekran w smartfonie tym lepiej. Pixel 4a okazał się dość kompaktowy; jednym użytkownikom przypadnie to do gustu, a innym nie. Tym razem propozycji Google nie towarzyszy wersja XL; jej rolę będzie pełnił nadchodzący Pixel 4a 5G, który ma także otrzymać lepszą specyfikację.

Otoczające wyświetlacz ramki są wąskie, a wycięcie na przednią ka-

MARTWY PIKSEL

Google Pixel 4a

Testujemy najnowszego budżetowego smartfona od Google.

Z KAMERĄ WŚRÓD ZWIERZĄT

12,2-megapikselowy aparat sprawdza się nieźle, chociaż brakuje mu nieco towarzystwa teleobiektywu i obiektywu szerokokątnego.

**WEWNĘTRZNY CZAR**

Obudowa Pixela 4a skrywa w sobie procesor Snapdragon 730G, 6 GB RAM i 128 GB pamięci wewnętrznej oraz baterię 3 140 mAh.

merkę znajduje się w lewym górnym rogu. Sam panel to poprawny OLED 1080p z odświeżaniem 60 Hz, niezłą jasnością maksymalną i wsparciem dla HDR. Jest on ostry i kolorowy, ale ze względu na niewielkie rozmiary oglądanie na nim filmów nie należy do najwygodniejszych czynności.

Z tyłu Pixela 4a czekał na nas pierwszy duży zawód – matowe, plastikowe wykończenie, żywcem przeniesione ze smartfona z najniższej półki. Nie spodziewaliśmy się tu co prawda znanego z droższych modeli szkła, ale zastosowanie smutnego, czarnego plastiku (dostępna jest tylko jedna wersja kolorystyczna) sprawia, że telefon prezentuje się ubogo. Na dodatek budzi to obawy o wytrzymałość urządzenia: gdy sprzęt znajdował się poza ochronnym etui, nieustannie baliśmy się, że obudowa zarysuje się lub połamie. Pixel 4a nie ma dodatkowo ochrony przed zamoczeniem i zapyleniem.

W tylnej części smartfona znajduje się czytnik linii papilarnych, na dole – podwójny głośnik i port USB-C, a na górnej krawędzi minijack; w zestawie

otrzymujemy przewodowe słuchawki. Szkoda, że Google w pewnym momencie zrezygnowało z dwutonowego wykończenia „plecków”; додаваło ono elegancji i charakteru starszym modelom. Przycisk włączania został pomalowany na kontrastowy, pastelowo błękitny kolor, co urozmaica nieco nudny design urządzenia.

Nie da się ukryć, że Pixel 4a prezentuje się tanio i kiczowato w porównaniu z takim iPhone'iem SE 2020, a na dodatek sprawia wrażenie wrażliwego na uszkodzenia. Niezbyt dobra jakość wykonania dobitnie pokazuje, że Google wyraźnie cięło na niej koszty, co nie wyszło telefonowi na dobre.

Pelen obraz

Smartfony Google znane są ze swoich możliwości w zakresie fotografii, a Pixel 4a nie jest tu wyjątkiem. Z tyłu do dyspozycji otrzymaliśmy pojedynczy aparat główny 12,2 Mpix – to prawdopodobnie ta sama matryca, która znalazła się w Pixelu 4, chociaż tym razem bez towarzystwa teleobiektywu. Za jakość zdjęć odpowiadają algorytmy Google, których

Tył Pixela 4a jest minimalistyczny i do bólu plastikowy.

magia zamienia zwykłe fotki w imponujące obrazy. Migawka działa szybko, kolory są jasne i ostre, pomiędzy ciemnymi i jasnymi obszarami panuje balans, a detale mogą być dostrzeżone nawet w dużym przybliżeniu.

Prawdziwą gwiazdą jest tutaj tryb Night Star, służący do robienia zdjęć w słabym oświetleniu. Pozwala on uchwycić wszystkie szczegóły sceny; co prawda naświetlenie takiej fotki trwa chwilę, podczas której trzeba trzymać telefon całkowicie nieruchomo, ale efekt jest imponujący. Czasami wydawało nam się nawet, że algorytmy zbyt mocno rozjaśniały zdjęcie, przez co wyglądało ono na wykonane w dzień.

Podobnie jak poprzednie generacje, Pixel 4a potrafi także robić zdjęcia nocnego nieba. Funkcja ta jest średnio przydatna w miastach, gdzie zanieczyszczenie świetlne przyćmiewa gwiazdy, a na dodatek wymaga statywu – czas wykonywania takiej fotki waha się pomiędzy dwoma a czterema minutami.

Mieliśmy okazję porównać aparat fotograficzny testowanego smartfona



DRUŻYNA G

Jedną z najważniejszych zalet smartfonów z rodziny Pixel jest ich mocne zakorzenienie w ekosystemie Google i dostęp do aktualizacji Androida.

PRAWDA EKRANU

5,8-calowy ekran OLED Pixela 4a plasuje się pomiędzy 5,7-calowym wyświetlaczem Pixela 4 i 6,3 calami 4 XL.



z tym z modelu 4 XL. Podwójny układ okazał się zdecydowanie lepszy, w szczególności podczas przybliżania obrazu; cyfrowy zoom Pixela 4a starał się, jak mógł, ale nie udało mu się osiągnąć takiego efektu, jaki dawał dedykowany teleobiektyw.

Dla wielu użytkowników może to być kluczowy aspekt – jeśli marzą oni o smartfonie z algorytmami obróbki zdjęć od Google i jak najlepszym aparatem, powinni zainwestować w droższego Pixela 4 lub 4 XL (lub poczekać na 4a 5G), ale gdy nie zależy im tak bardzo na jakości zdjęć, „oczko” zastosowane w 4a jak najbardziej

Pojedynczy aparat umieszczony jest na sporej, wystającej wysepce.

spełni ich oczekiwania, w szczególności w zakresie fotografii nocnej.

Podczas testów jedno ładowanie akumulatora o pojemności 3 140 mAh starczało mniej więcej na cały dzień pracy. W dwugodzinnym teście strumieniowania wideo, poziom naładowania baterii spadł ze 100 do 85%, co oznacza, że smartfon powinien wytrzymać około 12 godzin ciągłego strumieniowania; to naprawdę niezły wynik. Z drugiej strony, ze względu na ramy czasowe, jakimi ograniczone są testy, trudno określić, czy akumulator zachowa te parametry także po kilku miesiącach intensywnego

użytkowania telefonu – może okazać się, że jego dobre osiągi szybko staną się mniej imponujące.

Rozpikselowanie

Snapdragon 730G to niezły, chociaż niespecjalnie potężny procesor. Towarzyszy mu 6 GB pamięci RAM i 128 GB miejsca na pliki (nie da się go rozszerzyć za pomocą karty microSD). Konfiguracja ta zapewnia wystarczającą moc do płynnego przeglądania stron internetowych i otwierania aplikacji, chociaż trudno jest polecić ją do gier wideo.

Niska cena Pixela 4a to efekt wielu

AKCESORIA



B&O E8 SPORT

Pixel 4a nie jest wodoodporny, dlatego w deszczu do sterowania połączeniami i odtwarzaniem muzyki wybierz słuchawki true wireless od B&O. Gwarantują one doskonałą jakość dźwięku i długi czas pracy.

1 600 PLN, www.salonydenon.pl



ANKER POWERCORE 26800

Chcesz wycisnąć jak najwięcej z baterii o pojemności 3 140 mAh? Sparuj ją z ogromnym powerbankiem od Anкера, który może pochwalić się pojemnością 26 800 mAh i aż trzema portami USB do ładowania.

330 PLN, www.anker.com



OLIXAR SENTINEL CASE AND GLASS SCREEN PROTECTOR

Obudowa, która ochroni plastikowe wykończenie Pixela 4a przed nieszczęśliwymi wypadkami, jednocześnie nie blokując ci dostępu do czytnika linii papilarnych.

100 PLN, www.olixar.com

**ENERGIA DO ŻYCIA**

Co prawda smartfon nie wspiera ładowania bezprzewodowego Qi, ale jego jedno naładowanie starcza na ponad dzień pracy.

kompromisów. Wspomnieliśmy już o braku wodoodporności, ale telefon nie ma także wsparcia dla bezprzewodowego ładowania Qi oraz 5G. Szczególnie ten drugi problem może odstraszyć użytkowników; nowy standard sieci zaczyna powoli rozpowszechniać się w Polsce, więc coraz więcej osób planuje zakup kompatybilnego z nim telefonu.

Zaznaczmy tutaj, że wraz z każdym telefonem Pixel dostajemy pełen dostęp do ekosystemu Google. Asystent Google znajduje się na wyciągnięcie ręki, podobnie jak wszystkie apki i najnowsze aktualizacje Androida. Pixel 4a działa na dziesiątej wersji systemu operacyjnego, ale wiadomo, że będzie jednym z pierwszych urządzeń, które w tym roku otrzymają dostęp do Androida 11. Mamy tu wsparcie dla wielu ciekawych funkcji, na przykład Now Playing – takiego odpowiednika aplikacji *Shazam*, ciągle nasłuchującego odtwarzanej w tle muzyki i identyfikującego nieznane utwory.

Plusem jest także dostęp do Zdjęć Google: wszystkie fotki i filmy mogą być przechowywane w chmurze za darmo, o ile nie przeszkadza nam ich lekkie zmniejszenie. By zachować oryginalne rozmiary zdjęcia, możemy

pokusić się o wykupienie abonamentu; z Pixelem dostajemy darmowe 15 GB i trzymiesięczną subskrypcję umożliwiającą zapis 100 GB obrazów, jednak po upływie okresu promocyjnego będziemy musieli zacząć płacić za dodatkowe miejsce.

Czystość serca

Pixel 4a ma jasno określone miejsce w ofercie Google – to nieco wydajniejszy następca Pixela 3a i budżetowy odpowiednik Pixela 4. Najbardziej przypadnie on do gustu zagorzałym fanom oferty giganta: nie uświadczymy tutaj żadnych aplikacji-zapychaczy, we wszystkich zadaniach pomoże nam Asystent Google, a na dodatek otrzymamy dostęp do ekskluzywnych funkcji typu noktowizja dla aparatu i aplikacja umożliwiająca konwertowanie mówionego audio do formy tekstowej w czasie rzeczywistym.

System operacyjny występuje tutaj w idealnie czystej postaci, czego nie można powiedzieć o propozycjach innych producentów. Z drugiej strony, jeśli zależy nam na dużym ekranie, superszybkim procesorze lub łączności 5G za niewielką cenę, na rynku znajdują się dziesiątki lepszych propozycji, a z każdym miesiącem

W zestawie z Pixelem dostajemy pełen dostęp do ekosystemu Google.

oferta dostępnych „budżetowców” powiększa się o kilka ciekawych modeli.

Pixel 4a ma oczywiście swoje zalety, w tym niezły aparat, pojemną baterię i szybki dostęp do aktualizacji Androida. Większość tych cech znajdziemy jednak także w innych niedrogich telefonach, które oferują dodatkowe funkcje za niższą lub zbliżoną cenę – na ich tle propozycja Google wypada po prostu błado.

T3**WERDYKT**

Plusy Czysty Android ze wszystkimi dodatkowymi funkcjami linii Pixel.

Dobra obróbka zdjęć.

Minusy Brak 5G. Stosunkowo mały ekran. Tylko pojedynczy aparat.

Plastikowa obudowa.

Podsumowując Google Pixel 4a jest niedrogi, ale oferuje znacznie mniej niż urządzenia w tym samym przedziale cenowym.

OCENA **67**/100

Prawdziwie przewodowe

Coś dla fanów klasycznego sprzętu audio - te słuchawki zabiorą ich w podróż po najpiękniejszych dźwiękach świata.

———— Tekst: Agnieszka Stradecka Zdjęcia: Olly Curtis ————



01

BRZMIENIE PEŁNE NATURALNOŚCI

AUDEZE LCD-1

1 650 PLN, www.mp3store.pl

Te słuchawki z planarnymi, magnetycznymi przetwornikami o średnicy 90 mm są prawie niewrażliwe na zniekształcenia, co sprawia, że oferują naturalny, ekspresyjny dźwięk.

Ich scena dźwiękowa, chociaż nie tak szeroka jak w Focal Stellia, zachwyca szczegółowością i precyzją. Audeze LCD-1 to także model o najlepiej zbalansowanym brzmieniu w niniejszym teście - basy i średnica są ciepłe i dynamiczne, bez rozmywania się, a tony wysokie zachwycają czystością i mocą. Uwagę zwraca ich wyjątkowy design i wysoka jakość wykonania.

OCENA **81**/100

02

GENIALNA SCENA DŹWIĘKOWA

FOCAL STELLIA

13 000 PLN, www.mp3store.pl

Ich cena jest wysoka, ale gwarantujemy, że już po pierwszym odsłuchu nie będziesz żałował ani jednej złotówki wydanej na Stellia. Średnica i basy są zlokalizowane blisko słuchacza, ale nie przytłumiają sopranów, które wybrzmiewają w przestrzeni z godną zachwytu naturalnością. To najlepiej brzmiące słuchawki o konstrukcji zamkniętej w tym teście, a może nawet na świecie. Nie zapominajmy także o wykończeniu z luksusowych materiałów i ergonomii, którą zapewnia specjalna konstrukcja pałąka oraz wypełnienie z pianki o dużej sprężystości.

OCENA **89**/100

Słuchawki przewodowe są obecne na rynku od ponad 100 lat i przez ten czas zostały doprowadzone niemal do perfekcji. Obecnie stanowią one przede wszystkim domenę najbardziej zapalonych miłośników

audio, którzy cenią naturalność, precyzję i głębię brzmienia – mimo coraz lepszych sposobów bezprzewodowej transmisji dźwięku „okablowane” konstrukcje wciąż stanowią punkt odniesienia w poszukiwaniach idealnego sprzętu.

Każdy z zaprezentowanych poniżej modeli charakteryzuje się szeregiem zalet i przeznaczony jest dla nieco innej grupy użytkowników – chcesz przekonać się, który z nich najlepiej będzie pasował do ciebie?


03

NIEDROGIE I GŁOŚNE

GRADO SR325E

1 540 PLN, www.gradolabs.com

To najtańsze słuchawki w teście, a na dodatek jedne z najmniej atrakcyjnych w podróży – wycieka z nich sporo dźwięku nawet jak na standardy słuchawek otwartych, co uniemożliwia korzystanie z nich w towarzystwie innych osób. W cichym pomieszczeniu brzmią one naprawdę dobrze: naturalnie, ale głęboko, szeroko, ale spójnie, mocno, ale nie przytłaczająco. Ilość detali, jaką serwują nam SR325e, jest naprawdę imponująca.

To zdecydowanie nie jest model dla każdego, ale znajdzie swoich wiernych fanów.

OCENA **77** /100

04

CIEPŁO PRZED WSZYSTKIM

SENNHEISER HD 660 S

2 270 PLN, www.sennheiser.pl

Jeśli marzysz o parze słuchawek, które możesz nosić bez końca, HD 660 S to kusząca propozycja. Wystarczy jeden rzut oka, by przekonać się, z jakim sprzętem mamy do czynienia; ach, te pluszowe poduszki, miękko otaczające uszy dla komfortowego słuchania... To także model, który najbardziej odbiega od ideału neutralnego brzmienia, zamiast tego stawiając na wyraźnie ciepłe tony – jeśli lubisz takie klimaty, słuchawki Sennheiser powinny przypaść ci do gustu, acz ze względu na otwartą konstrukcję niezbyt nadają się w drogę.

OCENA **75** /100

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 212 km/h

0-100 km/h 8,4 sekundy

Silnik 1.5 TSI Moc 150 KM

Moment obrotowy 250 Nm

Średnie zużycie paliwa

(wg producenta) 6,5 l/100 km



ZNAK JAKOŚCI Q

Škoda Kamiq

Jak jeździ się najmniejszym crossoverem w ofercie czeskiej firmy?

Cena modelu testowego
130 000 PLN

SUV-y Škody, Karoq i Kodiaq, cieszą się sporą popularnością na rynku europejskim – są praktyczne, stylowe i rozsądnie wyceńnione, co czyni z nich atrakcyjne propozycje do miasta i w trasę. Teraz do oferty czeskiej marki dołączył także najmniejszy crossover, Kamiq. Sprawdźmy, czy ten kompaktowy samochód segmentu B ma szansę zdobyć podobnie duże grono fanów, co jego więksi bracia.

Do testów otrzymałem wersję

Monte Carlo z obniżonym zawieszeniem i wyborem profilu jazdy, chociaż jednostka znajdująca się pod maską Kamiq nie należy do specjalnie sportowych. To 1,5-litrowy silnik benzynowy o mocy 150 KM, sprzężony z 7-biegowym automatem DSG, czyli najmocniejsza konfiguracja w gamie.

Wyposażone w nie auto chętnie nabiera prędkości, dynamicznie przyspiesza i sprawnie wykonuje manewry drogowe, ale jednocześnie pracuje z charakterystyczną dla crossoverów komfortową pewnością. Owszem, obniżone o 10 mm zawieszenie dodaje Kamiqowi milej sztywności, ale podczas jazdy wcale nie czułem się jak za kierownicą usportowionej wersji, a jedynie szybkiego i praktycznego auta „dla

rodziny”. Może to przez niezbyt wyczynową pracę skrzyni biegów i dobre wyciszenie kabiny? Średnie spalanie kształtowało się na akceptowalnym poziomie 7,2 l/100 km, jedynie na autostradzie podskakując do ponad 8 l na setkę.

Stylistycznie Škoda Kamiq nie odbiega od reszty udanych SUV-ów producenta, a nawet powiedziałbym, że jest od nich ładniejszy. Wyraziste przetłoczenia z boku wydłużają kompaktową sylwetkę auta, a kanciaste, wąskie lampy z przodu i z tyłu wprowadzają do designu trochę industrialnych klimatów. W pomalowanej na szaro wersji Monte Carlo uwagę zwracały także czarne elementy dekoracyjne, w tym grill i felgi. Jest uniwersalnie, ale z charakterem.



PATRONEM DZIAŁU JEST MIO, PRODUCENT



W kabinie czekała na mnie niespodzianka – rany, to auto segmentu B, a siedzi się w nim jak o klasę wyżej! Naprawdę nie mam pojęcia, jakim cudem projektantom udało się wygospodarować aż tyle miejsca w tak kompaktowym samochodzie. Na pewno nie stało się to kosztem bagażnika; tam do dyspozycji mamy regularną przestrzeń 400 l. Nie zmienia to faktu, że na tylnym siedzeniu spokojnie zmieści się dwóch dorosłych pasażerów, którzy nawet przy maksymalnie odsuniętych fotelach przednich będą mieli wystarczająco dużo miejsca na nogi i głowę. Z przodu również siedzi się wygodnie.

W wersji Monte Carlo Kamiq został wyposażony w wyprofilowane fotele z czerwonymi wstawkami; drobne kontrastowe akcenty znalazły się także na kierownicy i wzdłuż tunelu centralnego oraz na wirtual-

nych zegarach. Jakość wykończenia oceniam dobrze, chociaż nie rewelacyjnie – jak na wysoką wersję wyposażenia jest tu podejrzanie dużo tanio wyglądających plastików.

Wzornictwo deski rozdzielczej uderza prostotą i przejrzystością; nie ma tu miejsca na żadne designerskie przekombinowanie – ma być czytelnie i ergonomicznie. Kolumnę centralną wieńczy czytelny ekran systemu infocroywki, łatwy w obsłudze i kompatybilny z Android Auto i Apple CarPlay, co umożliwia podłączenie smartfona kablem USB-C.

Propozycja Škody była też fajnie doposażona pod względem bezpieczeństwa. W testowym samochodzie sprawdziłem działanie asystenta pasa ruchu (strasznie zresztą upierdliwego), systemu kontroli odstępów z awaryjnym hamowaniem i czujników parkowania. Za większość zaawansowanych

NA LEWO
Samochód dostępny jest także w wersji z litrowym silnikiem TSI o mocy 95 lub 115 KM – to propozycja przede wszystkim do miasta.

NA PRAWO
Sportowe elementy dodają charakteru wnętrzu Kamiq Monte Carlo.

PONIŻEJ
Czarne felgi, czarny grill... Obok tak efektownego crossovera trudno jest przejść obojętnie!

systemów przyjdzie nam jednak dodatkowo dopłacić: aktywny tempomat, system monitorowania martwego pola w lusterkach czy asystenci parkowania i światła dostępni są jedynie w dodatkowych pakietach.

Po ich wybraniu Škoda Kamiq staje się już droższa; podstawowa cena auta z silnikiem 1.5 TSI i autodem to 92 350 PLN, a testowy wariant był wyceniony na równie 130 tysięcy. Warto o tym pamiętać, zaczynając zabawę w konfiguratorze, a przed bezpośrednim spotkaniem z tym niezbyt wielkim, ale praktycznym crossoverem do miasta i nie tylko.

T3

WERDYKT

Plusy Komfortowy model jazdy i niezłe spalanie. Przestronne, świetnie zaprojektowane i wyćiszzone wnętrze. Nowoczesna stylistyka.

Minus Większość dodatków zamknięta w pakietach, które mogą niestety znacznie windować finalną cenę.

Podsumowując Najmniejszy crossover Škody jest wielkim duchem i może ci towarzyszyć (prawie) wszędzie.

OCENA 86/100



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 167 km/h

0-100 km/h 7,8 sekundy

Silnik synchroniczny z magnesami

trwałymi Moc 204 KM Moment

obrotowy 395 Nm Maksymalny

zasięg (WLTP) 455 km



DZIECKO DWÓCH ŚWIATÓW

Kia e-Niro

Czas wsiąść za kierownicę elektrycznego crossovera z Korei.

Cena modelu testowego
180 490 PLN

Elektryfikacja segmentu C postępuje coraz szybciej. Kierowcy szukają elektrycznych samochodów

w trasę, a nie tylko „zakupowych wózków” na miejskie drogi. Ich wymagania są jasne – praktyczny bagażnik, pojemny akumulator i osiągi umożliwiające komfortową podróż na długich odcinkach. Na rynek bezemisyjnych crossoverów wchodzi właśnie atrakcyjna Kia e-Niro. Sprawdźmy, czy zachęca ona do wyjazdu w trasę.

Samochód nie różni się znacząco

od swoich hybrydowych kuzynów; widać tutaj klasyczny dla koreańskich „elektryków” zabudowany grill i kilka błękitnych elementów, ale to wciąż proporcjonalny crossover o eleganckim designie. Testowana, średnia wersja wyposażenia L została dodatkowo ozdobiona chromowanymi listwami wzdłuż linii okien i przyciemnianymi szybami. Dodatkowy plus za gniazdo ładowania, które znalazło się w wygodnym w obsłudze punkcie z przodu.

Wnętrze Kii e-Niro jest klasyczne, można nawet stwierdzić, że dość zachowawcze. Na desce rozdzielczej dominują tworzywa sztuczne i błyszczące, czarne wstawki (które notabene przyciągają kurz i odciski palców jak magnesy); elementy zostały bardzo dobrze spasowane i rozplanowane tak, że już po kilku minutach czuli-

śmy się jak w domu. Spodobał nam się przejrzysty system nawigacyjny Navi System z dużym ekranem dotykowym i obsługą Apple CarPlay/Android Auto, oraz klasyczny panel klimatyzacji. Nie do końca rozumiemy natomiast, po co w samochodzie „zawieszony” panel sterowania trybami jazdy, pod którym znalazła się półka – za każdym razem, gdy sięgaliśmy po umieszczone na niej drobniaki, zawadzaliśmy o niego dłońmi.

Pod względem dostępnej przestrzeni jest nieźle. Z przodu nie ma problemu ze znalezieniem odpowiedniej pozycji za kierownicą, chociaż trochę brakowało nam elektrycznej regulacji foteli (ta jest dostępna w wyższej wersji XL). W e-Niro siedzi się bardzo „crossoverowo”, wysoko i pewnie. Tylna kanapa ma wystarczająco dużo miejsca dla trzech



PATRONEM DZIAŁU JEST MIO, PRODUCENT



dorosłych pasażerów; nisko poprowadzony tunel centralny nie powinien zanadto przeszkadzać siedzącej na środku osobie. W bagażniku otrzymujemy do dyspozycji regularną przestrzeń o pojemności 451 l, czyli całkiem sensowną jak na auto elektryczne – szkoda tylko, że próg załadunkowy jest tutaj tak wysoki.

Testowana wersja wyposażenia L dodaje przede wszystkim elementy stylistyczne i komfortowe; większość systemów bezpieczeństwa dostępna jest albo już w podstawie, albo w pakiecie. Pod tym względem e-Niro nie odbiega od innych „elektryków” segmentu C: mamy tutaj przednie i tylne czujniki parkowania, a w Pakiecie Bezpieczeństwa system monitorowania martwego pola oraz ostrzegania przed kolizją z tyłu, a także asystenta rozpoznawania znaków drogowych.

Pod maską testowego egzemplarza

e-Niro pracowała najmocniejsza jednostka w gamie o mocy 204 KM, sparowana z automatyczną skrzynią biegów. Dzięki pracy tego tandemu samochód jest zrywny i dynamiczny nawet w oszczędnym trybie Eco, a w sportowym potrafi podnieść poziom adrenaliny. Ze względu na duży akumulator, e-Niro to dość masywny samochód, ale podczas jazdy wcale tego nie czuć.

Prędkościowe ekscesy odbijają się oczywiście na zużyciu baterii – podczas niespiesznej jazdy w mieście wskaźnik pokazywał 13,1 kWh/100 km, ale mocniejsze dociśnięcie gazu na drodze szybkiego ruchu wywinowało tę wartość do ponad 20 kWh na setkę. Oczywiście część energii można odzyskać poprzez system rekuperacji, chociaż jest to nieznaczna wartość. W ciągu całego testu średnie zużycie energii oscylowało

NA LEWO

Już w podstawowej wersji samochód otrzymał światła do jazdy dziennej i tylne lampy w technologii LED.

NA PRAWO

Wstawki z fortepianowej czerni ozdobione są dyskretnym, delikatnym wzorem.

PONIŻEJ

Dołączony do e-Niro 204 KM kabel umożliwia ładowanie akumulatora mocą 11 kW. Możemy także podłączyć auto do domowego gniazdka.

około 18 kWh/100 km, co przy baterii o pojemności 64 kWh przekłada się na około 356 km – bardzo dobry wynik.

Ceny Kii e-Niro zaczynają się od 167 990 PLN w wersji z mocniejszym napędem i akumulatorem; dostępny jest także tańszy wariant z silnikiem 136 KM. Porównywalnie wyceniony został Volkswagen ID.3; tańszy jest Hyundai Kona Electric, ale należy on do niższego segmentu. Kia e-Niro okazała się przemyśłym samochodem do miasta i w trasę, dlatego jeśli nie straszna ci jej cena, zachęcamy do wypróbowania tego komfortowego „elektryka”.

T3

WERDYKT

Plusy Energetyzująca jazda pełna emocji. Pojemny akumulator i długi zasięg. Bogate wyposażenie już w standardzie. Ergonomiczna, przestronna kabina.

Minus Brak elektrycznego regulowania foteli. Rekuperacja odzyskuje mało energii.

Podsumowując Kia e-Niro łączy praktyczność klasycznego crossovera z nowoczesnym duchem dbania o jakość powietrza.

OCENA **87**/100



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 130 km/h
0-100 km/h 11,6 sekundy **Silnik**
 synchroniczny o wzbudzeniu
 obcym **Moc** 82 KM **Moment**
obrotowy 160 Nm **Maksymalny**
zasięg (WLTP) 133 km



MAŁOMIASTECZKOWY

Smart EQ Fortwo

Czy niewielki samochód elektryczny sprawdzi się na ulicach wielkiego miasta?

Cena modelu testowego
125 014 PLN

Nazwa „samochód miejski” bywa dość myląca. Większość należących do tej kategorii pojazdów segmentu A i B to kompaktowe pojazdy, którymi z mniejszą lub większą wygodą wyjedziemy także poza obręb miasta. W przypadku Smarta EQ Fortwo sprawa się nieco komplikuje, ponieważ ten malutki elektryk czuje się na miejskich drogach jak ryba w wodzie, a poza nim... no właśnie, jak?

Najmniejszy model Smarta przeszedł kilka miesięcy temu facelifting.

Mam wrażenie, że z każdą odsłoną samochód staje się coraz bardziej, hmm, zaokrąglony – jego obłych linii, niemal pionowej maski i charakterystycznych „wybrzuszeń” na światła nie da się pomylić z żadnym innym autem. Bryła EQ Fortwo ma niewiele ponad 2,5 m, co czyni z niej idealnego pretendenta do walki o miejsca parkingowe w najbardziej zatłoczonych punktach Warszawy.

Paradoksalnie, w środku wcale nie czuć ciasnoty. Jak sama nazwa wskazuje, EQ Fortwo przeznaczony jest tylko dla dwóch osób, kierowcy i pasażera, więc cała dostępna przestrzeń w kabinie oddana została im do dyspozycji. Wykończenie nie należy do przesadnie luksusowych, choć nowoczesne, odważne wzornictwo świetnie pasuje do charakteru Smarta. Czytelna deska rozdziel-

cza, wygodny w obsłudze system infotainment, sprytnie ukryte schowki i uchwyty na napoje – wystarczy bliżej się przyjrzeć, by odkryć sporo dobrego. Testowałem auto w wersji Prime z pakietem Exclusive, gdzie do tego wszystkiego dochodziło ambientowe oświetlenie, dodatkowy schowek w konsoli przedniej i specjalne pasy pozwalające zamienić fotel pasażera w przestrzeń ładunkową.

Pozycja za kierownicą okazała się komfortowa. Ze względu na niewielkie wymiary samochodu w EQ Fortwo siedzi się dość nisko, acz w żadnym wypadku nie „sportowo”. Fotele (tutaj skórzane i podgrzewane) całkiem nieźle podparły moje plecy, a ich sprężyste wypełnienie nie powodowało dyskomfortu podczas stania w długich miejskich korkach.



PATRONEM DZIAŁU JEST MIO, PRODUCENT



Jak pewnie już się domyśliście, zadowalająca przestrzeń w kabinie została osiągnięta kosztem pojemności bagażnika. Tutaj do dyspozycji otrzymujemy ledwie 260 l, na dodatek sporo uszczuplone przez upakowane z tyłu kable do ładowania. Na codzienne potrzeby powinno wystarczyć, ale już np. przewiezienie nieco większych paczek ze sklepu budowlanego może wymagać zamówienia usługi transportowej.

W mieście jazda Smartem to niemal ideał. Owszem, do setki rozpędza się on w ponad 11 sekund, ale do 60 km/h już w znacznie bardziej efektowne 4,1 s - wielu potężniejszych „spalinowców” nie ma nawet szans na bycie pierwszymi spod świateł! Małutki silniczek pracował sprawnie i żwawo, zapewniając mi wystarczająco dużo pary

na sprawne manewrowanie w zakresie prędkości do około 100 km/h, a elektryczna skrzynia biegów bez zarzutu interpretowała moje intencje.

Niespieszna podróż EQ Fortwo to relaksujące doznanie. Dzięki lekkiej konstrukcji i wąziutkiemu promieniowi skrętu nie miałem problemów z manewrowaniem nawet po najwęższych, zastawionych samochodami ulicach, a przestrzeń, która dla innych kierowców była niewystarzająca, dla mnie stanowiła idealne miejsce do parkowania.

Z drugiej strony, niewielki Smart nie jest najprzyjemniejszym samochodem w trasę - na szybszych drogach zaczyna brakować mu mocy, a maksymalny zasięg rzędu 130 km nie zachęca do wypraw w nieznane. Minusem okazał się również fakt, że szybki przewód do ładowania

NA LEWO

W wyższych wersjach wyposażenia kabina może być ozdobiona skórzanymi fotelami i wstawkami imitującymi włókno węglowe.

NA PRAWO

Charakterystycznie zaokrąglone nadwozie to znak rozpoznawczy odświeżonej linii Smart.

PONIŻEJ

Bagażnik jest tak mały, że w aplikacji mobilnej otrzymujemy dostęp do funkcji pomagającej nam w planowaniu załadunku.

dostępny jest jedynie w opcji; ten podstawowy ma moc jedynie 4,6 kW. Stan baterii można sprawdzić przez aplikację mobilną, co ułatwia nieco planowanie cyklu ładowania, ale jeśli planujemy dłuższą podróż, musimy pogodzić się z koniecznością częstych i długich postojów.

Nie zmienia to faktu, że do bezemisyjnej jazdy po mieście Smart EQ Fortwo nadaje się znakomicie. Kusząca jest również jego cena, zaczynająca się od bardzo sensownych 96 900 PLN. Jeśli zatem dysponujesz innym autem w trasę, a marzysz o bezproblemowym poruszaniu się po miejskich drogach, może czas przekonać się, że małe jest piękne?

T3

WERDYKT

Plusy Zwrotny, szybki i zwinny w mieście. Przestronne, wygodne wnętrze. Nowoczesna stylistyka.

Minus Bardzo mało miejsca w bagażniku. Krótki zasięg. Trzeba dopłacić za szybkie ładowanie.

Podsumowując EQ Fortwo to wybitnie miejski pojazd, za kierownicą którego poczujesz się jak doświadczony tropiciel betonowej dżungli.

OCENA **80**/100



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 150 km/h

0-100 km/h 7,3 sekundy

Silnik elektryczny Moc 184 KM

Moment obrotowy 270 Nm

Maksymalny zasięg (WLTP)

232 km



ELEKTROSZOK

Mini Cooper SE

Elektryczny hatchback nastawiony na przyjemność z jazdy.

Cena modelu testowego
164 869 PLN

Autka spod znaku Mini cieszą się opinią zadziornych, wesołych i nie do końca praktycznych, za których kierownicą mamy się przede wszystkim dobrze bawić. Tym razem na rynek (i do redakcji) trafiła pierwsza komercyjnie dostępna propozycja marki wyposażona w napęd elektryczny, Cooper SE. Zobaczmy, czy potrafi ona wywołać takie emocje, jakie do tej pory budzili w nas jego spalinowi kuzyni.

„Gorące hatchbacki” Mini wydają się ponadczasowe. Tego designu

nie da się pomylić z żadnym innym modelem – zaokrąglona maska, wystające lusterka boczne i duże, mocno zaakcentowane nadkola wyglądają po prostu rewelacyjnie! W wersji elektrycznej retro stylistyka została przełamana nowoczesnymi, jaskrawymi akcentami i niezwyklej rysunkiem felg, wbrew pozorom nie gryzących się z klasycznym charakterem Coopera SE. Jeżdżąc po ulicach Warszawy, niejednokrotnie zauważałem, jak przechodnie i inni kierowcy z podziwem patrzyli na to stylowe auto.

Wnętrze „miniaka” to kolejny element pasujący do charakteru samochodu. Nie jest ono największe (przy maksymalnym odsunięciu fotelu kierowcy jego oparcie niemal styka się z siedzeniem kanapy), ale pełne charakteru. Dominują zdecy-

dowanie poprowadzone linie i żółte wstawki na kolumnie centralnej, kierownicy oraz desce rozdzielczej; nawet klasycznie czerwony przycisk Start/Stop doczekał się innej odmiany kolorystycznej. Okrągła ozdoba dookoła ekranu infotainment, koliste wykończenie cyfrowych zegarów, charakterystyczne przełączniki lotnicze – wygląda to bardzo kosmicznie, ale w praktyce Coopera SE obsługuje się bez większych problemów. Godne pochwały są również dobrze wyprofilowane, sprężyste fotele ze skórzaną tapicerką oraz obszyta skórą kierownica.

Bagażnik elektrycznego Mini nie powala pojemnością – 211 l z niskim progiem załadunkowym wystarczy, żeby spakować dwie niewielkie walizki, ale na większe zakupy lepiej złożyć oparcia kanapy. Pod



PATRONEM DZIAŁU JEST MIO, PRODUCENT



podłogą znajduje się miejsce na kable do ładowania; w standardzie dostajemy zarówno taki do ładowania domowego, jak i obsługujący szybkie ładowarki.

Do częstych wizyt przy tych ostatnich powinniśmy się przyzwyczaić, ponieważ Cooper SE otrzymał stosunkowo niewielki akumulator 28,9 kWh, na dodatek w parze z rozkosznie zrywnym silnikiem 184 KM. Dynamiczna jazda samochodem dostarczyła mi naprawdę sporo radości – samochód jest zwinny, chętnie przyspiesza, a dzięki doskonale dostrojonej układowi kierownicemu perfekcyjnie wchodzi w zakręty. Na pochwałę zasługuje automatyczna skrzynia biegów, pracująca z łańcuchem sportowym zacięciem.

Mina nieco mi zrzęda, gdy po

kilkunastu minutach takich ekscesów spojrzałem na cyfrowe zegary i zauważyłem, że średnie zużycie wynosiło 16,5 kWh/100 km. Oznaczało to, że pozostało mi niecałe 200 km zasięgu. W mieście nie stanowi to problemu, nawet w przypadku, gdy musimy skorzystać z klimatyzacji lub ogrzewania, ale szczerze mówiąc nie wyobrażam sobie wypadu Cooperem SE w dłuższą trasę – bałbym się, że bateria się wyczerpie, zanim uda mi się zlokalizować punkt ładowania. Na szczęście akumulatory ładują się sprawnie – pół godziny szybkiego ładowania to jakieś 55% uzupełnionej energii, a ładowanie baterii z gniazdka powinno zająć się w 10 godzinach.

Jazdę elektrycznym Miniakiem uprzyjemniają kulturalnie pracujące systemy bezpieczeństwa. W wer-

NA LEWO
Charakterystyczny dach wygląda efektownie, ale jest dość nisko zawieszony nad przednią szybą, co utrudnia patrzenie na wysoko zawieszoną sygnalizację świetlną.

NA PRAWO
Złącze do ładowania CCS zostało ukryte w tym samym miejscu, gdzie w konwencjonalnych Mini znajdziemy wlew paliwa.

PONIŻEJ
Wzór na felgach został zainspirowany wyglądem brytyjskich gniazdek elektrycznych.

sji wyposażenia L były to czujniki parkowania z przodu i z tyłu, aktywny tempomat i asystent parkowania, jak również nawigacja Connected Plus z Apple CarPlay – wszystko przejrzyste i opatrzone perfekcyjną polszczyzną.

Ceny Coopera SE rozpoczynają się od 139 200 PLN, co oznacza, że auto jest niewiele droższe od swoich spalinowych kuzynów. Jeśli poruszasz się głównie po mieście i zależy ci na zakupie fajnie wyglądającego, bezemisyjnego samochodu, który dostarczy ci sporo przyjemności z jazdy, możesz spokojnie wybrać wersję z napędem elektrycznym, ale entuzjaści długich podróży powinni wybrać raczej Mini z klasycznym napędem... lub innego „elektryka”.


T3

WERDYKT

Plusy 100% przyjemności z jazdy. Szybkie ładowanie baterii. Z każdej strony stylowy. Przystępna cena.

Minus Bardzo krótki zasięg na jednym ładowaniu. Mało miejsca na tylnej kanapie.

Podsumowując Uroczy, zgrabny i beztrudnie niepraktyczny - to samochód, w którym łatwo się zakochać.

OCENA **88**/100



AVENGERS, NAPRZÓD!

Marvel's Avengers

Sprawdzamy, czy najnowsza gra z Avengersami ocali świat, czy raczej go zniszczy.



PC, PS4, XONE, Stadia

Uniwersum Marvela przez długi czas nie miało szczęścia do adaptacji w formie gier wideo – najpierw były one jedynie marnymi cieniem komiksów, a później kuponami odcinającymi od filmów. Ten niechlubny trend przelamał dopiero *Spider-Man* na PS4, który został przyjęty z dużym entuzjazmem. Sukces poprzedniej gry poważnie zaostriżył apetyt fanów, ale czy *Marvel's Avengers* uda się zaspokoić nasz głód superbohaterkich przygód?

Główną bohaterką opowieści jest Kamala Khan, nastoletnia fanka

Avengersów. Szansą na ich osobiste poznanie jest huczne otwarcie nowej kwatery superbohaterów, połączone z fanowskim konwentem. Niestety, na wydarzeniu dochodzi do tragicznego wypadku, w którego efekcie Mściciele zostają zmuszeni do zniknięcia z widoku publicznego. Pięć lat później Kamala odkrywa w sobie tajemnicze moce i jako Ms. Marvel podejmuje misję zjednoczenia bohaterów swojego dzieciństwa i przywrócenia im dobrego imienia. Nie będzie to łatwe, bowiem w świecie po katastrofie superbohaterowie są ścigani przez potężną korporację A.I.M., której powiązania z tragedią sprzed lat są bardziej niż niepokojące...

Fabula gry wydaje się żywcem wyciągnięta z kart komiksu – mamy tutaj odważne jednostki walczące ze

złowieszcza organizacją, mnóstwo scen akcji i efektowne popisy godne niejednego kaskadera. Historia może i jest prosta, ale także pełna smaczków i nawiązań, które na pewno docenią fani Marvela. Wśród postaci prym wiodzie Kamala, sympatyczna, zadziorna i inteligentna; jej zabawne komentarze często rozładowują napięcie i wprowadzają do gry element humorystyczny. Reszta Avengersów blednie na tle świetnie napisanej głównej bohaterki – tak, takie kultowe postacie jak Thor, Iron Man i Kapitan Ameryka wypadają tutaj po prostu nijako. Oj szkoda, szkoda.

Ukończenie kampanii fabularnej zajmuje około 11-12 godzin, ale to dopiero początek zabawy w *Marvel's Avengers*. Trzon gry stanowi bowiem rozgrywka wyglądająca jak



klon Destiny – zestaw luźno powiązanych ze sobą misji, które pokonujemy jako wybrany bohater, samodzielnie lub w towarzystwie znajomych. Po zaliczeniu wszystkich celów wskazanych przez poziom, otrzymujemy wyposażenie (standardowo o różnych poziomach rzadkości), walutę do kupowania ulepszeń i różnorakie znajdźki... oraz opcję pokonania wyzwania jeszcze raz, tym razem jako inny bohater.

Zadania nie należą do najbardziej zróżnicowanych, a mapy, na których mamy je wykonywać, są do siebie ładnie podobne i szybko się nudzą. Co najgorsze, gra zmusza nas do przechodzenia tych samych poziomów w kółko – bez lepszych przedmiotów nie zaliczymy nowych misji, a każda postać rozwija się osobno, więc jeśli chcemy odblokować wszystkie umiejętności czy skórki,

NA LEWO
Historia o ocaleniu świata została umiejętnie spleciona z opowieścią o dojrzewaniu Ms. Marvel.

NA PRAWO
Oprócz starć z dużymi grupami wrogów odbędziemy też kilka pojedynków.

PONIŻEJ
W centrum wyboru misji jak zawsze zero niespodzianek, a szkoda.

musimy aktywnie grać każdym z bohaterów.

Walka to jeden z najlepiej przemyślanych aspektów *Marvel's Avengers*. Starcia są dynamiczne, szybkie i zróżnicowane; zupełnie inaczej bije się Kamalę, której kończyny wydłużają się i powiększają podczas zadawania ciosów, a inaczej Hulk czy Kapitan Ameryka. Każda postać ma swoje umiejętności specjalne, a ich sprawne odpalenie w odpowiednim momencie może przechylić szalę zwycięstwa na naszą stronę.

Od strony wizualnej gra ani ziębi, ani grzeje. Każde starcie to feeria wybuchów, rozbłysków i efektów specjalnych, a animacje są ładne i dopracowane. Trochę szkoda, że modele Avengersów jedynie pobieżnie przypominają aktorów z filmowej sagi, ale to jest podyktowane

brakiem odpowiedniej licencji.

Dziwi natomiast bardzo słaba optymalizacja tytułu – testowaliśmy zarówno wersję pecetową, jak i tę na PS4 – obydwie z nich charakteryzowały się koszmarnie długimi czasami ładowania, a częste błędy graficzne rozpraszały naszą uwagę podczas gry.

Marvel's Avengers spodoba się przede wszystkim fanom komiksów z uniwersum Marvela, którzy będą mieli okazję wcielić się w swoich ulubionych bohaterów – ci mogą dodać do oceny jakieś 10 punktów. Inni gracze raczej nie mają tu czego szukać, chyba, że lubią soczyste, acz powtarzalne i monotonne bijatyki.

T3

WERDYKT

Plusy Wciągająca kampania.

Każdy superbohater bije się inaczej. Ładna oprawa audiowizualna...

Minusy ...popsuta przez wiele błędów graficznych. Monotonne, nużące zadania.

Podsumowując *Marvel's Avengers* to epicka, acz powtarzalna i nużąca przygoda, obciążona kiepską optymalizacją.

OCENA **60**/100





RAJ UTRACONY

Mafia: Edycja Ostateczna

Remake, który zasługuje na pochwałę, ale z pewnymi zastrzeżeniami.



PC, PS4, XONE

Pierwsza *Mafia* po dziś dzień uznawana jest za jedną z najlepszych, najbardziej klimatycznych opowieści, jakie kiedykolwiek zostały przedstawione w grach wideo. W dzisiejszych czasach próba odpalenia oryginału może skończyć się frustracją – od jego premiery minęło 18 lat, a przez ten czas gra nie zestarzała się zbyt dobrze. Aby umożliwić graczom powrót do Lost Heaven, studio Hangar 13 (ci od *Mafii III*) stworzyło kompletny remake kultowego tytułu. Czy odświeżona *Mafia* wciąga tak samo jak jej wspólny pierwowzór?

Miasto Lost Heaven, Illinois, lata 30. Wielki kryzys dotyka prawie wszystkie grupy społeczne, a przestępczość osiąga niespotykaną dotąd skalę. Taksówkarz Tommy Angelo ledwie wiąże koniec z końcem, wykonując proste, kiepsko płatne zlecenia. Pewnego dnia zostaje wpłątany w szaleńczy pościg samochodowy, będący elementem wojny między dwiema rodzinami mafijnymi. Bohater szybko orientuje się, że to w nielegalnej działalności kryją się prawdziwe pieniądze i zaczyna pracę dla Dona Salieriego, jednego z bossów trzymających w garści Lost Heaven.

Pod względem fabularnym, *Edycja Ostateczna* nie zmienia zbyt wiele w stosunku do oryginału. Owszem, remake rozbudowuje wątki niektórych postaci (na przykład dziewczyny Tommy'ego, Sary)

i zmienia wydźwięk części scen, ale fani serii nie znajdą żadnych drastycznych rewizji, co najwyżej mile smaczki. To dobre posunięcie, ponieważ pierwsza gra była wyborną mieszanką nieprzewidywalnych zwrotów akcji i zapadających w pamięć dialogów.

Rozgrywka w *Mafii* była przez wielu krytyków przyrównywana do serii GTA, tylko w poważniejszej odsłonie. Podczas misji Tommy porusza się po ulicach Lost Heaven pieszo lub za kierownicą auta (które może w dowolnym momencie, hmm, pożyczyć). Metropolia patrolowana jest przez policjantów, więc jakiegokolwiek drogowe ekscesy, na przykład nieprzepisowa jazda lub bieganie z wyciągniętą bronią, spotyka się z szybką reakcją stróżów prawa – w tej sytuacji Tommy może albo



uciec, zmieniając strój lub auto, albo stanąć do walki.

W wątku fabularnym eksploracja została zepchnięta na drugi plan, a możliwość swobodnej jazdy po mieście dostępna jest w osobnym trybie zabawy. Na wnikliwych graczy czekają dodatkowe wyzwania, specjalne pojazdy i inne znajdzki.

Same misje to mieszanka samochodowych pościgów, brutalnych mafijnych egzekucji i pełnych niebezpieczeństw strzelanin. Od czasu do czasu Tommy będzie też musiał sprawić komuś lanie; w stosunku do oryginału system walki wręcz wzbogacił się o elementy QTE. Samo strzelanie i chowanie się za osłonami terenowymi daje sporo satysfakcji, chociaż w trakcie dużych strzelanin trudno się połapać, co dzieje się na ekranie. W ogóle remake stawia na przemoc znacznie bardziej

NA LEWO

Tommy doskonale odnajduje się w nowej, raczej niepraworządnej roli.

NA PRAWO

Chociaż dla mieszkańców miasta nastały ciężkie czasy, Lost Heaven tętni życiem.

PONIŻEJ

Co może być lepsze od pościgu samochodowego? Pościg klimatycznym autem z epoki.

niż oryginał, gdzie była ona umiejętnie dawkowana – tutaj właściwie każda misja zmusza nas do walki z niezliczonymi falami przeciwników.

Edycja Ostateczna wygląda naprawdę dobrze. Zamiast uproszczonych twarzy postaci mamy tutaj dopracowane, szczegółowe modele z sugestywną mimiką. Niektóre tekstury prezentują się nieco ubogo, ale nie rozpraszaają uwagi podczas gry, w przeciwieństwie do poważnych błędów graficznych. Przykładowo, „oklepywanym” przez Tommy’ego przeciwnikom, zdarza się zniknąć lub teleportować, przez co otrzymujemy komiczny efekt bicia się z powietrzem.

Lost Heaven stało się jeszcze piękniejsze niż kiedykolwiek, a pokonywanie jego ulic dokładnie odwzorowanymi samochodami z tamtego okresu to czysta przyjem-

ność. Nieźle wypada także udźwiękowienie – niemal wszystkie kwestie zostały nagrane od nowa, zaś ścieżka dźwiękowa doskonale uzupełnia wyjątkowy nastrój opowieści.

Mafia: Edycja Ostateczna nie jest remakiem idealnym, ale zachowuje jedną bardzo ważną cechę: niepowtarzalny klimat oryginalnej gry. Pod względem mechanicznym to mało wyrafinowana, ale satysfakcjonująca strzelanka z pościgami samochodowymi i elementami eksploracji. Jeśli nie miałeś do tej pory okazji poznać historii Tommy’ego Angelo, nie zwlekaj – Lost Heaven czeka!



WERDYKT

Plusy Kultowa historia w nowej odsłonie. Unowocześniona rozgrywka. Dopracowana grafika i animacje.

Minusy Strzelaniny są zbyt długie i chaotyczne. Sporo błędów natury graficznej.

Podsumowując Chociaż *Edycja Ostateczna* upstrzona jest bugami i niedociągnięciami, jej honor ratuje genialna fabuła i klimat oryginału.

OCENA **81**/100





PIŁKA W GRZE

Captain Tsubasa: Rise of New Champions

Pierwsza od wielu lat gra osadzona w świecie kultowego niegdyś anime.



PC, PS4, Switch

Ach, gdzie są te piękne czasy, gdy niedzielne poranki umilali nam Yattaman, Sally Czardziejka i Kapitan Jastrząb? Sprawdźmy, czy nowy tytuł od Tamsoft pozwoli chociaż na chwilę przenieść się do lat dzieciństwa i przypomnieć sobie emocje, jakie towarzyszyły nam podczas oglądania przegód tego ostatniego.

Captain Tsubasa: Rise of New Champions to dwa zupełnie różne tryby fabularne – w pierwszym z nich towarzyszymy tytułowemu bohaterowi i jego szkolnej drużynie w drodze po mistrzostwo w futbolowych zawodach regionalnych, a w drugim tworzymy własnego bohatera, który zostaje wybrany do młodzieżowej reprezentacji Japonii i zaproszony do wzięcia udziału w turnieju dla najlepszych młodych drużyn z całego świata.

W trakcie zawodów będziemy mieli okazję poznać nie tylko swoich kolegów z drużyny, ale także reprezentantów z innych krajów: kolorowe osobowości o dobrze zarysowanych charakterach i motywacjach. Nasz piłkarz będzie mógł

zaprzyjaźnić się z każdym z nich, a zawierane podczas gry znajomości będą miały wpływ na jego umiejętności i to, jak potoczy się historia – niektóre przyjaźnie odblokowują nawet dodatkowe rozdziały opowieści. Bohaterów zaprosimy także do naszej własnej drużyny, którą możemy grać w trybie turnieju lub online.

Futbol w *Rise of New Champions* przypomina zręcznościowe tytuły typu *Virtua Striker* czy stareńkie gry z Neo-Geo. Każdy zawodnik dysponuje zestawem unikatowych podań, strzałów, dryblingów i wślizgów, a także specjalnym paskiem „spirit gauge” który pozwala korzystać z umiejętności specjalnych.

Brzmi prosto, ale w rzeczywistości gra wymaga dobrego refleksu i sporej zręczności – bezbłędne wykonanie „tygrysięgo strzału” i obserwowanie, jak bramkarz drużyny przeciwnej zostaje wepchnięty do bramki wraz z rozpędną piłką, daje naprawdę dużo satysfakcji. Nieco kuleje zbalansowanie postaci: „gwiazdy” danej drużyny mają tak wysokie statystyki, że są właściwie nie do pokonania, zawsze unikają wślizgów i bezbłędnie dryblują.

Audiowizualnie *Rise of New Champions* wpisuje się w stylistykę

anime: ślicznie animowane postaci biegają po ogromnych boiskach, przeskakując nad oponentami i wyprowadzając tak mocne strzały, że piłka zaczyna płonąć. Nie ma to za wiele wspólnego z realizmem, ale to w końcu nie jest symulator futbolu, ale efektowna, wesoła gra zręcznościowa, która spodoba się graczom z różnych przedziałów wiekowych.

T3

WERDYKT

Plusy Ciekawa linia fabularna o wielu wątkach do samodzielnego odkrycia. Arcade’owa, wciągająca rozgrywka. Oprawa audiowizualna rodem z anime.

Minusy Nie wszystkie elementy gry są dobrze zbalansowane.

Podsumowując *Rise of New Champions* wciągnęło nas na długie godziny – właśnie o takim comebacku Kapitana Jastrzębia marzyliśmy!

OCENA **72**/100



CZARODZIEJ ROCKA

Bruce Springsteen, *Letter to You*

Pierwszy od wielu lat album z udziałem E Street Band to prawie godzinna, melancholijna opowieść o stracie i życiu, które toczy się dalej.

23 października 2020

Nagrywaniu *Letter to You* towarzyszy pewna anegdota. Bruce Springsteen opowiada, że większość utworów zawartych na nowym albumie została napisana po okresie całkowitego zaniku weny twórczej, w ciągu ledwie półtora tygodnia. Muzyk czuł, że reszta pracy nad albumem powinna postępować tak samo sprawnie, dlatego gdy zapraszał członków legendarnego E Street Band do swojego studia w New Jersey, poinformował ich, że w planach jest jedynie pięć dni nagrywania. W praktyce okazało się, że i tak było to za dużo – materiał był gotów już po czterech.

To pierwszy od wydanego w 2014 r. *High Hopes* album, na którym Springsteenowi towarzyszy jego najwierniejszy zespół. W *Letter to You* wyraźnie słychać powrót do klasycznej, rockowej stylistyki, od której muzyk odchodził w poprzednich wydawnictwach.

Tytułowy utwór, a zarazem pierwszy singiel, jest emocjonalną mieszanką ciepłych gitarowych tonów, słodkich klawiszy i mocnego, szczerzego wokalu Springsteena, opisującego proces tworzenia muzyki „atramentem i krwią”. Adresatem tekstu jest każdy ze słuchaczy; muzyk zaprasza nas w podróż po wszystkich dobrych i złych lekcjach, jakich nauczyło go życie. Teledysk do *Letter to You* utrzymany został w czerni i bieli, podkreślając nostalgiczny, intymny charakter utworu.

Drugi singiel, *Ghosts*, to natomiast hold złożony kolegom Springsteena,

**NAJGORĘTSZE
KAWAŁKI**
Letter to You,
Ghosts

którzy odeszli – członkom zespołów, w których grał, także samego E Street Band. Udowadnia on, że wbrew obawom muzyka, rock wciąż gra mu w duszy, a na dodatek może być najpiękniejszym medium do uczczenia dawnych przyjaciół. Klasyczny rock wciąż ma się dobrze!



Zdjęcia Danny Clinch

TABLET

NA KAŻDĄ OKAZJĘ

To, który tablet powinieneś wybrać, zależy od tego, jak planujesz go używać. W poniższym zestawieniu na pewno znajdziesz coś dla siebie.

DLA DZIECIAKÓW

Tablety to idealny gadżet dla dzieci – najmłodsi mogą oglądać na nich bajki, grać, słuchać muzyki i przeglądać strony internetowe. Nawet maluchy, które są za młode na własnego smartfona, szybko opanują podstawy obsługi urządzenia, a większość dostępnych na rynku propozycji ma rozbudowane systemy kontroli rodzicielskiej, dlatego nie musisz obawiać się, że twoje dziecko przez przypadek trafi na zawartość, której nie powinno oglądać.

Jednym z najważniejszych czynników, na które powinieneś zwrócić uwagę, jest wytrzymałość urządzenia. Idealny sprzęt dla dziecka powinien być solidny i do tego niezbyt drogi (żeby w razie czego łatwo go było wymienić).

Kolejna istotna kwestia to oprogramowanie: dobrze by było, żeby interfejs był przejrzysty i łatwy w użyciu, kompatybilny z większością aplikacji, a jednocześnie nie dawał łatwego dostępu do programów z niesprawdzonych źródeł. Właśnie dlatego warto wybrać sprzęt sygnowany przez znaną markę, na przykład Apple czy Amazon: dzieciaki otrzymają dostęp do setek aplikacji, od kolorowanek aż po gry edukacyjne. Coraz częściej na rynku pojawiają się także tablety z interfejsami dopasowanymi do dziecięcych potrzeb – dużymi, kolorowymi i wyraźnymi. Im prostsza obsługa sprzętu, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że pociecha przez przypadek zrobi zakupy internetowe z użyciem twojej karty, próbując dostać się do ulubionych kreskówek.

Istotny jest także czas pracy na baterii – im dłuższy, tym lepszy; dziecku będzie przykro, jeśli urządzenie rozładuje się w trakcie długiej podróży samochodem, a nie zabierzesz ze sobą ładowarki. Spory ekran może wydawać się kuszący ze względu na dodatkowe miejsce do rysowania czy oglądania bajek, ale pamiętaj, że zbyt duży sprzęt będzie zbyt ciężki dla małych rącek.

Nie należy jednak zapominać o jednej ważnej kwestii: tablet nie może być „rodzicem zastępczym”. Owszem, w niektórych sytuacjach warto jest zaproponować go dziecku jako sposób spędzenia wolnego czasu, ale konieczne trzeba monitorować to, z jaką zawartością ma do czynienia, i ile godzin dziennie siedzi przed ekranem. Na dodatek wspólne oglądanie filmów animowanych z maluchem lub granie w wesołe, kolorowe gry może być miłym sposobem na spędzenie wolnego czasu dla was obojga.



APPLE iPad 10,2 CALA (2020)

Standardowy, najtańszy iPad na rynku, wyposażony w 10,2-calowy ekran i wsparcie dla rysika Apple Pencil - przydatne, jeśli masz w domu małego artystę, który ma tendencję do rysowania po meblach i ścianach. iPadOS ma rozbudowane opcje kontroli rodzicielskiej, a na tablecie nie da się zainstalować nic spoza App Store.

Od 1 600 PLN, www.apple.com/pl

STREAMING MUZYKI I FILMÓW

Jednym z najlepszych powodów, by zdecydować się na zakup nowego tabletu, jest możliwość wygodnego strumieniowania zawartości z internetu. Większy niż twój smartfon i bardziej przenośny niż telewizor, tablet może towarzyszyć ci wszędzie i w każdym miejscu gwarantować ci dostęp do pełnego katalogu HBO GO, YouTube, Spotify, Apple Music, TIDAL-a, Deezer, aplikacji różnych stacji telewizyjnych i wielu innych przydatnych programów. Do dyspozycji masz wystarczająco dużo zawartości, by obdzielić nią kilka wcieleni, a to wszystko na wyciągnięcie palca.

Podczas wyboru tabletu do strumieniowania zawartości, zwróć uwagę przede wszystkim na wielkość i parametry ekranu – duży, jasny i ostry wyświetlacz to podstawa. Sprawdź, czy wybrany model ma wsparcie dla HDR lub jednego z wchodzących w jego skład standardów, HDR10+ lub Dolby Vision. Zdecydowanie poprawi to kontrast i szczegółowość obrazu; różnicę zauważysz już podczas pierwszego oglądania serialu. Funkcja ta najczęściej trafia do nieco droższych urządzeń, a w tych budżetowych spotykana jest dość rzadko.

Pamiętaj, że im większy panel, tym cięższy i mniej poręczny będzie twój sprzęt (a także krótszy czas pracy na baterii); jeśli masz tendencję do zasypiania podczas oglądania seriali, spory tablet może wyslizgnąć się z dłoni i upaść prosto na ciebie.

Nie zapominaj także o audio – jeśli sprzęt ma stać się przenośnym centrum rozrywki, warto zainwestować w model, który będzie grał lepiej niż twój smartfon. Szukaj urządzeń z dwoma lub nawet czterema głośnikami, pozwalającymi cieszyć się przestrzennym audio w momentach, gdy nie musisz korzystać ze słuchawek.

Większość tabletów ma wsparcie jedynie dla łączności Wi-fi, ale niektóre spośród droższych modeli obsługują także 4G lub 5G. Włóż kompatybilną kartę SIM do przegródki i ciesz się pełną łącznością, gdziekolwiek tylko zechcesz (no, może poza zupełnie odludnymi miejscami poza zasięgiem telefonii komórkowej). Na chwilę obecną niewiele modeli wspiera 5G, ale klasyczne LTE powinno w zupełności wystarczyć do strumieniowania muzyki i filmów.

Najpopularniejsze serwisy streamingowe dostępne są zarówno na iPadOS, jak i na Androidzie.



SAMSUNG GALAXY TAB S6 LITE

Strumieniowanie audio i wideo nie wymaga bardzo dużej mocy obliczeniowej, a zatem możesz zdecydować się na sprzęt o niższej specyfikacji - tym samym oszczędzisz sporo pieniędzy. Galaxy Tab S6 Lite to lekkie, poręczne urządzenie z 10,4-calowym ekranem, wąskimi ramkami i rysikiem, który przyda się do notatek.

Od 1 400 PLN, www.samsung.com/pl

— PRACA I TWÓRCZOŚĆ

Tablety stały się czymś więcej niż tylko zabawkami dla dzieci lub maszynkami do przeglądania internetu – najlepsze z nich potrafią w wielu dziedzinach z powodzeniem zastąpić klasyczne laptopy.

Najbardziej chwalą się tym Apple i Microsoft, przedstawiające swoje flagowe urządzenia jako hybrydy tabletów i komputerów, wyposażone w doczepiane klawiatury i możliwość podpięcia myszy lub trackpada. Modele z serii Microsoft Surface działają na pełnej wersji Windowsa, dzięki czemu uruchomimy na nich *Photoshopa*, narzędzia z pakietu Office i wszystkie inne programy, których potrzebujemy.

Apple stara się zawojować rynek za pomocą iPadOS, szybko rozwijającego się systemu operacyjnego, stworzonego z myślą o tabletach. Co prawda do Windowsa nieco mu jeszcze brakuje, w ostatnich latach OS nauczył się wielu przydatnych sztuczek – jego interfejs umożliwia łatwe umieszczanie apek w oknach obok siebie i w osobnych dockach, otwieranie dwóch instancji tego samego programu, czy przeciąganie plików z jednej aplikacji do drugiej. W połączeniu z udoskonalonym wsparciem dla widżetów i dużym wyborem aplikacji w App Store, najmocniejsze iPady Pro są niezastąpionymi narzędziami do pracy i tworzenia.

Android pozostaje pod tym względem nieco w tyle za konkurencją, chociaż i tutaj znajdziesz dużo programów do edycji zdjęć i obrazów, a także niezłe wersje *Word*a, *Excel*a i *PowerPoint*a (jak również *Google Docs*, *Sheets* czy *Slides*). Nie warto na starcie spisywać urządzeń z Androidem na straty: wyróżniają się one możliwością łatwej integracji z innymi produktami i usługami Google.

Przed zakupem zwróć także uwagę na dostępność akcesoriów. Przykładowo, iPady Pro mogą być parowane z prostymi klawiaturami Smart Keyboard Folio i nieco bardziej zaawansowanymi **Magic Keyboard** (mają one nawet trackpada!), a wszystkie przedstawione poniżej urządzenia są kompatybilne z rysikami, chociaż tylko Samsung dorzuca stylusa w prezencie.

Niezwykle ważną okazuje się także specyfikacja, na przykład procesor i pamięć RAM – im wydajniejsze urządzenie, tym więcej aplikacji możesz jednocześnie uruchomić i tym sprawniej będzie przebiegała edycja dużych plików. Mocniejsze tablety są oczywiście drogie, ale jeśli planujesz zakup narzędzia pracy, to w pełni uzasadniony wydatek. Pamiętaj, że wysoka konfiguracja posłuży ci przez długie lata, pozwalając ci korzystać z aplikacji i systemów operacyjnych, które dopiero pojawiają się na rynku.

1 MICROSOFT SURFACE PRO 7

Surface Pro 7 potrafi wszystko to, co niejeden komputer z Windowsem, ale możesz korzystać z niego także jak z funkcjonalnego tabletu. Do dyspozycji otrzymasz pełną wersję systemu operacyjnego, 12,3-calowy ekran, potężne podzespoły i eleganckie akcesoria – chociaż te ostatnie mogłyby być trochę tańsze...

Od 3 900 PLN, www.microsoft.com/pl



1



2 iPad Pro

Jeden z najlepszych tabletów na rynku: iPad Pro jest perfekcyjnie wydajny, ma duży i przejrzysty ekran, a teraz także system operacyjny, który pozwala łatwo przełączać się pomiędzy zadaniami.

Co najważniejsze, podłączysz do niego nie tylko etui, klawiatury, rysiki i myszy, ale także dyski zewnętrzne.

Od 3 900 PLN, www.apple.com/pl

3 SAMSUNG GALAXY TAB S7

Jeśli szukasz solidnego tabletu z Androidem na rynku, właśnie go znalazłeś. Jak przystało na sprzęt od Samsunga, Galaxy Tab S7 ma wspaniały wyświetlacz o przekątnej 12,4 cala, a w zestawie z urządzeniem znajdziesz wygodny stylus S Pen.

Do wyboru jest także opcja z łącznością 5G.

Od 3 100 PLN, www.samsung.com/pl





RETRO NA NOWO

OLDSKULOWE NOWOŚCI

Niektóre wzory nigdy nie wychodzą z mody. Dzięki tym nowoczesnym, stylowym gadżetom przeniesiemy się na chwilę w dawne, dobre czasy.

————— Tekst: Marcin Kubicki —————

1



1 BARISIEUR COFFEE ALARM CLOCK

Wprowadź odrobinę retro szaleństwa do swojej sypialni (a może i kuchni?) dzięki temu nietypowemu ekspresowi do kawy.

To urocze połączenie radiobudzika i elektronicznego baristy, który pieczołowicie przygotuje twoją poranną kawę tak, żeby smakowała prawie jak ta z kawiarni, dodając mleko i serwując całość w eleganckiej filiżance.

1 720 PLN, www.joyresolve.com

2



2 MARTIN LOGAN ELECTROMOTION ESL X

ElectroMotion ESL X od Martin Logan udowadniają, że głośniki elektrostatyczne zdecydowanie wykraczały poza swoje czasy. Model łączy w sobie niesamowitą dokładność w reprodukcji tonów średnich i sopranów, oraz dynamiczne basy, z mocą wyrzucane przez wbudowane subwoofery. Przezryste, wydłużone panele i geometryczne wzornictwo staną się ozdobą każdego salonu.

7 770 PLN/szt., www.martinlogan.com

3



3 KOSS PORTA PRO WIRELESS

Kultowy wzór słuchawek w zupełnie nowym wydaniu. Pierwsza generacja Porta Pro pojawiła się na rynku w połowie lat 80., a ich unikatowy, surowy design natychmiast zdobył grono wiernych fanów. Teraz urządzenie powraca w nowej, bezprzewodowej wersji ze wsparciem dla Bluetooth 4.1 z kodekiem aptX, pozwalając kolejnemu pokoleniu słuchaczy cieszyć się ich bogatym, głębokim i mocnym brzmieniem.

250 PLN, www.tophifi.pl

4 AZIO RETRO CLASSIC BT

Bezprzewodowa, mechaniczna klawiatura, która spodoba się nie tylko fanom steampunkowej stylistyki – ach, te podświetlane, okrągłe klawisze ozdobione kontrastowymi obwódkami w barwie miedzi. Retro wygląd idzie w parze z nowoczesnymi udogodnieniami, w tym parowaniem Bluetooth i ładowaniem przez USB-C.

1 130 PLN, www.aziocorp.com

4





1



2



3



4

1 MIGHTY VIBE

Umówmy się, pierwsza dekada XX wieku nie jest tak retro jak lata 80. czy nawet 90., ale powrót do ery pierwszych iPodów też może być nostalgiczny.

Oto Mighty Vibe, niewielki player o wesołych kolorach iPodów Mini i przenośnej formie znanej z modeli Shuffle. Oprócz lokalnych plików może odtwarzać muzykę ze Spotify.

340 PLN, www.bemighty.com

2 DALI RUBICON 2 C

Satynowe wykończenie Dali Rubicon 2 C przenosi nas myślami do czasów, gdy kolumny podstawkowe były głównym sposobem obcowania z muzyką. Pod estetyczną obudową kryje się prawdziwa moc. Głośniki są nie tylko bezprzewodowe, ale także kryją w sobie 250-watowe wzmacniacze, które otoczą cię dźwiękiem z każdej strony.

9 000 PLN/szt., www.salonydenon.pl

3 FLUANCE RT81

High-endowy gramofon, taki jak Fluance RT81, dostarczy ci nie tylko charakterystycznego, ciepłego brzmienia analogowego, ale także perfekcyjnie dokładnej reprodukcji każdego szczegółu zapisanego na twojej płycie winylowej.

Wspaniałe, orzechowe wykończenie przywodzi na myśl niegdyśjsze systemy audio.

970 PLN, www.fluance.com

4 JLAB REWIND

Pamiętasz czasy, w których szczytem szpanu było posiadanie własnego walkmana i wąskich słuchawek? Rewind Wireless Retro Headphones od JLab przeniosą cię z powrotem do tamtych dni. Poza klasycznym wyglądem słuchawki oferują bezprzewodową łączność przez 12 godzin i możliwość zmiany profilu dźwiękowego.

80 PLN, www.jlabaudio.com

1**1 MUZEN
BUTTON**

Czasami największej przyjemności w życiu dostarczają najmniejsze drobiazgi. Miniaturowy głośniczek od Muzen wygląda trochę jak kolorowa zabawka dla niemowlaka, ale w jego wnętrzu kryją się nowoczesne, profesjonalne podzespoły, moduł łączności Bluetooth 4.2 oraz wbudowana bateria wystarczająca na osiem godzin słuchania muzyki.

300 PLN, www.muzenaudio.com

**2 INSTAX MINI
90 NEO CLASSIC**

Znalezienie prawdziwych, vintage'owych filmów i kamer graniczy z cudem, ale na szczęście na rynku pojawiają się ich zamienniki, na przykład Instax Mini 90 Neo Classic. Co prawda wykorzystuje on nowy film fotograficzny od Instax, ale jego design i sposób obsługi przywodzą na myśl stylowe urządzenia sprzed lat. Do dyspozycji otrzymujemy nawet tryb podwójnej ekspozycji!

550 PLN, www.instax.pl

3 POLAROID NOW

Fani tej kultowej marki na pewno będą zadowoleni z faktu, że Polaroid tryumfalnie powrócił na rynek fotograficzny z nową generacją aparatów i zupełnie odmienioną technologią wywoływania zdjęć. Jeśli marzysz o prostym, wesołym robieniu fotek, sprawdź Polaroid Now. Sprzęt dostępny jest w kilku atrakcyjnych kolorach, ma udoskonalony autofocus i lampę błyskową. Nieźle, jak na sprzęt wywodzący się z lat 40...

520 PLN, www.eu.polaroid.com

**4 SEGWAY
KICKSCOOTER ES2**

Przenieś się w lata dzieciństwa za pomocą hulajnogi dla dorosłych, wyposażonej w pewne udogodnienie – elektryczny napęd. Urządzenia te cieszą się sporą popularnością wśród użytkowników w miastach i nie tylko. Propozycja od Segway otrzymała silnik o mocy 300 W, potrafi rozwijać prędkość 25 km/h i pokonać do 25 km na jednym ładowaniu.

1 800 PLN, www.segway.com

2**3****4**



1 STAX SR-009S

Słuchawki elektrostatyczne przeżywały szczyt swojej popularności w latach 60. i 70.; teraz spotykane są rzadziej, ale nie zniknęły całkowicie z rynku. Uwielbiane ze względu na niski poziom zniekształceń, niezwykłą dokładność i szerokie pasmo przenoszenia, stanowią one atrakcyjną propozycję dla audiofilów. Te od Stax na dodatek genialnie wyglądają.

16 770 PLN, www.staxaudio.com

2 ATARI FLASHBACK PORTABLE

Atari to kultowa firma, która swego czasu na dobre wprowadziła gry wideo pod nasze strzechy. Dziś dni jej świetności są daleko za nami, ale możesz do nich wrócić za sprawą Atari Flashback Portable. Wróć myślami do dni, gdy wszyscy marzyli o grze w *Asteroids* czy *Pac-Mana*, lub podłącz konsolę do telewizora i pokaż dzieciakom, jak dawniej wyglądała komputerowa rozrywka.

250 PLN, www.amazon.com

3 SNES CLASSIC MINI

Jeśli uważasz, że lata 90. były złotymi latami gier komputerowych, SNES Classic Mini to konsola dla ciebie. Wewnątrz znajdziesz 21 wgranych klasycznych tytułów, od *Super Mario World* aż po *Street Fighter 2*. Do gry nie będziesz potrzebował starego telewizora kineskopowego, ponieważ Classic Mini jest kompatybilny z portami HDMI.

340 PLN, www.nintendo.pl

4 G-SHOCK MOVE

W latach 90. zegarki G-Shock były synonimem słowa cool – ich masywne kształty, neonowa kolorystyka i fioletowe ekrany LCD to było coś! Nowoczesna iteracja kultowego sprzętu otrzymała wsparcie dla czujników aktywności, w tym monitora pracy serca, prędkościomierza i modułu GPS, a wszystko to w kultowej, kanciastej stylistyce.

1 550 PLN, www.gshock.com

1

1 MOLESKINE SMART NOTEBOOK

Każdy ważny dokument powinien mieć swoją cyfrową kopię, najlepiej taką przechowywaną w chmurze – pocztowe notatniki musiały ewoluować wraz z naszymi potrzebami. Z drobną pomocą aplikacji, Smart Notebook od Moleskine umożliwi ci zamianę twoich ręcznych notatek i szkiców do formatu cyfrowego i zapisanie ich w Adobe Creative Cloud. Pliki możesz następnie edytować w *Photoshopie* lub *Illustratorze*.

100 PLN, www.moleskine.com

2 MOLESKINE PEN + ELLIPSE

Do notowania list zadań, pomysłów lub fragmentów twojej najnowszej książki przyda ci się Moleskine Pen + Ellipse. Pisanie za pomocą tego sprytnego urządzenia na kompatybilnym papierze, w czasie rzeczywistym przenosi napisaną zawartość do formatu cyfrowego, dając ci natychmiastowy wgląd w notatki na smartfonie lub tablecie. Ideal dla osób, które lubią uczucie pisanie po kartce papieru.

875 PLN, www.moleskine.com

2

3 COWON PLENUE D2

Cowon Plenue D2 jest kompatybilny z bogatym wyborem formatów audio, więc poradzi sobie z odtwarzaniem nawet najbardziej zróżnicowanej pod tym względem kolekcji muzyki. Jego zaawansowany układ DAC dba o to, żeby podczas konwersji nie zgubić żadnego szczegółu muzyki w pliku wyjściowym, zatem utwory brzmią dokładnie tak, jak powinny.

1 100 PLN, www.mp3store.pl

3

4 PHILIPS G93 FILAMENT GLOBE

Klasyczne żarówki edisonowskie zużywały koszmarnie dużo energii, ale do dziś są cenione ze względu na ciepłe światło i efektowny wygląd. G93 od Philipsa pozwoli ci wprowadzić do wnętrza domu odrobinę vintage'owego klimatu bez marnowania energii elektrycznej. Na dodatek żarówka jest inteligentna – możesz ją zdalnie rozjaśniać lub przyciemniać, ustawiać harmonogram pracy i sterować nią za pomocą wirtualnego asystenta.

100 PLN, www.philips-hue.com/pl

4



KOMPLETNY PRZEWODNIK

Elektryczne hulajnogi

W słońcu czy w deszczu, elektryczna hulajnoga to najfajniejszy sposób na poruszanie się po mieście. Oto wszystko, co powinieneś wiedzieć na jej temat.

————— Tekst: Agnieszka Stradecka Zdjęcia: Phil Barker —————

Jeśli chcesz dostać się gdzieś jak najszybciej, elektryczna hulajnoga może wydawać się nienajlepszym sposobem podróży – w końcu ile mocy można wykrzesać z małego silniczka, dwóch kółek i akumulatora? Okazuje się, że całkiem sporo. Najnowsza generacja tych pojazdów może pochwalić się niezłymi osiągnięciami, fantastycznym designem i kompaktowymi wymiarami ułatwiającymi ich transport.

Przez ostatni rok sporo się zmieniło na rynku elektrycznych hulajnóg. Ich tworzeniem zainteresowali się nowi producenci, co oznacza, że możemy wybierać spośród dziesiątek świetnych modeli, przeznaczonych dla dorosłych użytkowników, a technologie wykorzystane do ich konstrukcji stają się coraz bardziej zaawansowane.

Jeśli poruszasz się środkami transportu publicznego, tego typu gadżet może pomóc ci wyraźnie skrócić czas przeznaczany na dojazd do pracy i domu. Nie ma chyba lepszego sposobu na pokonanie przysłowiowego „ostatniego kilo-

metra”, czyli drogi od przystanku komunikacji miejskiej do progu biura. Na dodatek jazda na hulajnodzie jest po prostu przyjemna i relaksująca, a jeśli mamy na to ochotę, także ekscytująca: teraz każdy z nas może cieszyć się wiatrem we włosach, śmigając z prędkością nawet 30 km/h (choć dla wielu użytkowników może ona okazać się zbyt wysoka).

W niniejszym artykule sprawdziłmy i oceniliśmy kilka spośród najpopularniejszych modeli dostępnych na rynku. Wszystkie hulajnogi elektryczne wyglądają podobnie, ale bardzo często znacząco się od siebie różnią, dlatego przed zakupem konieczne jest dokładne sprawdzenie osiągnięć i parametrów.

Nie należy ich również traktować jak zwykłych hulajnóg z doczepionymi bateriami: są one bardziej sterowne i szybsze od swoich manualnych kuzynów, ale także cięższe. Z tego powodu raczej nie posłużą nam do wykonywania żadnych trików (przy dużej prędkości nie powinniśmy nawet o tym myśleć!), ale dzięki odrobinie napędu w kół-

kach pokonywanie wzniesień i wtapianie się w miejski ruch będzie proste i przyjemne.

WYBÓR ODPOWIEDNIEJ HULAJNOGI

Podczas zakupów nie warto decydować się na pierwszy lepszy model – hulajnoga elektryczna to inwestycja na długie lata, dlatego przed wydaniem pieniędzy, konieczne zastanówmy się nad tym, jak będziemy z niej korzystać. Przede wszystkim zwróćmy uwagę na aspekty bezpieczeństwa; to w końcu wąska deska z silnikiem umożliwiającym jazdę z prędkością ponad 30 km/h, dlatego należy się upewnić, że będzie ona stabilna i solidna.

Ponadto powinniśmy określić, do jakich celów będziemy wykorzystywać naszą hulajnogę. Jeśli codziennie pokonujemy długą drogę do pracy i nie możemy zrezygnować z jazdy komunikacją miejską, warto wybrać lżejszy, przenośny model o krótszym zasięgu – łatwiej go będzie złożyć po wejściu do pociągu lub autobusu, a niewielka bateria w pełni wystarczy na przejechanie

ABSOLUTNIE NIEZBĘDNE AKCESORIA

Dzięki tym gadżetom
będziesz bezpieczny
na drodze w każdych
warunkach pogodowych.

01



BOOKMAN BLOCK LIGHT

Dostępny w białej wersji przedniej i czerwonej tylnej, Block to silny reflektor o jasności 18 lumenów i czasie pracy na baterii do 25 godzin. Akumulator uzupełnisz za pomocą USB, a dzięki specjalnej pętli łatwo przyczepisz go do hulajnogi lub plecaka.

90 PLN, www.bookman.se

02



ABUS YADD-I

Miejski kask z elastyczną regulacją i inteligentnym systemem wentylacji, dzięki któremu nie odczujesz dyskomfortu nawet podczas jazdy w upalne dni. Daszek przeciwsłoneczny dodatkowo ochroni twój twarz przed promieniami.

400 PLN, www.abus.com/pl

03



OPASKA KAMDO

Absolutny niezbędny dla osób, które poruszają się hulajnogą po zmroku. Zapinana na rzep opaska została wyposażona w odblaskowy pas o szerokości 2 cm, co pomoże innym uczestnikom ruchu drogowego dostrzec cię w porę.

5 PLN, www.kamizelkiodblaskowe.com.pl



ostatniego kilometra. Na rynku znajdują się także ciężkie hulajnogi o dużej baterii i długim zasięgu; te okażą się najlepsze, jeśli chcemy dojeżdżać bezpośrednio z domu do pracy, omijając transport publiczny.

Czy podczas zakupu należy kierować się prędkością maksymalną? Jeśli planujemy jeździć przede wszystkim po mieście, raczej nie. W projekcie nowelizacji ustawy o ruchu drogowym z sierpnia 2020 roku hulajnogi zaliczane będą do kategorii urządzeń transportu osobistego, o maksymalnej prędkości 25 km/h; w rzeczywistości niektóre modele mogą rozwijać nawet większą prędkość. Obecne przepisy nie pozwalają wjeżdżać nimi na ścieżki rowerowe, a nieprzepisowa jazda po chodniku lub niebezpieczne lawirowanie pomiędzy pojazdami, może skończyć się grzywną. Podczas jazdy warto zatem zachować rozsądek i nie dawać się ponieść fantazji.

Jedną z głównych cech, na które powinniśmy zwrócić uwagę, jest materiał wykorzystany do konstrukcji ramy. Tutaj najlepiej sprawdzają się lekkie, sztywne tworzywa pokroju aluminium i włókna węglowe – owszem, są one droższe, ale także wytrzymalsze od plastiku. Nie zapominajmy o kołach, szczególnie, jeśli będziemy regularnie jeździć po niezbyt równej nawierzchni. Większość tanich hulajnóg elektrycznych wyposażona jest w ośmiocalowe kółka, dobre do jazdy po asfalcie, ale niewygodne na utwardzanych drogach gruntowych; w takim przypadku lepiej odrobinę dopłacić i wybrać model z 10-calowymi, pneumatycznymi oponami i zawieszeniem.

Większość hulajnóg może być obsługiwana z poziomu aplikacji. Wśród dostępnych funkcji znajduje się na przykład cyfrowe włączanie i wyłączanie silnika – dobre zabezpieczenie przed kradzieżą urządzenia

– jak również możliwość śledzenia pokonanych tras. Niektóre apki mają także opcję wyboru trybu jazdy: od tego ekologicznego, który maksymalnie wydłuży zasięg pojazdu, aż po sportowy, zaprojektowany po to, by zostawić zmęczonych rowerzystów daleko w tyle. Aplikacja to miły dodatek, ale nie-obowiązkowy; jeśli nasz wymarzony model nie ma dla niej wsparcia, nie warto z niego rezygnować.

Nie zapomnijmy także o cenie hulajnogi. Na rynku znajdziemy modele dla dorosłych, kosztujące od około 600 PLN, aż po nawet ponad 10 000 złotych. Nie polecamy wyboru tych najtańszych urządzeń – podczas jazdy z prędkością 30 km/h warto mieć pewność, że hulajnoga nie rozpadnie się pod nami w trakcie podróży, a jazda skończy się w biurze, a nie w szpitalu. Najlepiej wybrać model w przedziale cenowym 1,5–3 tysięcy złotych. W tej cenie powinniśmy dostać produkt sprawdzonej marki, który będzie miał wystarczająco dużo mocy, by pomóc nam poruszać się po mieście bez obaw o nagłe zepsucie się hulajnogi.

Miłośnicy luksusu mogą oczywiście wybrać także coś z wyższej półki, na przykład AER 557 (www.aer.store), wycenioną na 10 800 PLN. Płacimy tutaj nie tylko za elegancję, ale także ergonomię i stabilność – dmuchane, 20-calowe koła pokonają

**Najlepiej wybrać
model w przedziale
cenowym
1,5–3 tysięcy złotych**

T3 poleca...

NAJLEPSZE HULAJNOGI ELEKTRYCZNE

Modele, na które chce się wsiąść i jechać przed siebie!

Na rynku dostępnych jest wiele elektrycznych hulajnóg, od tych najtańszych i najprostszych, aż po profesjonalne konstrukcje. Znajdziemy tu propozycje od dużych marek pokroju Xiaomi i Ninebot-Segway, jak również nieco bardziej niszowych producentów, na przykład Pure i Unagi. Gdy w życie wejdzie nowe prawo drogowe, na pewno zaczną się one cieszyć jeszcze większą popularnością na polskich drogach.

Wśród przetestowanych przez nas modeli wybraliśmy cztery najbardziej uniwersalne, które prezentujemy poniżej. Znajdą tu coś dla siebie zarówno osoby szukające środka codziennego transportu, jak i użytkownicy marzący o nowej, relaksującej zabawce.

WODA MU NIESTRASZNA



PURE AIR PRO

Celem Pure było stworzenie hulajnogi elektrycznej, która będzie lepsza od najlepszego dostępnego na rynku modelu. Pod względem wydajności może ona rywalizować z najszybszymi propozycjami innych producentów; osiągom towa-

rzyszą wygoda, prostota obsługi, wysoka jakość wykonania i bezpieczeństwo jazdy. Konstrukcja jest wodoodporna w klasie IP65, dzięki czemu możemy korzystać z niej także jesienią.

2 850 PLN, www.pureelectric.com

LEKKOŚĆ BYTU



RAZOR POWER A2

Dzięki intuicyjnemu mechanizmowi składania i chowającej się kierownicy, Razor Power A2 jest jedną z najbardziej kompaktowych i przenośnych hulajnóg elektrycznych dostępnych na rynku. Mimo niewielkich wymiarów A2 może

rozwinąć prędkość maksymalną do 16 km/h, a jedno ładowanie starczy na 40 minut jazdy. Całkowita waga hulajnogi to jedynie 6,5 kg, dzięki czemu łatwo wniesiemy ją do autobusu.

1 300 PLN, www.razor.com

MAŁY, ALE MOCNY



XIAOMI M365 PRO

Xiaomi jest przede wszystkim znane jako producent niedrogich smartfonów, ale M365 PRO udowadnia, że producent wie, jak robić dobre hulajnogi elektryczne. To jeden z najbardziej powszechnych modeli, zawdzięczający swoją

popularność korzystnej cenie i niezłym osiągom. Maksymalna prędkość to 25 km/h, a zasięg na jednym ładowaniu sięga aż 45 km; na dodatek hulajnoga jest wodoodporna.

2 600 PLN, www.mi.com/pl

POTĘŻNA JAZDA



SEGWAY-NINEBOT ES4

To najbardziej zaawansowany model w naszym zestawieniu, kuścający przede wszystkim mocnym silnikiem 800 W. Dzięki temu pojazd potrafi rozwinąć imponującą prędkość 30 km/h, a dodatkowo na jednym ładowaniu przejedzie

maksymalnie 45 km. Wbudowany ekran pozwala kontrolować prędkość, z jaką się poruszamy, a dzięki wbudowanym tylnym i bocznym światłom będziemy zawsze widoczni na drodze.

3 000 PLN, www.segway.com



niejedno wybrzuszenie, a szeroka, bambusowa podstawka na stopy zapewni wygodną pozycję podczas długich podróży. Hulajnoga ma osiągać maksymalną prędkość 40 km/h, a jej zasięg szacowany jest na ponad 30 km.

BEZPIECZNE KORZYSTANIE Z HULAJNOGI

Ustawa Prawo o ruchu drogowym jest ciągle nowelizowana od 2017 roku, a w chwili pisania niniejszego artykułu, wciąż nie wiadomo, kiedy nowe przepisy wejdą w życie. Wspomniane już urządzenia transportu

osobistego – pojazdy liczące maksymalnie 1,25 m długości i 0,9 m szerokości, rozwijające maksymalną prędkość 25 km/h – mają być w jej świetle traktowane jak rowery.

Najnowszy projekt nowelizacji zakłada, że w przyszłości będziemy mogli z nich korzystać na ścieżkach rowerowych i pasach dla rowerów z maksymalną prędkością 25 km/h, a gdy tych nie ma, także na jezdniach z prędkością do 20 km/h lub na chodnikach, gdzie prędkość nie może przekraczać 8 km/h. Hulajnogami elektrycznymi nie będą mogli także poruszać się najmłodsi

uczestnicy ruchu drogowego.

Na chwilę obecną sytuacja ta pozostaje nieunormowana, więc legalnie możemy jeździć jedynie po chodnikach – prawo zrównuje tutaj kierowcę hulajnogi z pieszym. Gdy na drodze poza nami znajdują się piesi, konieczne jest zatem zachowanie szczególnej ostrożności. Przez cały czas trzeba pamiętać, że nie mają oni szans w starciu z rozpędzonym do 25 km/h pojazdem, a każda kolizja może mieć znaczący wpływ na ich życie i zdrowie. Dynamiczna jazda może być niebezpieczna także dla nas, dlatego podczas jazdy zawsze należy mieć na głowie kask, a jeśli chcemy pojeździć nieco szybciej, także ochraniacze.

Na chwilę obecną sytuacja prawna hulajnóg pozostaje nieunormowana

Podczas podróży pamiętajmy o podstawowych zasadach ruchu drogowego i kultury na drodze, a w środkach komunikacji miejskiej pilnujmy, żeby nasz pojazd nie stanowił przeszkody dla innych pasażerów. Jeśli będziemy przestrzegać tych zasad, hulajnogi elektryczne na pewno staną się nieodłączną częścią naszej codzienności, a droga do pracy nareszcie nabierze nieco uroku!

WYPOŻYCZALNIE HULAJNÓG ELEKTRYCZNYCH

100% przyjemności z jazdy bez konieczności poważnych wydatków

Kupno hulajnogi elektrycznej to kusząca perspektywa, ale przed zakupem mogą towarzyszyć nam pewne wątpliwości – a co, jeśli nie spodoba nam się ten sposób podróżowania po mieście i wyrzucimy w błoto ponad tysiąc złotych? Zamiast zastanawiać się nad tym, wypożyczmy hulajnogę na minuty. Tego typu usługa dostępna jest w większości dużych polskich miast i pozwala dobrze rozeznaczyć się w specyfice jazdy.

Pierwszą wypożyczalnią elektrycznych hulajnóg działającą na terenie Polski był Lime (www.li.me), obecnie dostępny na terenie czterech miast: Warszawy, Poznania, Wrocławia i Krakowa. Wypożyczalnia korzysta z własnych pojazdów, wyposażonych w silnik 250 W, który pozwala na rozwinięcie prędkości do 25 km/h, oraz akumulator starczający na przejechanie maksymalnie 50 km.

Do obsługi hulajnóg służy aplikacja mobilna, w której nie tylko zarezerwujemy konkretny egzemplarz, ale także sprawdzimy jego poziom naładowania i aktualną lokalizację. Odblokowanie hulajnogi kosztuje 3 złote, a każda minuta jazdy – 50 groszy.

Hulajnogi Free Now dostępne są w Warszawie, Gdańsku, Wrocławiu i Krakowie; dawniej jeździły one po polskich ulicach w ramach usługi Hive. Cennik jest podobny do konkurencji: 3 złote za odblokowanie, 50 gr za każdą minutę. Free Now obiecuje, że w związku z pandemią COVID-19 pojazdy są dezynfekowane dwa razy dziennie, co ma poprawić bezpieczeństwo korzystania z floty.

Nowym graczem na polskim rynku jest znany z niedrogich przejazdów samochodowych Bolt (www.bolt.eu/pl). Również ten operator oferuje pojazdy własnej konstrukcji,

których sercem jest silnik, rozpędzający się do prędkości 25 km/h, i akumulator starczający na przejechanie 40 km. Cennik Bolt zmienia się dość często; obecnie nie są pobierane opłaty za odblokowywanie hulajnogi, a każda minuta to koszt 50 gr; dodatkową kwotę uścimy natomiast za zarezerwowanie konkretnej hulajnogi. Usługa została uruchomiona na terenie Warszawy, Krakowa, Lublina, Katowic, Wrocławia i Poznania.

A co, jeśli w naszym miejscu zamieszkania nie działa żadna z popularnych wypożyczalni? Żaden problem – w wielu miejscowościach działają firmy zajmujące się wynajmem hulajnóg elektrycznych na godziny lub doby. Nie oferują one co prawda obsługi przez aplikację, ale jeśli chcemy po prostu wypróbować pojazd, nie powinno to stanowić dla nas żadnego problemu.

T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi

DRINKI Z PALEMKĄ

Pasek naramienny służący do transportu Partybox OTG ma wbudowany... otwieracz do butelek, w sam raz na imprezę. Dzięki ochronie przez zachlapaniem IPX4, nie musimy się obawiać, że kilka kropeł napoju uszkodzi nasz sprzęt.



JBL PARTYBOX OTG

Skrót „OTG” pochodzi od zwrotu „on the go”, czyli w drodze. Urządzenie zostało stworzone właśnie w tym celu - by rozkręcać imprezę, gdziekolwiek tylko je zabierzesz. Głośnik potrafi generować aż 100 W czystej mocy, emitowanej przez niskotonowy przetwornik 5,25 cala i dwa głośniki wysokotonowe 1,75 cala. Konfiguracja ta zapewnia nie tylko fantastyczne wrażenia muzyczne, ale także wizualne - otaczający woofer podświetlany pierścieniem uzupełni ulubione utwory efektownym, kolorowym pokazem świetlnym. W zestawie z głośnikiem znajdziemy bezprzewodowy mikrofon do karaoke. Na pokładzie Partybox OTG znajduje się system korekty efektów wokalnych, dzięki któremu nawet niezbyt utalentowani znajomi będą świetnie się bawili. Chociaż Partybox OTG to głośnik Bluetooth, port USB umożliwia podłączenie do niego nośnika i odtwarzanie muzyki bezpośrednio z niego. Wejścia na instrumenty umożliwiają natomiast wykorzystanie urządzenia jako wzmacniacza. Co najlepsze, jedno ładowanie sprzętu starczy na aż 6 godzin wspólnego imprezowania.

1 300 PLN, www.jbl.com.pl

CAŁA PRAWDA O TECHNOLOGII W TWOJEJ SKRZYNCIE POCZTOWEJ

Prenumerata drukowana

- prenumerata roczna – 62,30 zł (4 wydania gratis)
- prenumerata dwuletnia – 106,80 zł (10 wydań gratis)

- e-prenumerata roczna – 49,70 zł (4 e-wydania gratis)
- e-prenumerata dwuletnia – 85,20 zł (10 e-wydań gratis)

Prenumeratory wersji drukowanej za równoległe e-wydania płacą 20% ceny:

opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 15,60 zł/rok i 31,20 zł/2 lata.



**W prenumeracie
do 10 wydań GRATIS!**

Przywileje Prenumeratorów

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.avt.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na stronie www.avt.pl, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie www.UlubionyKiosk.pl.
- prenumeratory mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na www.UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ: mailowo – prenumerata@avt.pl, na www.avt.pl lub wpłacając na konto AVT-Korporacja sp. z o.o. ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie usprawiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę.

Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie prześlemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe

możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrachunkowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych.

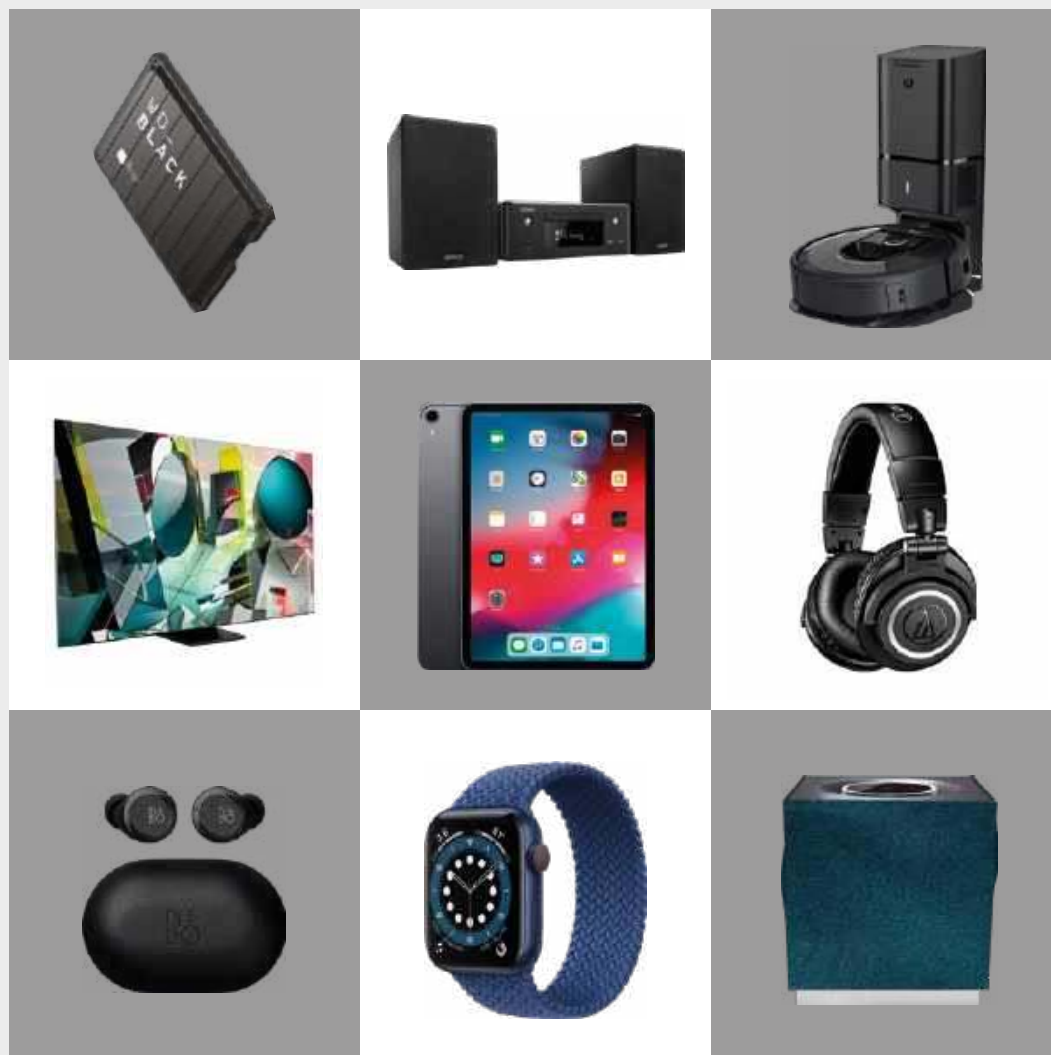
Informujemy, że masz prawo do żądania od administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.



CRÈME DE LA CRÈME

Jedyna lista zakupów jakiej potrzebujesz

— Prowadząca Agnieszka Stradecka —



Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Creme de la Creme znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami.

Bazą do jego stworzenia były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3”. Przewodnik podzieliliśmy na 42 kategorie, obejmujące gadżety do domu (nie tylko tego

inteligentnego), samochodu czy codziennego użytku. Każdy dział to cztery starannie wybrane produkty z różnych półek cenowych, które dają ci możliwość kupienia najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu.

Polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź, jakie technologiczne nowości czekają na ciebie.

SPIS TREŚCI

High-endowe smartfony	98
Mid-endowe smartfony	98
Smartwatche	98
High-endowe telewizory	99
Telewizory 4K	99
Projektory	99
Soundbary	100
Streamery	100
Konsole do gier	100
Gramofony	101
Systemy audio	101
Głośniki multiroom	101
Głośniki Bluetooth	102
Słuchawki Bluetooth	102
Słuchawki True Wireless	102
Słuchawki z redukcją hałasu	103
Słuchawki przewodowe douszne	103
Słuchawki przewodowe nauszne	103
Laptopy	104
Laptopy 2-w-1	104
Tablety	104
Laptopy do gier	105
Gry	105
Monitory 4K	105
Drony	106
Urządzenia sieciowe	106
Pamięci przenośne	106
Aparaty DSLR	107
Aparaty bezlusterkowe	107
Aparaty kompaktowe	107
Nawigacje GPS	108
Kamery samochodowe	108
Samochody	108
Inteligentne głośniki	109
Inteligentne oświetlenie	109
Inteligentny dom	109
Inteligentne gniazdka	110
Kamery bezpieczeństwa	110
Roboty sprząające	110
Słuchawki sportowe	111
Trackery fitness	111
Szczoteczki do zębów	111

HIGH-ENDOWE SMARTFONY

SAMSUNG GALAXY NOTE 10/10+

Od 2 999 PLN, www.samsung.com/pl



Smartfon dla osób, którym zależy na wydajności - rysik S Pen z systemem gestów i przetwarzaniem pisma ręcznego, piękny ekran AMOLED i potężna specyfikacja na pewno poprawią naszą produktywność.

APPLE IPHONE 11

Od 3 600 PLN, www.apple.com/pl



Dlaczego warto wybrać nowego flagowca Apple? Jak co roku serwuje on nam elegancką, designerską mieszankę wydajności, funkcjonalności i całkiem niezłych możliwości fotograficznych.

ASUS ROG PHONE 2

2 999 PLN, www.asus.com/pl



To najmocniejszy gamingowy telefon na świecie. Snapdragon 855+ z układem graficznym Adreno 640, 12 GB RAM i ekran AMOLED z odświeżaniem 120 Hz jest marzeniem każdego mobilnego gracza.

SONY XPERIA 1 II

5 000 PLN, www.sony.pl



Najciekawszy od lat flagowiec Sony z kinowym ekranem, supermocną specyfikacją i aparatem fotograficznym wyposażonym w funkcje znane z profesjonalnych lustrzanek - to lubimy!

MID-ENDOWE SMARTFONY

HTC DESIRE 20 PRO

1 400 PLN, www.htc.com/pl



Niedrogi telefon o imponująco pojemnej baterii - 5 000 mAh wystarczy nawet na ponad dwa dni pracy! Do tego poczwórny aparat tylny, Snapdragon 665 i Android 10 w stanie czystym.

REALME 6

1 299 PLN, www.realme.com/pl



Niedrogi smartfon o wydajności, jakiej mogą mu pozazdrościć nawet flagowce. Poczwórny aparat główny, ekran o odświeżaniu 90 Hz i pojemna bateria to cechy, na które warto zwrócić uwagę.

SONY XPERIA 10 II

1 800 PLN, www.sony.pl



Średnia półka wcale nie oznacza średniego obrazu - wyświetlacz OLED o proporcjach 21:9 zachwyci cię głębią kolorów, a potrójny aparat posłuży do nagrania wideo w 4K ze stabilizacją obrazu.

APPLE IPHONE SE (2020)

Od 2 200 PLN, www.apple.com/pl



Czekaliśmy na niego naprawdę długo - oto iPhone, który zasługuje na miano „rozsądnie wycenionego”, w szczególności, że otrzymał on naprawdę wydajne podzespoły i nagrywanie 4K.

SMARTWATCHE

APPLE WATCH SERIES 6

Od 1 900 PLN, www.apple.com/pl



To pierwsza generacja smartwatcha od Apple wyposażona w czujnik natlenienia krwi. Zegarek potrafi także wykonywać pomiary EKG, wykrywać upadki i monitorować długość oraz jakość snu.

SAMSUNG GALAXY WATCH

799 PLN, www.samsung.com/pl



Najlepszy inteligentny zegarek dla użytkowników Androida. Szybki system operacyjny Tizen i obrotowa obwódka umożliwiają sprawne poruszanie się po menu smartwatcha.

FITBIT VERSA 2

799 PLN, www.fitbit.com



Niedrogi smartwatch z przydatnym wsparciem dla Alexy i pojemnym akumulatorem. Na uwagę zasługuje rozbudowany tracking snu i 15 trybów pracy dla różnych typów treningu oraz dyscyplin.

SUUNTO 7

1 899 PLN, www.suunto.com/pl



Pierwszy zegarek sportowy od Suunto z Wear OS. Wbudowany GPS i mapy offline pozwalają na śledzenie trasy biegu bez smartfona, a po treningu czeka na nas mnóstwo statystyk i pomiarów.

HIGH-ENDOWE TELEWIZORY

SAMSUNG Q950T

Od 18 499 PLN, www.samsung.pl



Najdoskonalszy spośród telewizorów Samsunga, Q950T otrzymał efektowny panel 8K QLED oraz wsparcie dla zaawansowanych technologii poprawiających wrażenia z oglądania zawartości.

SONY ZG9 MASTER SERIES

Od 40 000 PLN, www.sony.pl



„Mistrzowska seria” od Sony zapewni ci zachwycający obraz 8K dzięki procesorowi X1 Ultimate, który inteligentnie dopasowuje jasność, kontrast i kolory do obiektów wyświetlanych na ekranie.

SAMSUNG Q90T

Od 5 499 PLN, www.samsung.pl



Wyrazisty panel QLED 4K z obsługą Funkcji Adaptacji Obrazu, Aktywnego Wzmacniacza Głosu i innych technologii, które dbają o pełen realizm podczas oglądania filmów, transmisji oraz grania.

B&O BEOVISION HARMONY

Od 61 650 PLN, www.bang-olufsen.com



Efektowny design połączony z realistycznym dźwiękiem i obrazem, teraz dostępny także w wersji z ekranem o przekątnej 65 cali. Rozkładany soundbar uzupełnia barwny, kontrastowy panel OLED.

MID-ENDOWE TELEWIZORY

SONY XG85

Od 2 999 PLN, www.sony.pl



Mimo niskiej ceny, XG85 to zaawansowany TV z jasnym, barwnym wyświetlaczem Triluminos, szybkim procesorem X1 4K HDR oraz zwiększającą płynność obrazu technologią Motionflow.

PHILIPS PUS7354

Od 1 999 PLN, www.philips.pl



Trójstronne podświetlenie Ambilight to nastrojowy dodatek do każdego seansu, a dzięki obsłudze HDR10+, Dolby Vision i Dolby Atmos możesz liczyć na prawdziwie kinowe wrażenia.

SAMSUNG Q67T

Od 2 999 PLN, www.samsung.pl



Niedrogie telewizory 4K mogą być tak zachwycające jak high-endowe 8K. Panel QLED Q67T charakteryzuje się mocnym, żywym podświetleniem, pięknymi kontrastami i idealną ostrością.

SAMSUNG TU8002

Od 1 999 PLN, www.samsung.pl



Telewizor został wyposażony w wyświetlacz krystaliczny i procesor Crystal 4K, dzięki którym możesz cieszyć się kolorowym, ostrym obrazem. Tryb Ambient ozdobi twój dom po wyłączeniu sprzętu.

PROJEKTORY

ACER V7850

10 900 PLN, www.acer.com/pl



Coś dla kinomanów, którym marzy się naprawdę duży obraz - rozdzielczość 4K o przekątnej do 300 cali pozwoli stworzyć prawdziwe kino domowe w pięknej kolorystyce i bez zniekształceń ekranu.

OPTOMA UHD40

5 000 PLN, www.tophifi.pl



Jasna lampa 2 200 lumenów pozwala na oglądanie zawartości w HDR i 4K. Projektor otrzymał technologię zarządzania kolorami, która dba o to, by wyświetlane barwy były realistyczne.

OPTOMA UHZ65

13 999 PLN, www.tophifi.pl



UHZ65 został wyposażony w lampę laserową - trwalszą i jaśniejszą od tych klasycznych. Zapewnia ona bardzo niskie opóźnienie, dzięki czemu projektor może być wykorzystywany do gier wideo.

BENQ TH585

2 600 PLN, www.benq.eu/pl



Projektor dla graczy? BenQ TH585 udowodnia, że to niegłupi pomysł - wyświetla on obraz o maksymalnej przekątnej do 150 cali w jakości Full HD, jasności 3500 lumenów i z niskim lagiem 16 ms.

SOUNDBARY

DEFINITIVE TECHNOLOGY STUDIO SLIM

3 333 PLN, www.salonydenon.pl



Każdy przetwornik w tym zestawie 3.1 wyposażony został w dedykowany wzmacniacz, co pozwala osiągnąć idealną moc, a HDMI ARC i Chromecast pozwalają na jego łatwą obsługę.

YAMAHA YAS-209

1 499 PLN, www.tophifi.pl



Inteligentny soundbar z technologią DTS Virtual:X, która umożliwia uzyskanie efektu surround bez konieczności korzystania z głośników satelitarnych. Ma on także wsparcie dla Amazon Alexa.

JBL BAR 5.1 SURROUND

2 399 PLN, www.jbl.com.pl



Najpotężniejszy przedstawiciel nowej serii soundbarów od JBL otrzymał wsparcie dla technologii MultiBeam, całkiem udanie imitującej brzmienie klasycznego systemu dźwięku przestrzennego.

POLK AUDIO MAGNIFI MAX

1 999 PLN, www.salonydenon.pl



Zdobywca prestiżowej nagrody EISA ma ci wiele do zaoferowania: realistyczne wrażenia przestrzenne, dynamiczny dźwięk, efektowne wzornictwo oraz obsługę Bluetooth i Chromecasta.

STREAMERY

NVIDIA SHIELD TV

Od 600 PLN, www.nvidia.com/pl



Najnowsza iteracja popularnego streamera, który nie tylko pozwoli ci się cieszyć filmami z VOD, ale także skorzystać z usługi strumieniowania gier NVIDIA GeForce NOW.

APPLE TV 4K

Od 850 PLN, www.apple.com/pl



„Przystawka” od Apple działa na procesorze A10X Fusion, dzięki czemu aplikacje działają sprawnie. Wygodny, minimalistyczny pilot Apple TV Remote ułatwia korzystanie z urządzenia.

XIAOMI MI TV BOX S

299 PLN, www.mi-home.pl



Niedrogi box z Androidem 8.1 Oreo, który oferuje wszystkie podstawowe funkcje dobrego streamera - obejrzysz na nim zawartość w jakości 4K i HDR z dźwiękiem Dolby Audio i DTS-HD.

CHROMECAST ULTRA 4K

300 PLN, www.store.google.com



Najmniejsza z prezentowanych „przystawek” spodoba się przede wszystkim fanom Androida, pozwala ona bowiem na przesyłanie obrazu z kompatybilnego smartfona na ekran telewizora.

KONSOLE DO GIER

SONY PLAYSTATION 4 PRO

Od 1 749 PLN, www.playstation.com/pl



To obecnie najwydajniejsza konsola na rynku - jako jedyna daje ci możliwość pełnoprawnej gry w wirtualnej rzeczywistości. Dodatkowo do zakupu zachęca wiele ekskluzywnych tytułów.

MICROSOFT XBOX ONE S

Od 1 299 PLN, www.xbox.com/pl



Zaletą tej konsoli jest bogaty wybór aplikacji, dzięki którym Xbox może przemienić się w funkcjonalny odtwarzacz płyt Blu-ray, w komplecie z obsługą dźwięku przestrzennego Dolby Atmos.

NINTENDO SWITCH

Od 1 499 PLN, www.nintendo.pl



Flagowa konsolka Nintendo stawia na przenośność - można na niej grać zarówno w domu, jak i w plenerze. Spotkasz na niej wielu dobrze znanych bohaterów: Mario, Linka czy Pokemona.

SONY PLAYSTATION SLIM

Od 1 300 PLN, www.playstation.com/pl



Tańsza, ale słabsza wersja PS4 Pro. Nie zagrażasz na niej w jakości 4K, ale dla osób posiadających telewizory Full HD to najlepszy sposób na poznanie takich gier jak God of War.

GRAMOFONY

YAMAHA MUSICCAST VINYL 500

2 400 PLN, www.tophifi.pl



Gramofon na każdą okazję. Gdy masz ochotę na analogową muzykę, puść na nim czarną płytę, a gdy wolisz coś nowoczesnego - Spotify lub Tidal. Jest on bezprzewodowy i kompatybilny z MusicCast.

AUDIO-TECHNICA AT-LP120X-USB

1 200 PLN, www.tophifi.pl



AT-LP120X-USB otrzymał zaawansowany system kontroli anty-skatingu i napęd bezpośredni o trzech prędkościach. Dzięki wejściu USB może służyć także do digitalizacji twojej kolekcji winyli.

DENON DP-450USB

2 599 PLN, www.salonydenon.pl



Przyjazny dla początkujących, stylowy gramofon ze zintegrowanym przedwzmacniaczem i automatycznie opuszczanym ramieniem. Z jego pomocą zgrasz muzykę do formatów MP3 i WAV.

THORENS TD-148A

7 000 PLN, www.tophifi.pl



Automatyczny gramofon, który zaskoczy cię efektywnym wzornictwem i wykonaniem. Na pokładzie znajdziesz napęd paskowy z trzema prędkościami pracy, regulację antyskatingu oraz wkładkę AT95E.

SYSTEMY AUDIO

DENON CEOL N11 DAB

2 600 PLN, www.salonydenon.pl



Małutki system audio z tunelem radia cyfrowego DAB/DAB+, obsługą multiroom HEOS i odtwarzaczem CD. Mimo kompaktowych rozmiarów zaskoczy cię głębią i głośnością dźwięku.

YAMAHA PIANOCRAFT MCR-B270D

1 500 PLN, www.tophifi.pl



Miniaturowy system, który wypełni dźwiękiem nawet duże pomieszczenie. MCR-B270D dostarcza łącznie 40 W mocy, a jego brzmienie jest porywające, dynamiczne i pełne szczegółów.

NAIM MU-SO QB 2

4 199 PLN, www.fnce.pl



Atrakcyjne połączenie głośnika bezprzewodowego i high-endowej platformy muzycznej. Qb 2 to perfekcyjnie brzmiący zestaw, który obsługuje źródła przewodowe, Bluetooth i streaming Wi-Fi.

MARANTZ MELODY X

3 199 PLN, www.salonydenon.pl



Minisystem audio z maksi możliwościami dźwiękowymi. Melody X łączy w sobie prostotę obsługi klasycznego odtwarzacza sieciowego i systemu multiroom HEOS z legendarnym brzmieniem Marantz.

GŁOŚNIKI MULTIROOM

YAMAHA MUSICCAST 50

1 900 PLN, www.tophifi.pl



Bezprzewodowy głośnik stereo, który może służyć jako miniaturowy soundbar. Skorzystasz z niego także samodzielnie do strumieniowania audio lub jako części systemu multiroom MusicCast.

DENON HOME 150

1 150 PLN, www.salonydenon.pl



Najmniejszy głośnik z serii Denon Home ustawimy w dowolnym miejscu, a jego design wpasuje się w każdy wystrój wnętrza. Sprzęt jest kompatybilny z systemem HEOS, AirPlay 2 i Bluetoothem.

DENON HOME 350

3 199 PLN, www.salonydenon.pl



To nie tylko efektowny i dobrze grający głośnik, ale także element systemu smart home - współpracuje z Alexa, Asystentem Google i Siri, a na dodatek można go włączyć do systemu multiroom HEOS.

BOWERS & WILKINS FORMATION WEDGE

4 500 PLN, www.tophifi.pl



To dzieło sztuki nowoczesnej kryje w sobie moc i czystość dźwięku umożliwiającą nagłośnienie sporej imprezy. Jest kompatybilne z Bluetooth, Wi-Fi, Apple AirPlay 2 i systemem multiroom typu MESH.

GŁOŚNIKI BLUETOOTH

JBL CHARGE 4

499 PLN, www.jbl.com.pl



Wodoodporny głośnik z dużym przetwornikiem 50 x 90 mm i basowymi radiatorami podkreślającymi brzmienie. Potężna bateria wystarcza na 20 godzin imprezy lub doładowanie twojego smartfona.

DIVOOM VOOMBOX
OUTDOOR POWER 360

349 PLN, www.mp3store.pl



To sprzęt do zadań specjalnych. Jego wytrzymała konstrukcja wytrzyma wstrząsy, upadki i zamoczenie. Dzięki sześciu przetwornikom dostarcza on wielokierunkowego dźwięku 360 stopni.

MARSHALL EMBERTON

650 PLN, www.pl.hama.com



Kopiący tyłek dźwięk w kultowej oprawie - taki jest najnowszy głośnik Bluetooth od Marshalla. Pojemna bateria i wodoodporna obudowa pozwolą ci go zabrać nawet w trasę koncertową!

AUDIO PRO BT5

600 PLN, www.tophifi.pl



Minimalistyczny, kompaktowy głośnik, którego eleganckie wykończenie nie zdradza prawdziwych możliwości dźwiękowych - to naprawdę głośno, soczyście i szczegółowo grający sprzęt.

SŁUCHAWKI BLUETOOTH

AUDIO-TECHNICA ATH-M50XBT

699 PLN, www.tophifi.pl



Definicja miejskiego szyku. Wygodna, stabilna konstrukcja z mocnym akumulatorem oraz sygnatura dźwiękowa rodem z high-endowych słuchawek studyjnych to idealne połączenie w podróż.

DENON AH-C820W

1 099 PLN, www.salonydenon.pl



Słuchawki, w których wykorzystano technologię Double Air Compression Driver. Podkreśla ona basy, jednocześnie dbając o przejrzystość dźwięku. AH-C820W są niezwykle komfortowe i lekkie.

MARSHALL MONITOR
BLUETOOTH

630 PLN, www.mp3store.pl



Te przenośne słuchawki sygnowane przez producenta legendarnych wzmacniaczy najlepiej czują się w towarzystwie muzyki rockowej. Ich wygodne sterowanie i pojemna bateria to spore zalety.

JBL TUNE 700 BT

269 PLN, www.jbl.com.pl



Niedrogie, modne słuchawki o lekkiej konstrukcji, potrafiące zaryzykować naprawdę potężnymi basami. Możliwość podłączenia do dwóch źródeł dźwięku naraz to marzenie fanów multitasking.

SŁUCHAWKI TRUE WIRELESS

JBL TUNE 220 TWS

329 PLN, www.jbl.com.pl



Kolorowa, modna odpowiedź na klasyczne AirPods. Słuchawki stabilnie leżą w uszach, pozwalają prowadzić rozmowy telefoniczne, a co najważniejsze - grają z energicznym, basowym kopnięciem!

JADE AUDIO EW1 BY FIIO

299 PLN, www.mp3store.pl



Brak przewodów w tak niskiej cenie? To możliwe, a co najlepsze, wcale nie zostało to osiągnięte kosztem jakości dźwięku - EW1 dostarczają zbalansowanego i szczegółowego brzmienia.

BEOPLAY E8 3.0

1 599 PLN, www.salonydenon.pl



W nowej generacji stylowych słuchawek od B&O możemy cieszyć się niezrównaną jakością dźwięku, lekką i wygodną konstrukcją oraz baterią, która starczy na 7 godzin nieprzerwanego odsłuchu.

AUDIO-TECHNICA
ATH-ANC300TW

1 300 PLN, www.tophifi.pl



Miniaturowe, ale z systemem aktywnej redukcji szumów - te słuchawki pozwolą ci się cieszyć soczyście brzmiącym audio w każdych warunkach. Na jednym ładowaniu potrafią pracować do 4,5 godziny.

SŁUCHAWKI Z REDUKCJĄ HAŁASU

BOWERS & WILKINS PX5

1 100 PLN, www.tophifi.pl



B&W PX5 zostały wyposażone w system redukcji szumów o automatycznie dopasowującym się poziomie intensywności. Ich duże przetworniki zapewniają kolorowe, przestrzenne brzmienie.

SONY WH-1000XM3

989 PLN, www.sony.pl



Ich design nie jest tak atrakcyjny jak B&W PX, ale to wciąż bardzo dobre słuchawki o automatycznym dostosowywaniu redukcji hałasu do warunków otoczenia. Można nimi sterować przez aplikację.

AUDIO-TECHNICA
ATH-ANC700BT

599 PLN, www.tophifi.pl



Technologia QuietPoint redukuje do 90% hałasu dochodzącego z otoczenia. Ich mocne, szczegółowe brzmienie to zasługa 40-milimetrowych przetworników i obsługi kodeka Bluetooth aptX HD.

BEOPLAY H9 3RD GEN

2 299 PLN, www.salonydenon.pl



To, co najlepsze w poprzednich edycjach H9 - wyjątkowy design, mocny akumulator i boska jakość dźwięku - zostało uzupełnione przydatną kompatybilnością z Asystentem Google.

SŁUCHAWKI PRZEWODOWE DOUSZNE

AUDEZE LCD-13

4 299 PLN, www.tophifi.pl



To wszechstronne słuchawki - kompatybilne ze złączami 3,5 mm i Lightning oraz wyposażone w moduł Bluetooth CIPHER. Dzięki otwartej obudowie zapewniają mocny i przestrzeny dźwięk.

ASTELL&KERN
BILLIE JEAN RED

799 PLN, www.mp3store.pl



Zbalansowane przetworniki DBA oraz technologia korekcji fazy Freqphase dbają o idealnie precyzyjną reprodukcję dźwięku. Będą brzmiały perfekcyjnie nie tylko podczas słuchania dysografii Króla Popu.

AUDIO-TECHNICA ATH-CKR70IS

500 PLN, www.tophifi.pl



Klasyczny design tych słuchawek nie zdradza ich potencjału. Są one przystosowane do przetwarzania dźwięku hi-res, a aluminiowa obudowa redukuje rezonanse. Wzorowo współpracują ze smartfonami.

JAYS Q-JAYS IOS

1 199 PLN, www.salonydenon.pl



Podwójne przetworniki elektrodynamiczne odpowiadają za referencyjną jakość odtwarzanej muzyki: gładkie tony wysokie i energetyczne basy podbijają twoje serce. To wersja specjalnie dla iOS.

SŁUCHAWKI PRZEWODOWE NAUSZNE

DENON AH-D7200

3 299 PLN, www.salonydenon.pl



Referencyjny model od Denona z przetwornikami FreeEdge z nanowłókna, które eliminuje rezonanse i zniekształcenia. Dzięki temu możesz cieszyć się czystym, głębokim i bogatym brzmieniem.

ASTELL&KERN T5P 2ND

4 800 PLN, www.mp3store.pl



Ręcznie wykonany model autorstwa A&K i Beyerdynamic. Jego neutralne, przyjemne dla ucha brzmienie szczególnie przypadnie do gustu posiadaczom high-endowych odtwarzaczy od Astell&Kern.

B&W P9 SIGNATURE

3 700 PLN, www.tophifi.pl



P9 to flagowy model stworzony na 50-lecie firmy. Sprzęt ten wydobydzie piękno nawet z niższej jakości plików. Wykończenie ze skóry Saffiano z krasiastym wzorem wygląda perfekcyjnie.

KOSS PORTA PRO

139 PLN, www.tophifi.pl



To sprzęt budżetowy, ale wykonany z najwyższą dbałością o szczegóły. Magnes neodymowy z domieszką żelaza i boru pozwolił uzyskać wierność dźwięku typową dla droższych modeli.

LAPTOPY

LENOVO THINKPAD X1 EXTREME 2

Od 8 300 PLN, www.lenovo.com/pl



Prawdziwe biuro do plecaka. Wytrzymały ThinkPad X1 Extreme potrafi obsługiwać do 4 monitorów naraz, pracować w wirtualnej i rozszerzonej rzeczywistości, a na baterii działa do 14 godzin.

MACBOOK AIR (2020)

Od 5 000 PLN, www.apple.com/pl



Najlepszy towarzysz do pracy w domu: dzięki wygodnej klawiaturze z mechanizmem nożycowym pisanie to czysta przyjemność, a ostry i jasny ekran Retina z technologią TrueTone zadba o twoje oczy.

ASUS ZENBOOK 14 UX425

Od 4 000 PLN, www.asus.com/pl



Smukły i lekki, ZenBook 14 to najlepszy współpracownik, o jakim możesz marzyć. Mocne podzespoły, podświetlana klawiatura i gładzik NumberPad 2.0 przydadzą się nie tylko podczas pracy zdalnej.

LENOVO THINKPAD E14

Od 3 550 PLN, www.lenovo.com/pl



Wytrzymały i poręczny komputer do pracy, który nie zawiedzie cię ani na pustyni, ani na kole podbiegunowym. Pojemny akumulator i niezła specyfikacja pozwolą ci wygodnie pracować w drodze.

LAPTOPY 2-W-1

SAMSUNG NOTEBOOK 9 PRO

Od 5 000 PLN, www.samsung.com/pl



To pierwszy profesjonalny laptop koreańskiej marki, wyposażony w kolorowy i szybki ekran dotykowy, procesor Intel Core i7 8. generacji i dysk SSD. Do kompletu możesz kupić także stylus.

LENOVO YOGA C940 15 CALI

Od 7 000 PLN, www.lenovo.com/pl



Ultrabook, który może swobodnie rywalizować z komputerami stacjonarnymi. W maksymalnej wersji dostępny jest nawet z procesorem Core i9, kartą GeForce GTX1650 i pięknym ekranem 4K.

LENOVO YOGA S730

Od 3 600 PLN, www.lenovo.com/pl



Najsmuklejszy notebook z serii Yoga kusi nas wydajną specyfikacją (procesor Intel Core 8. generacji i5 lub i7, min. 8 GB RAM-u, dysk SSD), pięknym ekranem 1080p i mocnymi głośnikami Dolby Atmos.

ASUS ZENBOOK FLIP 14 UX461UN

Od 3 800 PLN, www.asus.com/pl



Jak na tak lekki i smukły sprzęt Zenbook Flip 14 charakteryzuje się bogatym wyborem złączy. W zestawie z laptopem otrzymasz rysik, który pozwoli ci określić moc dotykowego panelu.

TABLETY

APPLE IPAD PRO 12,9 CALA

Od 4 900 PLN, www.apple.com/pl



iPad właśnie wszedł w fazę pomiędzy tabletem a laptopem. Dzięki wsparciu dla klawiatury Magic Keyboard praca stała się wygodniejsza, a skaner LiDAR przyda się podczas zabaw w AR.

APPLE IPAD MINI (2019)

Od 1 900 PLN, www.apple.com/pl



Zapomniany członek rodziny iPadów nareszcie doczekał się odświeżenia. Model Mini oferuje moc obliczeniową większego iPada Air w kompaktowej formie z ekranem o przekątnej 7,9 cala.

APPLE IPAD AIR (2020)

Od 2 900 PLN, www.apple.com/pl



To największe odświeżenie linii Air od wielu lat - teraz ultralekki tablet wygląda jak iPad Pro, a także zbliża się do niego pod względem specyfikacji i wsparcia dla Apple Pencil 2. generacji.

SAMSUNG GALAXY TAB S6

Od 2 999 PLN, www.samsung.com/pl



Jeśli nie lubisz iOS, ale zależy ci na zakupie tabletu do pracy, koniecznie zwróć uwagę na Galaxy Tab S6. To połączenie fantastycznego ekranu, potężnej specyfikacji i dokładnego rysika ma moc!

LAPTOPY DO GIER

LENOVO LEGION Y740

Od 6 750 PLN, www.lenovo.com/pl



Karta graficzna z serii RTX 20XX i procesor Intel Core i7 9. generacji to przepis na doskonałą płynność rozgrywki, w szczególności, gdy towarzyszy im wydajne chłodzenie i przepiękny ekran 144 Hz.

RAZER BLADE STEALTH

Od 6 000 PLN, www.razer.com



Smukła i prosta obudowa Razer Blade Stealth skrywa w sobie moc. W najwyższej wersji możesz wybrać opcję z dotykowym ekranem 4K, procesorem i7-8565U i 16 GB pamięci RAM.

ASUS ROG ZEPHYRUS G14

Od 4 500 PLN, www.asus.com/pl



Ultralekki laptop dla graczy o eleganckim designie, mocnych podzespołach i pojemnym akumulatorze. Dostępny także w wersji z LED-ową matrycą AniMe Matrix zdobiącą tył obudowy.

ASUS ROG ZEPHYRUS DUO 15

15 000 PLN, www.asus.com/pl



Dwa ekrany to dopiero początek - wewnątrz tego gamingowego laptopa znalazł się procesor Intel Core i9, karta graficzna GeForce RTX 2080 Super, 32 GB RAM-u i aż 2 TB miejsca na twoje pliki!

GRY

DEATH STRANDING

PS4



Kojima w najlepszym wydaniu - *Death Stranding* to frapujące dzieło, pełne skomplikowanych mechanik i niespodziewanych zwrotów akcji, podane w gwiazdorskiej, hollywoodzkiej oprawie.

THE LAST OF US PART II

PS4



Kontrowersyjna kontynuacja hitu sprzed lat. Ellie i Joel zmagają się z postapokaliptyczną codziennością - czy uda im się wyjść z niebezpieczeństw, jakie gotują dla nich duchy przeszłości?

FINAL FANTASY VII REMAKE

PS4



Gra, na którą czekały tysiące graczy. Po raz kolejny towarzyszymy Cloudowi, Tifie i Aerith w walce ze złowrogą korporacją Shinra, tym razem w fotorealistycznej oprawie graficznej i jakości 4K HDR.

DOOM ETERNAL

PC, PS4, XONE, Switch, Stadia



Ociekająca diabelską posoką, piekielnie szybka i mega-brutalna odsłona kultowego FPS-a. *Doom Eternal* zabiera w podróż do piekieł, która zachwyci oprawą graficzną i mechaniką strzelania.

MONITORY 4K

EIZO COLOREDGE CG318-4K

19 990 PLN, www.eizo.pl



Najlepszy na świecie monitor 4K w kategorii „kasa nie gra roli”. Profesjonalny design i bogate pokrycie palet kolorystycznych: stuprocentowe dla sRGB, 99% Adobe Spectrum i 98% DCI-P3.

DELL UP3216Q

5 499 PLN, www.dell.com/pl



To sprzęt dla osób zajmujących się grafiką komputerową - na pewno docenią one powierzchnię, jaką daje im przekątna ekranu 31,5 cala. Zapewnia on także wysoką precyzję kolorów PremierColor.

ASUS ROG SWIFT PG27AQ

2 339 PLN, www.asus.com/pl



ROG Swift PG27AQ powstał z myślą o graczach. Technologia G-Sync dba o to, aby częstotliwość odświeżania była optymalna, a matryca IPS zapewnia żywe barwy i szerokie kąty widzenia.

SAMSUNG LU32H850UMUXEN

2 400 PLN, www.samsung.com/pl



Monitor wykorzystuje znaną z telewizorów Samsunga matrycę QLED - przy wielkości 32 cali wygląda on zresztą jak mały telewizor. Orientację i nachylenie wyświetlacza można łatwo zmieniać.

DRONY

YUNEEC TYPHOON H3

10 500 PLN, www.yuneec.com



Wygląda jak latający pająk, ale to najlepszy kumpel filmowca. Dron otrzymał profesjonalną kamerę Leica AG o 1-calowej matrycy, zdolną do kręcenia klipów w jakości 4K 60 kl./s i robienia fotek 20 Mpix.

HUBSAN H117S ZINO

2 000 PLN, www.hubsan.com



Jeśli rozpoczynasz swoją lotniczą przygodę, wybierz tego prostego drona od Hubsan. Potrafi on kręcić filmy w 4K i ma stabilny, trzyosiowy gimbal, a trasę jego lotu można zaprogramować w aplikacji.

XIAOMI FIMI A3

1 400 PLN, www.mi.com/pl



Sympatyczny, lekki dron z kamerą Full HD, aparatem 8 Mpix, modułem GPS i akumulatorem starczającym na 25 minut lotu. Zasięg 1000 m pozwoli na uchwycenie nawet niedostępnych ujęć.

PARROT ANAFI

3 000 PLN, www.parrot.com



Odpowiedź na Mavic Air nie ma aż tak dobrej specyfikacji jak konkurent, ale potrafi kręcić naprawdę niezłe filmy 4K HDR z zoomem 2,8x i robić unikatowe zdjęcia przestrzeni powietrznej nad dronem.

URZĄDZENIA SIECIOWE

TP-LINK ARCHER AX20

550 PLN, www.tp-link.com/pl



Wi-fi 6 powoli pojawia się w coraz większej liczbie urządzeń, dlatego warto przygotować swój dom na jego nadejście. Archer AX20 jest szybki, łatwy w obsłudze i gotowy do pracy w środowisku smart home.

TP-LINK ARCHER AX6000

1 700 PLN, www.tp-link.com/pl



Tutaj również znajdziemy Wi-fi 6, ale w bardziej zaawansowanym wydaniu. Ośmiem anten, wydajny procesor i wbudowane wsparcie dla systemu ochrony HomeCare to idealny dodatek do każdego smart home.

QNAP TS-251D

Od 1 549 PLN, www.qnap.com/pl



Serwer do domu lub domowego biura, który jest kompatybilny ze wszystkimi wiodącymi systemami operacyjnymi, także tymi mobilnymi. Ma zaawansowane funkcje ochrony plików i prywatności.

WD MY CLOUD PRO SERIES PR2100 8TB

2 800 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Jeśli jesteś mikro- lub małym przedsiębiorcą, zainwestuj w dysk chmurowy. Ten sieciowy magazyn danych pozwala na zdalne przesyłanie plików do wszystkich członków zespołu oraz tworzenie kopii zapasowych.

PAMIĘCI, PRZEŃOŚNE

WD_BLACK P50 GAME DRIVE SSD

Od 1 000 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Jeśli nie chcesz rozstawać się z kolekcją gier, zainwestuj w ultraszybki dysk SSD z serii WD_BLACK, dostępny w wersjach 500 GB, 1 TB i 2 TB. Wytrzymała, metalowa obudowa zadba o jego bezpieczeństwo.

VERBATIM STORE N GO SECURE PORTABLE HDD

Od 330 PLN (1 TB), www.verbatim.net.pl



Dokumenty służbowe warto trzymać w bezpiecznym miejscu. Ten dysk twardy od Verbatim wyposażony jest w klawiaturę, która blokuje go po 20 próbach nieudanego wprowadzenia hasła.

WD MY PASSPORT GO

Od 550 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Tajna broń w arsenale fotografa lub miłośnika pracy w terenie. Ten szybki nośnik SSD został wyposażony w tłumiącą drgania, gumową obudowę i zintegrowany z urządzeniem przewód USB-A.

SANDISK EXTREME MICROSDXC UHS-I

Od 130 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Karta microSD od SanDisk przyda się osobom, które zawsze narzekają na brak miejsca na telefonie - od 32 GB do aż 1 TB miejsca na zdjęcia i nagrania wideo pozwoli im zapisać wszystko, czego potrzebują.

APARATY DSLR

NIKON D850

Od 11 999 PLN, www.nikon.pl



Ta lustrzanka wyposażona jest w pełnoklatkową matrycę 45,4 Mpix, szeroki zakres ISO 64-25 600 i system autofokusu z 153 punktami AF. Zrobisz nią piękne filmy 4K i zdjęcia seryjne 9 kl./s.

CANON EOS 7D MARK II

Od 7 299 PLN, www.canon.pl



EOS 7D Mark II to profesjonalna, ale łatwa w obsłudze lustrzanka. Z matrycą APS-C 20,2 Mpix oraz szerokim kątem widzenia jest ona stworzona do uwieczniania dynamicznych zdjęć przyrody i sportu.

NIKON D500

Od 6 699 PLN, www.nikon.pl



Ten solidnie wykonany aparat spodoba się osobom, które lubią fotografować różne obiekty. Szybki autofokus i gwarantująca wspaniałą jakość zdjęć matryca 20,2 Mpix na pewno cię nie zawiodą.

CANON EOS 800D

Od 2 500 PLN, www.canon.pl



Jeśli nigdy przedtem nie miałeś do czynienia z lustrzankami, polecamy ten model. Dzięki modułowi Wi-Fi przesyłanie zdjęć jest banalnie proste, a 45-punktowy autofokus jest przyjazny dla laików.

APARATY BEZLUSTERKOWE

SONY A7S III

Od 19 500 PLN, www.sony.pl



Filmowy geniusz. Żaden inny aparat nie potrafi kręcić tak ostrych i szczegółowych nagrań w 4K i 120 kl./s niezależnie od warunków oświetleniowych - A7S III to dla profesjonalistów pozycja obowiązkowa!

SONY A9

Od 14 400 PLN, www.sony.pl



A9 jest drogi, ale jego cena jest uzasadniona - do dyspozycji otrzymujemy pełnoklatkową matrycę 24,3 Mpix, która potrafi robić serie zdjęć 20 kl./s z automatycznie ustawianym autofokusem.

NIKON Z7

Od 12 000 PLN, www.nikon.pl



Pełna klatka bez luster? Nikon Z7 udowadnia, że to możliwe - 45,7-megapikselowa matryca CMOS otrzymała hybrydowy system AF o pokryciu 90% kadru i wsparcie dla nagrań 4K 30 kl./s.

CANON EOS RP

Od 5 700 PLN, www.canon.pl



Aparat bezlusterkowy, który wyróżnia się lekką konstrukcją i obecnością pełnoklatkowej matrycy. Umożliwi ci zrobienie barwnych, ostrych zdjęć, również w słabych warunkach oświetleniowych.

APARATY KOMPAKTOWE

SONY RX100 VI

4 299 PLN, www.sony.pl



Ten aparat wyposażony został w obiektyw 24-200 mm i szybki autofokus, dzięki czemu sprawdza się w różnych sytuacjach. Optyczny stabilizator kompensuje przypadkowe ruchy nawet w słabym świetle.

PANASONIC LUMIX TZ200

2 999 PLN, www.panasonic.com/pl



Wspaniały aparat dla podróżnika. Wszechstronny obiektyw typu zoom oferuje przybliżenie do 15x, a fantastyczna, 1-calowa matryca uchwyci wszystkie detale na zdjęciu w rozdzielczości 20 Mpix.

NIKON COOLPIX A1000

1 699 PLN, www.nikon.pl



W małym ciele wielki zoom - w modelu Coolpix A1000 zastosowano aż 35-krotne przybliżenie optyczne. Wizjer elektroniczny z czujnikiem zbliżenia oka ułatwia komponowanie efektownych fotek.

SONY A6100

3 500 PLN, www.sony.pl



Ten aparat dotrzyma ci kroku - superszybki autofokus zawsze zadba o właściwe złapanie ostrości, a dzięki algorytmowi wykrywania oczu łatwo sfotografujesz swoich znajomych, rodzinę lub zwierzęta.

NAWIGACJE GPS

MIO MIVUE DRIVE 65 LM

890 PLN, www.mio.com/pl



MiVue Drive 65 LM z dotykowym ekranem 6,2 cala i przejrzystym interfejsem z powodzeniem zastąpi każdą aplikację nawigacyjną. Ma ona także wideorejestратор nagrywający w 1296p 30 kl./s.

MIO SPIRIT 8670 LM

700 PLN, www.mio.com/pl



Wygodna nawigacja z dużym, czytelnym ekranem i wbudowanymi mapami Polski i Europy. Potrafi ona optymalizować trasy i omijać zatory drogowe, a ponadto uczy się twojego sposobu jazdy.

TOMTOM GO 620

Od 1 650 PLN, www.tomtom.com/pl



To nawigacja dla osób, które spędzają dużo czasu w drodze - ma funkcję planowania tras, wskazywania użytecznych miejsc dla dużych pojazdów i wyświetlanie notyfikacji ze smartfona.

GARMIN DRIVESMART 61 LMT-S

599 PLN, www.garmin.com/pl



Stylowa, prosta w obsłudze nawigacja z dużym, bezramkowym ekranem. Dostajemy z nią na bieżąco aktualizowaną mapę Europy z technologią Garmin Real Directions i informacjami z TripAdvisor.

KAMERY SAMOCHODOWE

MIO MIVUE C314

200 PLN, www.mio.com/pl



Niewielka kamera z technologią Mio Night Vision, która zapewnia wyraźny obraz również w słabym oświetleniu. Dzięki czujnikowi przeciążeń kamera automatycznie włączy się w momencie wypadku.

MIO MIVUE C560

399 PLN, www.mio.com/pl



Wideorejestратор C560 został wyposażony w zaawansowaną matrycę Starvis od Sony, dzięki czemu obraz jest jeszcze dokładniejszy i bardziej kolorowy. Tryb parkingowy przyda się podczas postojów.

MIO MIVUE 795

750 PLN, www.mio.com/pl



Ta kamerka mieści w sobie spory pakiet wyposażenia dodatkowego. Może ona pełnić funkcję asystenta ostrzegania o kolizji z przodu, systemu monitorującego zmęczenie kierowcy i bazy fotoradarów.

NAVITEL DVR R600

259 PLN, www.navitel-poland.pl



Kompaktowy wideorejestратор, który wykorzystuje zaawansowany system kompresji obrazu H.264, dzięki czemu pomieści wiele nagrań. Matryca Sony Exmor R rejestruje filmy w rozdzielczości 1080p.

SAMOCHODY

MERCEDES CLA 200 SHOOTING BRAKE

Od 161 500 PLN, www.mercedes-benz.pl



Piękne, efektowne kombi od Mercedesa. Zauroczy cię lekkością prowadzenia, zaawansowanymi technologiami i luksusowym, przestrzennym wnętrzem. A jeszcze ten efektowny design...

HYUNDAI KONA ELECTRIC

Od 165 900 PLN, www.hyundai.pl



Największą zaletą Kony Electric jest jej niesamowicie długi zasięg do 450 km - nie ma obaw, że po wyruszeniu w trasę zabraknie nam akumulatora. Auto jest komfortowe i przyjemnie się prowadzi.

MINI COOPER S HATCH

Od 113 800 PLN, www.mini.com/pl



Pięciodrzwiowa wersja kultowego hot hatcha jest wygodniejsza od tej klasycznej, ale wciąż zachowuje ducha marki - to zadziorne, atrakcyjne i przyjemne w prowadzeniu auto.

BMW M850I

Od 477 800 PLN, www.bmw.pl



Nowe coupé niemieckiego producenta aut premium to godny następca legendarnej „ósemki” - podobnie jak ona jest szybkie, piękne i luksusowe. Ten samochód dostarcza prawdziwych emocji!

INTELIGENTNE GŁOŚNIKI

POLK AUDIO ASSIST

799 PLN, www.salonydenon.pl



Asystent Google nareszcie doczekał się inteligentnego głośnika, który pomoże mu rozwinąć muzyczne skrzydła. Wysoka jakość wykonania idzie w parze z mocnym brzmieniem i czułymi mikrofonami.

APPLE HOMEPOD

1 400 PLN, www.apple.com/pl



Najbardziej muzyczny spośród inteligentnych głośników. To sprzęt tylko dla fanów Apple - brak Bluetooth trochę boli - ale zauroczy on ich brzmieniem dopasowanym do warunków akustycznych.

GOOGLE HOME MAX

1 700 PLN, www.store.google.com



Największy z oficjalnych głośników z Asystentem Google posiada znaną z HomePoda technologię analizy warunków akustycznych pomieszczenia, dzięki czemu gra czysto, mocno i kolorowo.

AMAZON ECHO PLUS

1 100 PLN, www.amazon.com



Propozycja dla miłośników Alexy. Najnowsza generacja Echo Plus otrzymała wbudowany czujnik temperatury, hub ZigBee i ulepszone przetworniki zapewniające znacznie poprawione brzmienie.

INTELIGENTNE OŚWIETLENIE

PHILIPS HUE

Od 360 PLN, www.meethue.com/pl



Zaletą Philips Hue jest bogactwo świetlnych elementów, którymi możemy ozdobić nasze domy - żarówki, listwy świetlne, taśmy LED. Możesz zestawzić je z Alexą, Asystentem Google lub Siri.

IKEA TRÅDFRI

Od 35 PLN, www.ikea.com/pl



Niedrogo rozwiązanie od Ikei szybko się rozwija - już wkrótce znajdzie się w nim także lampa-głośnik. Daje ono wiele możliwości sterowania: za pomocą aplikacji, czujników i specjalnych pilotów.

TP-LINK LB130

180 PLN, www.tp-link.com/pl



Kolorowa żarówka energooszczędna, której jasność, odcień i temperaturę barwy ustawisz w smartfonie lub na tablecie w aplikacji *Kasa Smart*. Oświetlenie jest kompatybilne z Amazon Alexą.

XIAOMI YEELIGHT

90 PLN, www.yeelight.com



Niedroga żarówka kolorowa z możliwością obsługi przez aplikację *Mi Home*. W apce znajdziesz kilka gotowych kolorystycznych scen, na przykład na dobry początek dnia lub przed pójściem spać.

INTELIGENTNY DOM

NANOLEAF CANVAS

850 PLN, www.nanoleaf.me



Panele świetlne Nanoleaf zajmują wysokie miejsce na liście najbardziej efektownych dekoracji. Twórz własne wzory, zmieniaj ich kolor za pomocą dotyku i synchronizuj oświetlenie z odtwarzaną muzyką.

NETATMO WEATHER STATION

799 PLN, www.salonydenon.pl



Praktyczna stacja pogodowa składająca się z dwóch jednostek - wewnętrznej i zewnętrznej. Można uzupełnić ją o dodatkowe akcesoria do pomiaru siły i kierunku wiatru oraz opadów atmosferycznych.

YALE LINUS SMART LOCK

1 100 PLN, www.yalelock.pl



Linus sterowany jest za pomocą Bluetootha, także zblizeniowo - oznacza to, że nie musimy wyjmować smartfona z kieszeni. O bezpieczeństwo transmisji zadbały protokoły AES 128-bit i TLS.

GOOGLE NEST HUB

400 PLN, www.store.google.com



Kompaktowy ekran pozwala na streaming wideo z YouTube i przez Chromecasta, a także odtwarzanie muzyki i wyświetlanie zdjęć. Nie ma on kamery, więc możesz bez obaw postawić go w sypialni.

INTELIGENTNE GNIAZDKA

TP-LINK HS110

120 PLN, www.tp-link.com/pl



Prosty sposób na obniżenie rachunków za prąd - to inteligentne gniazdko pozwoli ci tworzyć harmonogramy pracy urządzeń elektrycznych, zdalnie je włączać oraz monitorować zużycie prądu.

BELKIN WEMO SWITCH

100 PLN, www.belkin.com



WeMo Switch współpracuje ze wszystkimi wirtualnymi asystentami, co czyni z niego dobrą propozycję do inteligentnego domu. Pozwala na zdalne sterowanie urządzeniami przez aplikację.

D-LINK DSP-W115

130 PLN, www.eu.dlink.com/pl



Proste i kompaktowe gniazdko kompatybilne z Alexa, Asystentem Google i IFTTT. Aplikacja mobilna *mydlink* pozwala tworzyć harmonogramy pracy podłączonych do niego sprzętów RTV/AGD.

IKEA TRÅDFRI

50 PLN, www.ikea.com/pl



Proste, niedrogie gniazdko, które już wkrótce otrzyma kompatybilność z Apple HomeKit, a być może także z innymi systemami. Pamiętaj, że do pracy wymaga ono centralnego huba, kosztującego 60 PLN.

KAMERY BEZPIECZEŃSTWA

ARLO PRO 3

2 900 PLN (3 szt. + baza), www.arlo.com/pl



Kamerki Arlo Pro 3 mogą pracować w pomieszczeniach i na zewnątrz. Mają one szerokie pole widzenia 160° i kolorowy obraz noktowizyjny, a także głośną syrenę i dwukierunkową komunikację.

NETATMO PRESENCE

1 399 PLN, www.salonydenon.pl



Kamera zewnętrzna od Netatmo potrafi rozpoznawać poruszające się obiekty i wysłać ci stosowne notyfikacje. Gdy wykryje ona ruch, automatycznie włączy jasny reflektor, który odstraszy intruza.

YALE ALL-IN-ONE CAMERA

600 PLN, www.yalelock.pl



Niezbędny element domowego bezpieczeństwa - kamera od Yale ma wbudowany czujnik ruchu, dwukierunkowe audio i reflektor, a kąt jej nachylenia możesz dowolnie regulować.

TP-LINK TAPO C200

190 PLN, www.tp-link.com/pl



Kamera, która potrafi objąć swoim polem widzenia całe pomieszczenie? Dzięki obrotowej Tapo C200 z matrycą 1080p, trybem nocnym i wbudowanym alarmem dźwiękowo-światłowym to możliwe!

ROBOTY SPRZĄTAJĄCE

IROBOT ROOMBA I7+

5 400 PLN, www.irobot.pl



Ten robot pozwoli ci na dobre zapamiętać o odkurzaniu. Pojemnik na brud sam się opróżnia, a dzięki zapamiętywaniu pomieszczeń możesz w pełni dostosować harmonogram sprzątania do domu.

IROBOT ROOMBA E5

2 500 PLN, www.irobot.pl



Roomba e5 wykorzystuje system sprzątania AeroForce, który dokładnie zgarnia zabrudzenia z każdej powierzchni. Technologia Dirt Detect dba o to, by nawet bardzo brudne miejsca były czyste.

IROBOT BRAAVA JET M6

3 200 PLN, www.irobot.pl



Duże nakładki robota dokładnie zmyją każde zanieczyszczenie. Technologia Imprint Smart Mapping pozwala rozpoznawać konkretne pomieszczenia, a Imprint Link - synchronizować pracę z Roombą.

7NEEBO GREY+

1 077 PLN, awangard.shop



Odkurzacz automatyczny z mopowaniem Grey+ to jedno z najniższych i najcichszych urządzeń tego typu na rynku. Aplikacja mobilna pozwala tworzyć harmonogram pracy i kontrolować robota.

SŁUCHAWKI SPORTOWE

JBL FREE

560 PLN, www.jbl.com.pl



Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki, z których można korzystać w różnych trybach. Niezależnie od tego, w jaki sposób słuchasz muzyki, mocne brzmienie JBL będzie ci towarzyszyło przez długi czas.

JBL UA SPORT WIRELESS FLASH

770 PLN, www.jbl.com.pl



Te słuchawki to owoc współpracy dwóch znanych i cenionych marek. Łączą w sobie wszystkie ich wartości - atrakcyjny, praktyczny design, mocne i energetyzujące brzmienie oraz wygodę obsługi.

JBL REFLECT FLOW

650 PLN, www.jbl.com.pl



Technologia true wireless jest wręcz stworzona dla sportu. Wie o tym JBL, którego słuchawki oferują wspaniałą stabilność, dynamiczne brzmienie i długi czas pracy na jednym ładowaniu.

CREATIVE OUTLIER AIR SPORTS

350 PLN, www.pl.creative.com



Lekkie, wygodne słuchawki true wireless wyposażone w akumulator starczający na 10 godzin pracy. Grafenowe membrany i wsparcie dla aptX/AAC zadba o precyzyjną, bogatą reprodukcję dźwięku.

TRACKERY FITNESS

FITBIT CHARGE 3

660 PLN, www.fitbit.com



Funkcjonalna opaska fitness, która automatycznie wykrywa rodzaj wykonywanych ćwiczeń. Monitoruje ona codzienną aktywność, pracę serca, a także fazy płytkiego i głębokiego snu.

GARMIN VIVOSPORT

560 PLN, www.garmin.com/pl



Jeśli zależy ci na zakupie trackera z modułem GPS, Vivosport to doskonały wybór. Ponadto ma on funkcję pomiaru stresu i profesjonalnych parametrów treningowych, w tym pułapu tlenowego.

XIAOMI AMAZFIT BIP

280 PLN, www.mi-home.pl



To po części opaska fitness, a po części niedrogi smartwatch. Oferuje ona pojemny akumulator, starczający na kilka tygodni pracy, moduł Bluetooth i wiele możliwości personalizacji wyglądu.

XIAOMI MI BAND 3

120 PLN, www.mi-home.pl



Prosta opaska fitness oferująca podstawowe funkcje - krokomierz, pomiar snu i spalonych kalorii. W przejrzystej aplikacji możesz sprawdzać swoje tygodniowe i miesięczne statystyki aktywności.

SZCZOTĘCZKI DO ZĘBÓW

PHILIPS SONICARE 6100 PROTECTIVECLEAN

610 PLN, www.philips.pl



Specjalna główka W2 Optimal White skutecznie usuwa powierzchniowe przebarwienia już w ciągu tygodnia. Trzy poziomy intensywności pozwolą dostosować pracę szczoteczki do twoich potrzeb.

ORAL-B GENIUS 9000

580 PLN, www.oralb-blendamed.pl



Szczoteczka Genius 9000 łączy się z praktyczną aplikacją mobilną, a dzięki technologii wykrywania położenia główki podczas szczotkowania, pilnuje, żebyś nie pominął żadnego obszaru jamy ustnej.

PHILIPS SONICARE DIAMONDCLEAN SMART

1 100 PLN, www.philips.pl



Kompleksowy zestaw do pielęgnacji jamy ustnej. Technologia soniczna dba o płytkę nazębną i dziąsła, a aplikacja mobilna pozwoli ci udoskonalić technikę szczotkowania i zadbać o codzienną higienę.

PHILIPS SONICARE DIAMONDCLEAN

800 PLN, www.philips.pl



Szczoteczka ta co prawda nie łączy się z aplikacjami, ale ma wszystko, czego potrzebujesz, by mieć zdrowe zęby - minutnik z funkcją przejścia do kolejnej strefy jamy ustnej i czyszczenie soniczne.

Redakcja

REDAKTOR NACZELNY

MARCIN KUBICKI | MARCIN.KUBICKI@MAGAZYNT3.PL

SEKRETARZ REDAKCJI

MICHAŁ LIS | MICHAL.LIS@MAGAZYNT3.PL

REDAKCJA TEKSTU

AGNIESZKA STRADECKA

SKŁAD I REDAKCJA TECHNICZNA

MICHAŁ LIS

KONTAKT DO REDAKCJI

t3@magazynt3.pl | (22) 257-84-43

STRONA INTERNETOWA

www.magazynt3.pl

PRENUMERATA

prenumerata@avt.pl | (22) 257-84-22

Reklama

Nakład magazynu w druku to 38 000 egzemplarzy. Miesięcznik jest także dostępny w wersji na urządzenia z systemami iOS oraz Android, jak również w wersji PDF. Portal T3 to źródło informacji dla ponad 300 tysięcy użytkowników miesięcznie. Jest to cenione medium reklamowe dla firm dystrybuujących najnowsze produkty technologiczne, których pierwszymi użytkownikami są czytelnicy T3.

reklama@magazynt3.pl



Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o., ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa.

Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

FUTURE Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.

Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie internetowej www.futureplc.com.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

T3



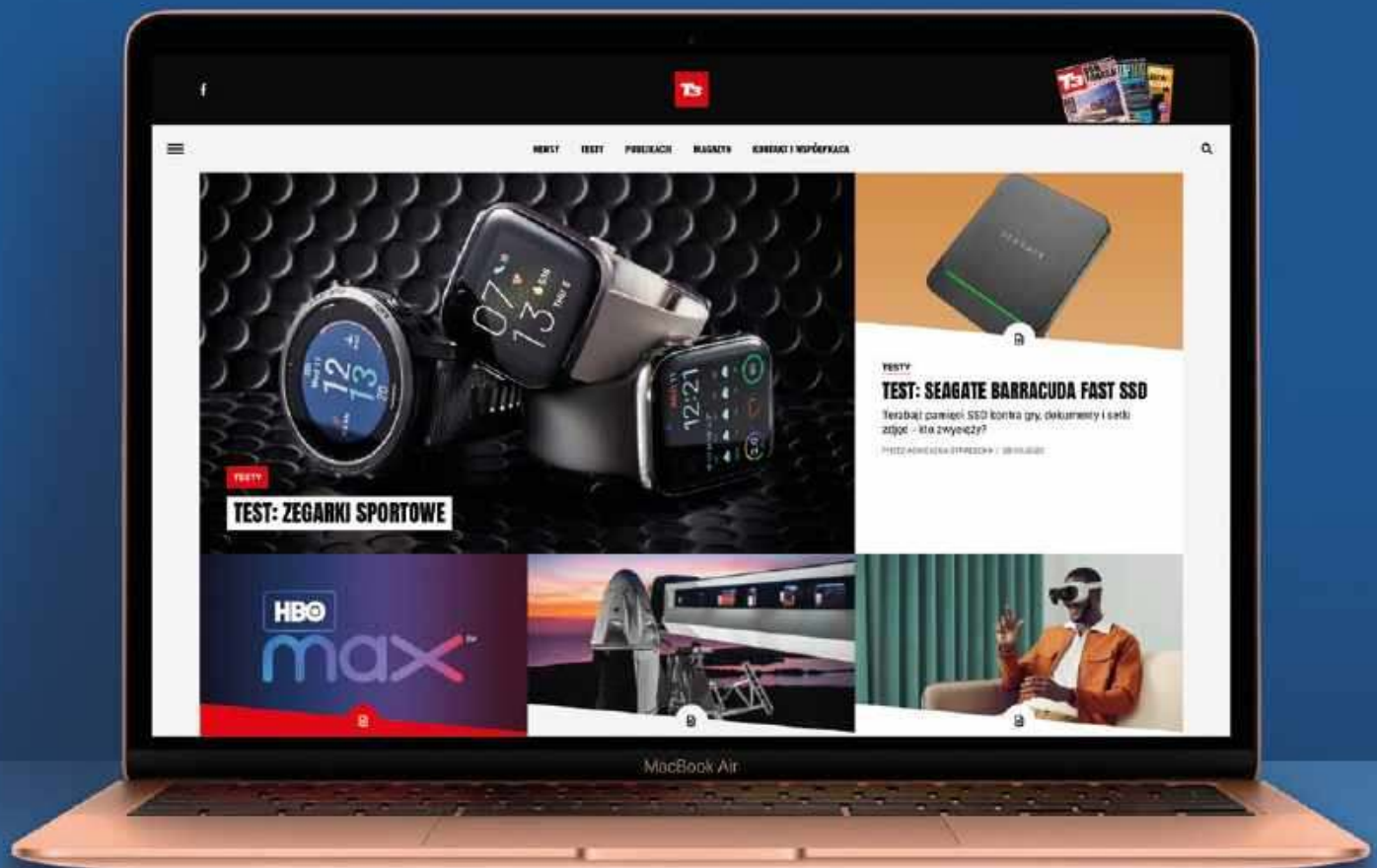
WYBIERZ SWÓJ ULUBIONY
FORMAT

ODWIEDŹ NAS NA
MAGAZYNT3.PL





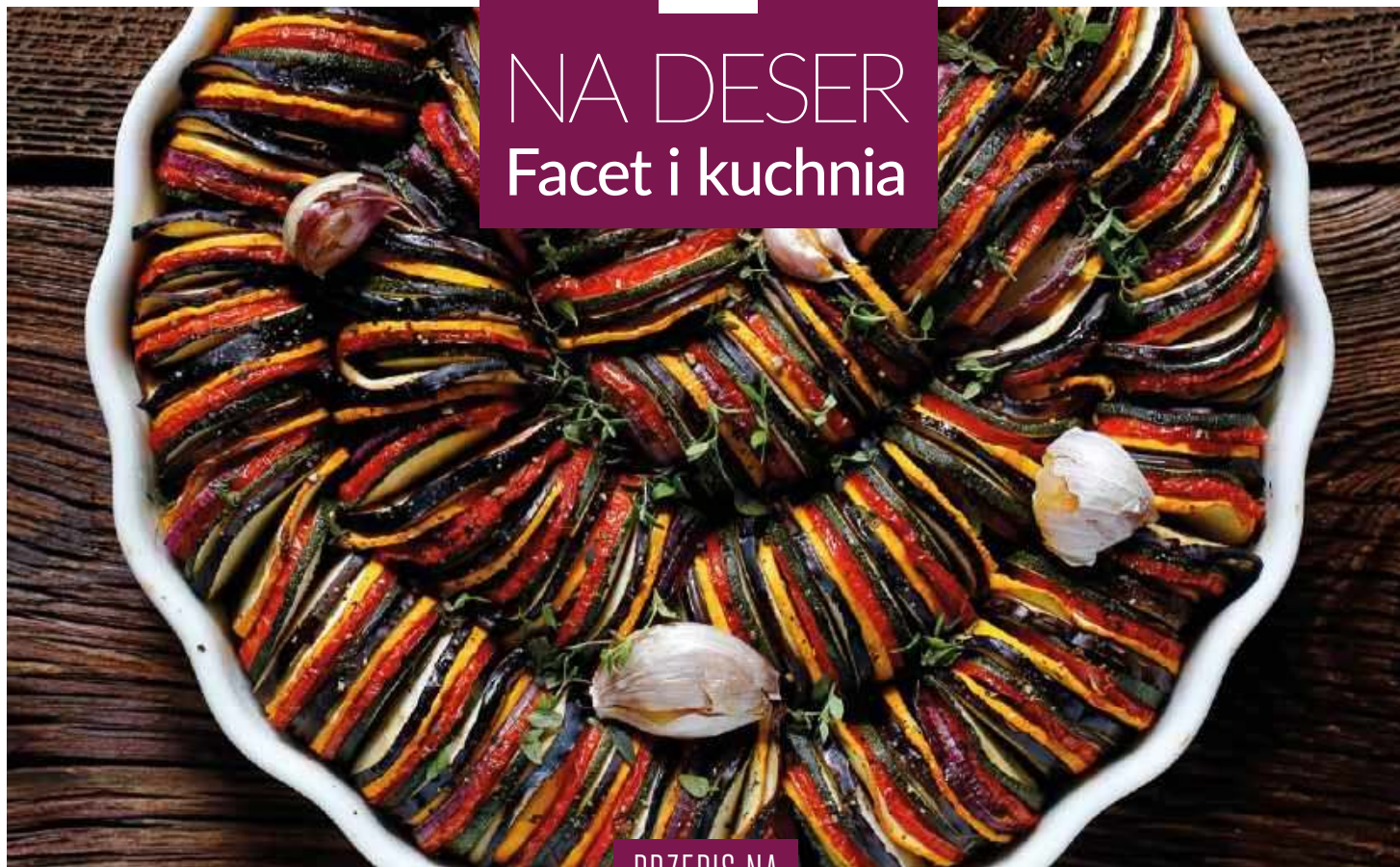
SPOTKAJMY SIĘ NA MAGAZYNT3.PL



NEWSY || TESTY || PUBLIKACJE

NA DESER

Facet i kuchnia



PRZEPIS NA

Tian, czyli prowansalska zapiekanka warzywna

Tian to przepyszna prowansalska zapiekanka warzywna, która wspaniale wygląda i znakomicie smakuje. Jak wiele podobnych przepisów urzekających w swej prostocie, wywodzi się z kuchni chłopskiej. Często podkreśla się, że tian jest doskonałym dodatkiem do ryby czy mięsa, ale moim zdaniem to danie najlepiej smakuje samo i może być kolorowym wspomnieniem lata również w środku jesieni. Zadbaj o to, by warzywa były

podobnej grubości - szczególnie cukinie, cebula i pomidory. Doskonale sprawdzają się tu podłużne pomidory śliwkowe, ponieważ łatwo pociąć je w plastry o odpowiedniej średnicy, a przy okazji mają dość zwarte gniazdo nasienne. Jeżeli część plastrów bakłażana będzie większa, zawini je lekko pod spód. Wszystkie warzywa kroję w plastry tej samej grubości, używając mandoliny, która świetnie się tu sprawdza.

NO TO PO KOLEI

SKŁADNIKI

- › 2 żółte cukinie
- › 3 bakłażany
- › 2 zielone cukinie
- › 8 podłużnych pomidorów (używam dużych śliwkowych)
- › 2 średnie czerwone cebule (może być więcej)
- › oliwa extra vergine
- › po jednej dużej szczypcie pieprzu i soli, rozartych w moździerzu
- › garść listków świeżego tymianku
- › 3 ząbki czosnku

PRZEPIS

- Rozgrzej piekarnik do 170 stopni C.
- Bakłażana, cukinię, pomidory i cebulę pokrój w plastry o grubości mniej więcej 3 mm (najlepiej użyć do krojenia mandoliny).
- Duże naczynie do zapiekania (używam formy do tarty o średnicy 29 cm) natłuść oliwą i natrzyj przekrojonym ząbkiem czosnku.
- Plastry warzyw ułóż w naczyniu ciasno i naprzemiennie, w dowolnej kolejności: dwa rodzaje cukinii,

bakłażan i pomidor. Co jakiś czas dodaj plasterki cebuli.

- Gotowe, ściśle ułożone warzywa oprószyć solą i pieprzem oraz skrop oliwą. Na wierzchu ułożyć lekko rozgniecione ząbki czosnku w łupinach.
- Wstawić do piekarnika na środkowy poziom, na ok. 60-80 minut. Jeżeli wierzch zrumieni się szybciej, przykryj zapiekankę folią aluminiową.
- Gotowy tian posyp listkami świeżego tymianku i w razie potrzeby skrop jeszcze niewielką ilością oliwy.

WIĘCEJ PRZEPISÓW OD FIK-A ZNAJDZIECIE NA STRONIE WWW.FACETIKUCHNIA.COM.PL

Bruce Springsteen

LETTER TO YOU



NOWY ALBUM

BRUCE'A SPRINGSTEENA Z E STREET BAND

OD 23 PAŹDZIERNIKA

DOSTĘPNY W SKLEPACH I SERWISACH STREAMINGOWYCH

ANTYRADIO

T3

ROCKAREA

empik

Soundbary Polk



Technologia Polk VoiceAdjust®

dla wyjątkowo klarownych dialogów*



Opatentowana technologia SDA®

dla prawdziwie otulającego dźwięku przestrzennego*



Wbudowany Google Chromecast

do przesyłania muzyki strumieniowo przez Wi-Fi*



MagniFi MAX / MAX SR (5.1)

System soundbaru prawdziwego kina domowego z bezprzewodowym subwooferem. W modelu MagniFi MAX SR dodatkowo tylne głośniki efektowe



MagniFi 2 **NOWOŚĆ**

Potężny soundbarowy system kina domowego z dźwiękiem 3D, wbudowanym Chromecast i bezprzewodowym subwooferem.



MagniFi Mini

Ultra kompaktowy soundbar kina domowego o wielkich możliwościach z bezprzewodowym subwooferem. kompatybilny z każdym telewizorem.



Signa S3 **NOWOŚĆ**

Niskoprofilowy soundbar kina domowego z wbudowanym Chromecast i bezprzewodowym subwooferem.



polk®

EXPECT GREAT SOUND
Amerykański rodowód, europejskie brzmienie

* Technologie dostępne w soundbarach serii MagniFi

www.polkaudio.com

Założona w 1972 roku firma Polk Audio jest liderem rynku głośników z liczbą ponad 10 milionów urządzeń sprzedanych w ciągu ostatnich 10 lat. Należą do nich wiodące konstrukcje soundbarów, zestawów głośnikowych HiFi i kina domowego, głośników bezprzewodowych oraz innych wysokiej jakości produktów audio. Polk Audio jest właścicielem ponad 70 patentów technologicznych, a część z nich jest dostępna wyłącznie w produktach tej marki. Polk Audio był jedną z pierwszych marek wkraczających w obszar soundbarów. Polk Audio jest największą marką audio grupy Sound United, do której należą również marki Denon, Marantz, Definitive Technology, Boston Acoustics i Classe.